Cena egz. 20 groszy

32 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika" dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17; w Grudziądzu ul. Toruńska 22; w Inowrocławiu Król. Jadwigi 22/23; w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie; 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie; 10,00 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicę 9,25 zł. miesięcznie.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr Zbiorowy 2650 (trzy przewody). — Oddział w Bydgoszczy 1299

Założyciel Jan Teska

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 594.

Numer 289 | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 18 grudnia 1938 r. | Rok XXXII.

W ostatniej chwili.

Niedziela 18 grudnia 1938 jest bardzo ważną datą. Wybory samorządowe w największych miastach zamienią się bowiem w pewien rodzaj plebiscytu i będą *prawdziwym* wyrazem nastrojów, które nurtują w społeczeństwie. Rezultat wyborów jutrzejszych będzie sprawdzianem, czy większość Polaków stoi po stronie Ozonu, czy też po stronie partii niezależnych. Rząd zaś będzie mógł wyciągnąć właściwe wnioski, których wysnuć nie mógł z wyborów sejmowych.

Z tego wynika, *jaką wagę ma każda kartka wyborcza*, która w dniu jutrzejszym będzie oddana. Nie wierzcie Ozonowi, który stara się bałamucić opinię i ograniczyć rolę samorządów, a równocześnie przy pomocy naciąganej arytmetyki powiększać swoje rzekome przewagi.

W „Kur. Warsz." prof. Wacław Komarnicki stwierdza, że od kilku lat rządy starały się ograniczyć rolę samorządów i je „odpolitycznić", W praktyce rzecz jednak inaczej wygląda.

Otóż wiadomo, — pisze prof. Komarnicki — jaką rolę samorządowi terytorialnemu (i gospodarczemu) przeznaczyła przy wyborach parlamentarnych czyli politycznych ordynacja wyborcza do Sejmu: większość składu zgromadzeń okręgowych, ustalających kandydatury poselskie, pochodzi z wyboru ciał samorządowych. W ten sposób wybory samorządowe z r. 1934 przesądziły w dużej mierze wynik wyborów sejmowych z r. 1938. Dlatego to oczekiwano zarządzenia najpierw wyborów samorządowych przed wyborami sejmowymi, co stworzyłoby dla tych ostatnich zupełnie odmienne warunki.

Samorząd w Polsce został „upolityczniony", tj. wciągnięty w krąg spraw politycznych z woli ustawodawczej. To jest stan istniejący. Ale ma on ulec zmianie; nie wiadomo jednak, w jakim kierunku zechcą obecne Izby ustawodawcze zmienić ordynację wyborczą, i czy w nowej ordynacji wyborczej przypadnie jakaś rola ciałom samorządowym.

Teren samorządowy nie jest właściwym terenem dla „wielkiej" polityki. Jesteśmy za skoncentrowaniem się samorządów na zagadnieniach społeczno-gospodarczych i kulturalnych. Nie sposób jednak zagadnień tych traktować w oderwaniu od ogólnych warunków życia publicznego. Uświadomienie tego związku spraw małych i wielkich należy do wychowania i wyrobienia obywatelskiego.

Tak wygląda rzeczywistość, a wszystko inne — to ozonowe bujdy.

* * *

Socjaliści w samorządzie. W ostatnim numerze „Dziennika" poświęciliśmy obszerne uwagi roli socjalistów w samorządzie i wartości ich obiecanek. Obiecują oni rzeszom pracującym usunięcie wszelkich bolączek, które je trapią. Wiedzą oni doskonale, że tych obiecanek spełnić nie będą mogli, ale o to ich głowa nie boli. Niech jednak wiedzą ci, których to dotyczy, że w praktyce *gospodarka socjalistyczna kończy się wszędzie ruiną*. W myśl swych doktrynerskich zasad tak długo wypompowują kapitał z warstw posiadających (niekoniecznie bogatych), aż następuje załamanie ich gospodarki. Słusznie zwraca na to uwagę „IKC", który pisze:

W rezultacie ostatecznym doktryna socjalistyczna, a raczej doktrynerstwo socjalistyczne, szkodzi wszystkim mieszkańcom. Socjalistyczna polityka komu-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Kluby wróciły do Sejmu.

Klubu Katolickiego w Sejmie nie będzie

Cisza w Sejmie w okresie przedświątecznym.

(Od własnego sprawozdawcy parlamentarnego).

Warszawa, 17. 12. (Tel. wł.). W ciągu całego bież. tygodnia nie wiele się działo na terenie sejmu i senatu. Zbierały się komisje, rozdzielono referaty, w senacie wybierano prezydia komisyjne itd. itd. Posłowie byli przeważnie poza Warszawą. Żydzi zajęci byli wprowadzeniem się do lokalu klubowego, który otrzymali w gmachu sejmu. Podobnie działo się z Ukraińcami, na których poczynania zwraca się dziś szczególną uwagę. Parlamentarne kluby zostały przeto oficjalnie uznane przez prezydium sejmu i senatu.

Najwcześniej zorganizowali się księża. Nie tworzą oni klubu, ale jedynie porozumienie księży posłów i senatorów pod przewodnictwem ks. pos. Lubelskiego.

Zabiegi ich szły dalej. Chciano utworzyć klub katolicki parlamentarny. Oparł się temu jednak OZN, wysuwając twierdzenie, że taka organizacja jest zbędna, gdyż cały OZN składa się w olbrzymiej większości z katolików, a niekatolicy stanowią niespełna 2%. Natomiast OZN wyraża zgodę na stworzenie takiego zespołu katolickiego, do którego mogliby należeć i posłowie niezależni, gdyż takie zastrzeżenie wysuwa siedmiu księży niezależnych (na ogólną liczbę 10-ciu). Ów zespół katolicki miałby tę prerogatywę, że wszystkie sprawy, obchodzące pośrednio lub bezpośrednio Kościół byłyby kierowane właśnie pod ich obrady, celem wydania opinii w sprawach, obchodzących Kościół katolicki.

Obecność w parlamencie księży katolickich musi wywrzeć odpowiedni wpływ. Mówi się już od chwili otwarcia sejmu o możliwości powstania w gmachu sejmowym kaplicy katolickiej, gdzie odprawiane byłyby nabożeństwa okolicznościowe. Ks. arcybiskup Kakowski wyraził na to już zgodę, chodzi jedynie o ostateczne porozumienie się z prezydium sejmu i senatu. I jeszcze jeden, na pozór drobny fakt. Prezydium obu Izb, które wyjechało do Krakowa dla złożenia hołdu śp. Marszałkowi nie ograniczyło się tylko do złożenia wieńców na trumnie Marszałka, ale przed tym wszyscy byli obecni na Mszy św. żałobnej i modlili się za duszę śp. Józefa Piłsudskiego.

* * *

Nie wiele czasu pozostało do świąt. Komisja budżetowa odbędzie tylko dwa posiedzenia. Raz jeden zbierze się sejm, mianowicie w dn. 21 bm. z niewielkim porządkiem obrad i raz jeden senat.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji zmieniono projekt rządowy o budowie linii kolejowej Tarnowskie Góry — Zawiercie w tym kierunku, że przedłuża się wspomnianą linię o 50 km do miejscowości Kozłów. (r.)

Totalizm w Rumunii

pod firmą Frontu Odrodzenia Narodowego.

Bukareszt, 17. 12. (PAT) Agencja Rador komunikuje: Wielka ilość osobistości politycznych i intelektualistów zwróciła się do ministra sprawiedliwości z **prośbą o zezwolenie na nową organizację polityczną „Front odrodzenia narodowego".**

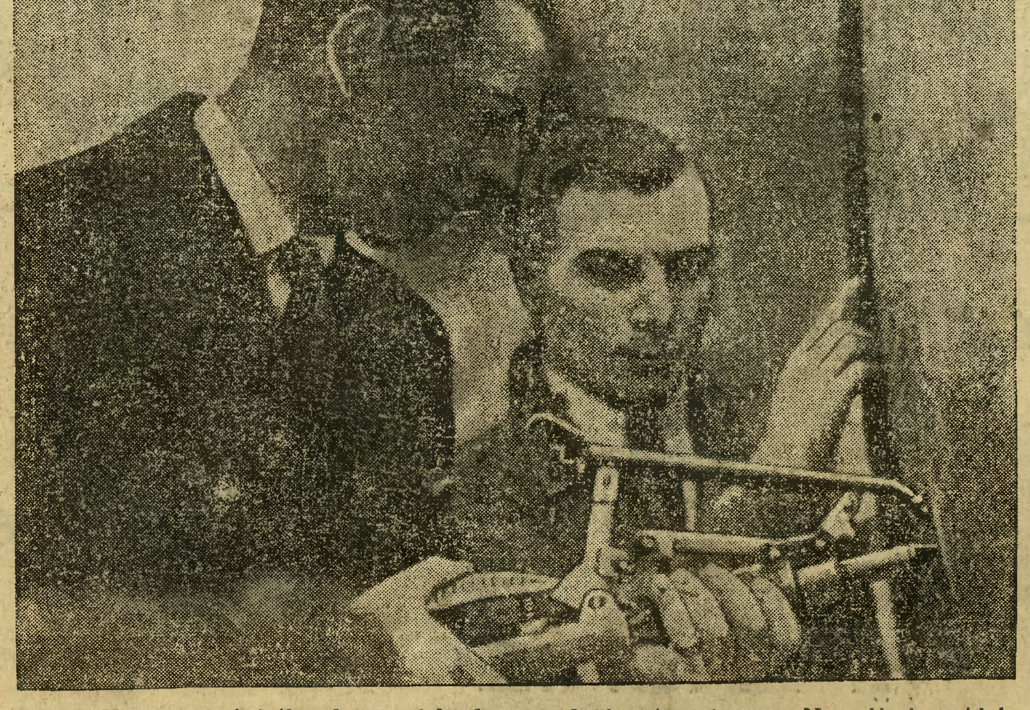
Wśród inicjatorów znajdują się **wszyscy członkowie obecnego rządu,** liczni ministrowie, niegdyś członkowie dawnych ugrupowań politycznych, przewódcy dawnej partii socjalistycznej, byli szefowie sztabu generalnego, emerytowani generałowie, prezydent i wielu członków akademii rumuńskiej oraz wielu wybitnych przedstawicieli świata kulturalnego i prasy. (Zabawna jest redakcja tej depeszy: Pewna grupa zwróciła się z prośbą do ministerstwa i wśród tej grupy są wszyscy członkowie rządu... Ozon rumuński nie ma zmysłu humoru... — red.)

Rumuński „Ozon" już działa.

Rzym, 27. 12. (PAT) Agencja Stefani donosi z Bukaresztu, że jeden z doradców królewskich, stojący na prawym skrzydle nowopowstałego ugrupowania politycznego, prof. Mikołaj Yorga nieoczekiwanie **wystąpił przeciwko „Frontowi odrodzenia narodowego"**, w artykule wstępnym wydawanego przez siebie dziennika „Neamul Romanesc". **Dziennik został natychmiast skonfiskowany i ma być definitywnie zawieszony.**

Wystąpienie prof. Yorga wzbudziło tym większą sensację, iż „Neamul Romanesc" było jedynym pismem nie podlegającym, w drodze wyjątku, cenzurze prewencyjnej, zaś sam profesor Yorga zdecydowanie popierał wszelkie poczynania rządu. („Grupa" zwróciła się o pozwolenie i już konfiskują gazety... Wszystko to razem tak brzmi jak... zastrzelenie Condreanu... w czasie ucieczki! — red.)

Książę Kentu nituje samolot.



Książę Kentu odwiedził słynną fabrykę samolotów Armstronga. Na zdjęciu widzimy brata króla Anglii, jak przy pomocy elektrycznego spawacza nituje kadłub nowego bombowca.

Na święta Bożego Narodzenia

przygotował **„DZIENNIK BYDGOSKI" niespodziankę** dla swoich Czytelników w postaci powiększonego, bogatego w treść i opatrzonego w piękną formę graficzną

numeru gwiazdkowego.

Aby zaopatrzyć Czytelników w pożyteczną i przyjemną lekturę w dni świąteczne, dać im wytchnienie i rozrywkę, Redakcja „Dziennika Bydgoskiego" pozyskała do współpracy najwybitniejszych przedstawicieli literatury polskiej.

I tak w numerze gwiazdkowym znajdą się m. in. prace:

F. A. Ossendowskiego
Gustawa Morcinka
K. Zbierzchowskiego

Numer gwiazdkowy zawrze poza tym cały szereg artykułów okolicznościowych, nowel, felietonów, humoresek i wierszy znanych już Czytelnikom autorów, a więc:

Aliny Prus-Krzemińskiej, księdza red. F. Kaszubowskiego, d-ra T. Brandowskiego, d-ra T. Kiełpińskiego, Henryka Ryszewskiego, prof. Krasickiego, Tadeusza Nowakowskiego, Hipolita Kończaka, Z. Sroczyńskiego, Dunin-Borkowskiego, Tadeusza Bartnickiego, Jerzego Bartnickiego, Żelskiej-Mrozowickiej, Henryka Bzyla, Kułakowskiej, Pyrka, Henryka Kuminka, Józefa Kołodziejczyka, Stanisława Strąbskiego, Stanisława Nowakowskiego i in.

Na bogatą szatę zewnętrzną złożą się **liczne karykatury** - Wit-Gawęckiego, Heydaka i **grafika** - Z. Główczewskiej i St. Skrzypczaka.

Niezależnie od tego numer gwiazdkowy „Dziennika Bydgoskiego" zawierał będzie **wszystkie działy publicystyczne i informacyjne.**

Numer gwiazdkowy ukaże się **w zwiększonym znacznie nakładzie i objętości i będzie prawdziwie PIĘKNĄ ATRAKCJĄ ŚWIĄTECZNĄ** — w każdym polskim domu.

W ostatniej chwili.

(Ciąg dalszy)

nalna, polegająca na utrudnianiu bytu i nadmiernem obciążaniu rzemiosła, handlu, przemysłu i własności nieruchomej, *doprowadza do ruiny nie tylko warstwy posiadające, ale także warstwy robotnicze i w ogóle cały „świat pracy"*.

Tam, gdzie zamierają warsztaty, tracą zajęcie czeladnicy, tam, gdzie fabryki mają utrudnione warunki rozwoju, tracą pracę robotnicy, tam, gdzie kupiectwo nie może prosperować, klepią biedę pomocnicy handlowi, tam wreszcie, gdzie niszczeje własność nieruchoma, nie ma mowy o zatrudnieniu murarzy, stolarzy i tych wszystkich gałęzi pracy ludzkiej, związanych z budownictwem.

Jak radzą sobie wobec tego socjaliści? Na *krótką metę zasłaniają* rzeczywistość *rozrzutną i kosztowną administracją groszem publicznym.* Z pieniędzy wypompowanych z ludności i z lekkomyślnie zaciąganych długów publicznych rozbudowują różne etatystyczne przedsiębiorstwa, finansują różne akcje budowlane, spółdzielcze itd., które potem stają się ciężarem dla miasta, dla jego finansów, dla kieszeni obywateli.

Na dłuższą metę zarysowuje się błędne koło. Z podatków i opłat nadmiernych przeprowadza zarząd miasta swą politykę inwestycyj i różnych akcyj rzekomo zbawiennych dla mas pracujących. Potem wydatki na te cele powodują bankructwo. Rządzący miastem socjaliści nakładają nowe ciężary na obywateli. W związku z tym stają warsztaty pracy, a robotnicy i w ogóle szerokie rzesze ludności, dla których rzekomo prowadzono politykę szerokiego gestu finansowego, zasilają kadry bezrobotnych.

Czyż trzeba sięgać do przykładów zbyt odległych? Przypomnijmy sobie niedawne jeszcze *rządy socjalistów na ratuszu wiedeńskim.* Czegoż tam dokonali czerwoni władcy wraz z dyktatorem finansowym Breitnerem na czele?

Stan średni w Wiedniu cierpiał nędzę, własność nieruchoma doprowadzona została do ruiny, magistrat skupywał za bezcen setki i tysiące kamienic. Z fantastycznie wysokich opłat miejskich, pobieranych od sklepów, warsztatów, hoteli, restauracyj itd., itd., budowano olbrzymie bloki mieszkalne, tworzono zbiurokratyzowaną opiekę socjalną i prowadzono lekkomyślną politykę finansową.

Wynik był oczywisty: pewnego dnia wszystko się załamało. A wraz z widocznym już załamaniem gospodarczem nastąpiło załamanie systemu politycznego. Rozpoczęła się era Dolfussa i Schuschnigga, doszło do krwawych zajść lutowych, kiedy okazało się, że *budowane przez socjalistów domy mieszkaniowe zawierały... ufortyfikowane gniazda karabinów maszynowych.* Dalsze dzieje Austrii aż do Anschlussu są już wszystkim znane.

* * *

Zatem nie Ozon, nie socjaliści winni wejść do ciał samorządowych. Obywatelu, oddaj głos swój *ludziom prawdziwie niezależnym,* nie ulegającym niczyim rozkazom ani żadnym zgubnym doktrynom, lecz rozumiejącym rolę i posłannictwo swoje w samorządzie.

Zmieniają się czasy, ludzie i obyczaje.

Nawrócony grzesznik p. poseł Jedynak

zmienił zupełnie swój pogląd na gospodarkę p. Starzyńskiego.

Warszawa, 17. 12. (Tel. wł.) W roku 1936, a więc nie tak jeszcze dawno pos. Jedynak na jednym z posiedzeń sejmowych wystąpił z ostrą krytyką, uderzając w gospodarkę p. Starzyńskiego, komisarycznego prezydenta m. Warszawy. Przemówienie jego wywołało odpowiedź zainteresowanego i w konsekwencji każda ze stron została przy swoim zdaniu. W każdym razie min. Starzyński odczuł bardzo boleśnie krytykę pos. Jedynaka i sprawa miała otrzymać dalszy bieg, ale jakoś do tego nie doszło.

Obecnie pos. Jedynak frontowym wejściem wszedł do Ozonu i otrzymał mandat poselski. Traf chciał, że jedno z pism z okazji zbliżających się wyborów przypomniało ówczesne wywody sejmowe pos. Jedynaka. Wytworzyła się niemiła sytuacja, przede wszystkim dla pos. Jedynaka, który w hierarchii OZN zajmuje dziś pośledniejsze stanowisko, choć na terenie parlamentu został wybrany wicemarszałkiem. Co robi pos. Jedynak wobec takiej sytuacji? Ogłosił on w ag. „Iskra" oświadczenie, w którym bardzo się tłumaczy ze „swego postępowania". Nawrócony wyraża żal, że z powodu choroby (to była taka ciągła choroba?) nie mógł publicznie zabrać głosu, by nast. dać wyraz nowym swym poglądom na osobę i działalność p. Starzyńskiego. I ten „skruszony grzesznik" Ozonowy tak się zwierza: „Jako **bezstronny obserwator gospodarki m. st. Warszawy muszę kategorycznie stwierdzić, że ostatnie jej lata cechuje energiczny rozmach, rzeczowość, oszczędność i celowość w wydatkowaniu. Dokonane w tym czasie inwestycje zmieniły nie tylko oblicze zewnętrzne miasta, lecz zwiększyły wybitnie jego majątek i zaspokajały najważniejsze potrzeby stale rozwijającej się stolicy".**

*

Tej sprawie poświęcamy więcej uwagi dla wykazania, jak zmieniają się czasy i ludzie. Co raz było czarne, dziś jest białe, jak śnieg. 'ylko, że takie sprostowania robią czasami niedźwiedzią przysługę, zamiast korzyści. Bo z tego wynika, że do roku 1936 p. Starzyński nie miał żadnego rozmachu w swej pracy, nie był rzeczowy, oszczędny i robił niecelowe wydatki. Poprawił się tak radykalnie od dwóch lat. I dopiero teraz p. Jan Henryk Jedynak może mu wystawić dobre świadectwo. Tak, zmieniają się czasy i ludzie też. (r)

W tempie miliard na godzinę.

Paryż, 17. 12. (PAT) Izba deputowanych odbywa codziennie po trzy posiedzenia, **obradując od rana do późnej nocy,** aby umożliwić załatwienie budżetu przez obie izby jeszcze przed 1 stycznia roku przyszłego, tak aby nie stało się konieczne uchwalenie 1-miesięcznego prowizorium.

Ogólna debata w izbie deputowanych nad budżetem zwykłym, **opiewającym na 66 miliardów franków ma trwać przez 66 godzin,** czyli — jak to podkreślają w kołach prasowych — **„debata ma się odbywać w tempie 1 miliarda na godzinę"**

Pierwsze dwa dni obrad nie doprowadziły do żadnych trudności dla rządu i budżet ministerstwa oświaty przyjęty został dużą większością głosów. Pewne konflikty w łonie izby mogą powstać dopiero przy tych artykułach ustawy finansowej, które będą ściśle związane z dekretami. W kołach politycznych nie spodziewają się jednak, aby te trudności mogły nabrać poważniejszego charakteru. (Parlament francuski nie daje dobrego przykładu swym stosunkiem do sprawy budżetu. Uchwalanie tej ustawy w parę godzin stało się jego zwyczajem. — red.)

Terroryści ukraińscy współdziałali z strażnikami więzienia.

Poznań. Wczoraj przed sądem okręgowym w Poznaniu rozpoczął się proces przeciwko 28-letniemu Michałowi Kuspisiowi, 29-letniemu Piotrowi Zaborowskiemu, 40-letniemu Janowi Jozwikowi, 41-letniemu Wincentemu Kujawskiemu i 36-letniej jego żonie Janinie Kujawskiej, oskarżonym o usiłowanie uprowadzenia z więzienia karnego we Wronkach Stefana Bandery, odbywającego tam karę dożywotniego więzienia za udział w zamachu na śp. min. Bronisława Pierackiego.

Osk. Kuspis podał w swoich personaliach, iż był członkiem O. U. N. i brał udział w napadzie na pocztę w Gródku Jagiellońskim, za co skazany został na 5 lat więzienia. Karę tę odcierpiał.

Pozostali trzej oskarżeni są strażnikami więzienia we Wronkach.

Akt oskarżenia zarzuca Kuspisowi, Zaborowskiemu i Jozwikowi wzięcie udziału w związku, mającym na celu uwolnienie z więzienia we Wronkach St. Bandery. Kujawski stoi pod zarzutem, że wtajemniczony w całą sprawę, jako starszy strażnik tegoż więzienia, nie powiadomił o spisku władze, lecz przeciwnie przystąpił do knowań, za co miał otrzymać od Kuspisia **40.000 zł.** Z sumy tej przyjął w postaci zaliczki kwotę 500 zł.

Kujawskiej zarzuca akt oskarżenia przyjęcie od męża owych 500 zł, o których mogła przypuszczać, że pochodzą z przestępstwa.

Kujawski w udanie się planu nie wierzył, niemniej jednak w rozmowach z Zaborowskim oświadczył, że choć Bandery nie uwolnią, to jednak należy od Kuspisia wyciągnąć tyle ile się da.

W pierwszych dniach lipca spisek doszedł do wiadomości władz więziennych i nastąpiły aresztowania wszystkich oskarżcnych.

Kuspis zeznał, że z początkiem kwietnia br. zgłosił się do niego we Lwowie, gdzie wówczas przebywał, pewien nieznajomy. Nieznajomy ów zaproponował mu jako znającemu rozkład więzienia we Wronkach uwolnienie Bandery. Oskarżony w dalszych zeznaniach opisuje swoje spotkanie z Zaborowskim i Kujawskim. Kujawski miał podać Banderze pilnik do przepiłowania krat. Po dokonaniu tego Bandera miał opuścić się po linie na podwórze. Dalsza akcja już do Kujawskiego nie należała. Ponieważ przepiłowanie krat wydawało się Kuspisowi niemożliwe, porozumiał się z Kujawskim, aby ten wyprowadził Banderę z celi podczas swej służby.

Do Wronek oskarżony wyjeżdżał jeszcze kilkakrotnie, m. in. w celu wręczenia 500 zł zadatku Kujawskimu. Termin ucieczki ustalono ostatecznie na dzień 7 sierpnia. W tym dniu miała również odebrać żona Kujawskiego pozostałą kwotę wynagrodzenia we Lwowie.

Po tych zeznaniach rozprawę przerwano.

Witaminki

Czy wiecie, że w Warszawie rodzi się najmniej dzieci ze wszystkich wielkich miast Europy?

Czy wiecie, że przyrost naturalny ludności w Polsce spadł w okresie od 1925 do 1937 roku o 170 tysięcy głów?

Natrząsamy się ze starzejącej się i wymierającej wskutek nalogowej bezdzietności Francji, ale nie zauważamy, czy nie chcemy zauważyć, że nam łatwo może zagrozić ten sam los. I to wtedy, gdy hitlerowskie Niemcy na gwalt zwiększają przyrost ludności, propagują małżeństwo, starają się o dzieci.

A w Polsce ilość dzieci się zmniejsza. Jest to wynik z jednej strony zbrodniczej a bezkarnej propagandy, a z drugiej stosunków materialnych i utrudnień, jakie na każdym kroku piętrzą się przed rodzicami obarczonymi większą ilością dzieci.

Pod tym względem jest coraz gorzej, to też dobrze się dzieje, że obowiązek alarmowania społeczeństwa i władz wziął na siebie młody publicysta katolicki, autor świetnej książki „Giganu", który wypowiedział walkę małżeństwom typu „on, ona i pies" i domaga się rozłoczenia ustanowej opieki nad rodzinami z dziećmi.

Ostatnio Majdański wysunął szereg ważnych i słusznych żądań pod adresem władz:

1. Ze słonecznych i przestronnych mieszkań usuwać rodziny z psem, przeznaczyć dla rodzin z liczną dziatwą.

2. Ustanowić drakońską daninę od rodzin bezdzietnych na rzecz macierzyństwa biednych matek dzietnych.

3. Wprowadzić dla niezamożnych wyposażenia rodzinne.

4. Wprowadzić ochronę lokatorów dla rodzin z liczną dziatwą.

5. Zapewnić każdej biednej matce i każdemu biednemu dziecku darmo szpital.

6. Ustanowić uciążliwy podatek dla pań, spacerujących w towarzystwie psów na rzecz matek posiadających synów.

7. Dawać zdrowe, obyczajne produkcje teatralne, filmowe i radiowe.

8. Zamknąć wszystkie lokale nocne i usunąć z ulic łajdactwo.

9. Walkę z liczną rodziną traktować jako zdradę Państwa.

10. Zamknąć za druty kolczaste wszystkich wynaturzeńców.

Każdy myślący człowiek musi przyznać, że spełnienie tych żądań jest warunkiem potęgi narodu i państwa!

—«:»—

Humor polityczny.

PO DEKRECIE PRASOWYM.

Ze statystyki pewnego obozu pod koniec roku 1939.

„Dzienne utrzymanie jednego dziennikarza, kosztowało przeciętnie 18 groszy".

* * *

W obozie na Polesiu więźniowie czytają nowe dekrety!...

— Ho... ho... to tu niedługo będziemy mogli sobie założyć gazetkę przy ich pomocy.

* * *

Pewien krytyk teatralny w recenzji ze sztuki użył następującego zwrotu pod adresem młodej aktorki: „Panna Kalapsikówna położyła się kompletnie na scenie".

Na drugi dzień do redakcji pisma, w którym ukazała się recenzja, wpłynął list od panny Kalapsikówne] z następującym sprostowaniem: „Nieprawdą jest, jakobym położyła się na scenie, natomiast prawdą jest, że wysiedziałam na krześle aż do końca aktu — do momentu spuszczenia kurtyny. Mogłabym jeszcze wykorzystać przyznanych mi 200 wierszy do sprostowania, jednak nie skorzystam z przysługujących mi praw. W zamian za to proszę Pana Redaktora o zamieszczenie następującego ogłoszenia: Zginął piesek, nazywa się „Fifi". Należy odprowadzić go do teatru miejskiego.

(„Wróble na dachu").

KRÓLOWA EGIPSKA I NIEZNANY TANCERZ.

Gdy królowa Farida — imię to znaczy róża czystości — była jeszcze narzeczoną, przebywała dłuższy czas w Londynie, gdzie przyjmowano ją chętnie w najwyższych sferach towarzyskich.

Pewnego razu zaproszono ją na bal dworski do Buckingham.

Podczas tego balu jeden z książąt egipskich, o nieco krótkim wzroku, zawołał z przerażeniem:

— Skandal! Księżniczka tańczy z jakimś nieznajomym!

Szybko uspokojono wzburzonego księcia. Tym nieznajomym był — król Jerzy VI.

Na widowni politycznej.

Brytyjski lew pokazuje zęby.

W mowie Chamberlaina, wygłoszonej w ubiegły wtorek na bankiecie Prasy Zagranicznej w Londynie zasługuje na specjalną uwagę następujący punkt tyczący się zbrojeń Imperium Brytyjskiego:

„Program ten był początkowo pomyślany na przeciąg 5-lecia, z czego teraz trzeci rok się kończy. Od początku mówiliśmy, że program jest elastyczny i może od czasu do czasu ulec zmianom w miarę zmiany okoliczności. W rzeczywistości program uległ zmianom w dwóch kierunkach: **był rozszerzony i przyśpieszony"**.

W jakim celu Anglia tak rozszerza i przyśpiesza swe zbrojenia? Premier jej daje taką odpowiedź:

„Nadto nie możemy zapomnieć, że mamy zobowiązania nie tylko wobec naszego narodu, lecz wobec narodów całego Brytyjskiego Imperium oraz wobec sprzymierzeńców, z którymi łączą nas traktaty. — Musimy być gotowi do wykonania tych zobowiązań i nasze przygotowania **posunęły się już dostatecznie, abyśmy mogli z zaufaniem powiedzieć, że jesteśmy w stanie zobowiązania te wykonać"**.

Anglia ulegając prądom ligowym była dobrowolnie rozbrojona. W międzyczasie Niemcy potargały na strzępy traktat wersalski, zajęły Austrię i okroiły Czechosłowację, Włochy zaś zdobyły Abisynię. Obecnie Anglia uważa się za dozbrojoną, mimo analogicznych wysiłków tak Trzeciej Rzeszy, jak włoskiego Impero. Czy należy więc sądzić, że wyścig już został wygrany, że **angielskie złoto okazało się mocniejsze od planowości faszyzmu i narodowego socjalizmu?** A może dopiero będzie tak w ciągu roku lub dwóch i słowa Chamberlaina stanowią tylko przechwałkę?

Z punktu widzenia gospodarczego nie ulega wątpliwości, że wielkie demokracje mają **dłuższy oddech,** choćby dlatego, że w ich rękach znajdują się niewyczerpane źródła surowców i niewyczerpane zasoby złota. Na dystans **Hitler z Mussolinim muszą przegrać.** Pozostaje im tylko jedno: uderzyć wcześniej, korzystając z chwilowego napięcia sił materialnych i moralnych obu narodów. Gdy poczekają, czeka ich nieuchronna klęska. Oto powód dlaczego cały **świat oczekuje z wzrastającą troską przyszłej wiosny.**

Obrona prowadzi do klęski.

W świetle włoskich roszczeń do Tunisu, kolei Dżibuti—Addis Abeba i Korsyki prasa francuska zaczyna rozumieć, jak wiele Francja straciła na swym defensywnym stanowisku w stosunku do Czechosłowacji i Wschodu Europy. Okazuje się z całą jaskrawością prawda stara jak świat, **że kto się tylko broni — przegrywa nieuchronnie.**

Wielki dziennik paryski „Matin" od szeregu tygodni prowadzi kampanię za wycofaniem się Francji z zagadnień europejskich i poświęceniem się wyłącznie „obronie" imperium kolonialnego. „Obrona" ta już przyniosła w skutku włoski atak i jeśli ma być konsekwentna powinna przynieść projekt rozwiązania taki, aby oddać Włochom część kolonii i przenieść obronę Francji do jej ścisłego terytorium narodowego. A gdy to zostanie zaatakowane, pozostanie jako środek ponowne odstąpienie jakiejś tam nic nieznaczącej części, aby móc bronić reszty. Oto jak wygląda filozofia obrony.

Francuzi zbyt są logiczni, aby nie wiedzieć, na jakie manowce zaprowadził ich własny defetyzm. Nawet p. Blum trąbi na alarm i domaga się nawrotu do polityki wschodniej. Jemu chodzi tylko o odnowienie sojuszu z Sowietami, inni jednak politycy francuscy **zaczynają z powrotem rozumieć znaczenie Polski.** Jaką ta dyskusja będzie miała wartość praktyczną — trudno obecnie przesądzać. Mimo, że rząd Daladiera ostał się wobec ataków lewicy, pozycja jego wygląda bardzo słabo. Nawet zwycięstwo nad żywiołami skrajnymi i złamanie strajku generalnego **nie stworzyło trwałych podstaw.** W chwili, gdy świat dąży ku wielkim przemianom i gdy wszystkie narody dobywają ze siebie może już ostatnich wysiłków, Francja niestety mówi tylko **o obronie, obronie, która jest tylko początkiem klęski.**

Nawarzyć łatwo, ale kto to wypije?



Ribbentrop miesza, Chwalkowski ogień podkłada, a nikt nie wie, co z tego wyniknie...

Wybory w Jugosławii.

Premier Stojadinowicz odniósł „przygniatające" zwycięstwo w ostatnich wyborach do parlamentu jugosłowiańskiego. Na 371 mandatów jego partia **zdobyła 310.** Niemniej jednak podział głosów był trochę inny. Rząd zdobył **60%, a opozycja 40%.** Podział mandatów jest zależny od tego, że trzy piąte przypada jako premia dla partii, uzyskującej większość. Dzieli się więc tylko 149 mandatów. Oto przyczyna dlaczego przywódca opozycji **Maczek wyszedł z urny tylko z 61 zwolennikami.**

W wyborach jugosłowiańskich zasługuje na uwagę, że opozycja, mimo połączenia się pod wspólnym sztandarem, mogła działać odpychająco na wyborców **różnolitością swego składu.** I tak przywódca kroackich federalistów Maczek szedł do wyborów u boku niedawnego śmiertelnego wroga gen. Ziwkowicza, który za czasów swych rządów **tegoż właśnie dr. Maczka wsadził na dwa lata do więzienia** w imię obrony serbskiego centralizmu przed kroackimi uroszczeniami autonomicznymi.

Wewnętrzna sytuacja polityczna w Jugosławii znajduje się pod znakiem zawieszenia. Ideą rządów jest **odczekanie na pełnoletność króla Piotra,** któremu Stojadinowicz chce wszystko zostawić we względnym porządku. Oto powód dlaczego odkłada się reformy na później i zwalcza tendencje odśrodkowe, słabnące zresztą z roku na rok w miarę zrastania się państwa Serbów, Kroatów i Słoweńców.

Kłajpeda i Litwa.

Wybory kłajpedzkie nie przyniosły zmiany położenia w tym kraju. Niemcy zawożąc do urn wyborczych tak starców jak chorych, zdobyły o jeden mandat więcej. Właściwie wszystko pozostaje po staremu za wyjątkiem tego jednego, że Niemcy mają dziś 80 milionów mieszkańców, a Litwa w dalszym ciągu dwa i że wszystkie kombinacje tej ostatniej w imię zachowania względnej równowagi między Niemcami i Rosją i **wykorzystywania potęgi tych dwóch mocarstw do prawowania się o Wilno należą do żałosnej nieżupełniej dziś już nierzeczywistej przeszłości.**

Na Litwie zrozumienie, że Polska może być jej jedyną gwarantką niepodległości, zaczyna powoli wzrastać. Litwini nie byliby Litwinami, gdyby ta zmiana nie dokonywała się ogromnie powoli. Żłobi ona sobie jednak coraz szersze koryto, bo musi się prędzej czy później okazać, że Jagiełło wyciągając ręce do Polski działał wprost z musu i zrozumienia sytuacji politycznej. Nie ulega wątpliwości, że dziś nikt z nas tymi przykładami straszyć Litwinów nie ma zamiaru, **jak tak bardzo zazdrosnych o swą samodzielność i kulturalną odrębność,** niemniej jednak choćby na przykładzie takiej Kłajpedy trzeba powiedzieć, że gdyby od 20 lat kierował się tamtędy eksport naszych ziem północno-wschodnich, Litwini mieliby w tym porcie **więcej do powiedzenia niż mają to obecnie.** Z tego zaś wynika nieodparcie wniosek, że rozbudowa stosunków polsko-litewskich tak w dziedzinie politycznej jak handlowej może tylko wyjść na dobre malej republice kowieńskiej.

Brak rąk do pracy w Niemczech.

Na zjeździe chłopskim w Goslarze przywódca chłopów niemieckich Darre stwierdził, że w stosunku do 1933 roku zarejestrowano w Niemczech o 165 tys. robotników rolnych mniej. Ponieważ 240 tys. jest zajętych w innych zawodach ogólny ubytek wynosi już 400 tys. Jeśli wziąć pod uwagę przyrost ludności (w Niemczech przyrost ludności jest czystym przyrostem starców!) **ogólny niedobór rąk roboczych w niemieckim rolnictwie ocenić trzeba na 700—800 tys. par.** Tyle Darre.

Od siebie możemy tylko stwierdzić, że na zasadzie badań Burgdörfera Niemcom grozi stałe zmniejszenie się ilości młodzieży tak bezwzględne jak stosunkowe i łącznie z tym sił roboczych. Niemiecka potęga gospodarcza, niemieckie zbrojenia, niemiecki dynamizm, to **tylko przejaw chwilowy.** Gdy zabraknie człowieka — skończy się to wszystko niesławnie. Na ten rezultat długo czekać nie będziemy potrzebowali. Już teraz Niemcy sprowadzają polskich robotników rolnych. Co będą robili za lat 5—10?...

St. Strąbski.

Do kogo należą okręty napoleońskie?

Przed 140-tu laty w Abukir, niedaleko Aleksandrii, flota napoleońska została niemal zupełnie rozbita i zatopiona przez admirała marynarki wojennej, Nelsona.

To był „początek końca" napoleońskiej wyprawy do Piramid, gdzie wielki Korsykanin chciał zadać klęskę potędze angielskiej na jej drodze do Indii. Obok całego szeregu innych francuskich okrętów wojennych, została zatopiona przez Anglików fregata „Orient". Obecnie po 140-tu latach klęski pod Abukir, jedno z francuskich towarzystw naukowych podjęło się akcji wydobycia szczątków rozbitej fregaty. Sprawą tą interesują się dwa przedsiębiorstwa okrętowe francuskie i włoskie, które spodziewają się przez wydobycie szczątków osiągnąć duże korzyści.

Istnieje spór, do kogo będą należeć szczątki okrętu z historycznej bitwy. Roszczą sobie do nich pretensje zarówno Francuzi, jak i uczeni egipscy. Rząd egipski opiera się w swoich żądaniach nie tylko na prawie państwowym, ale również na prawie Koranu i twierdzi, że wszystko, co się znajduje w obrębie Egiptu, musi w Egipcie pozostać. Jak zostanie rozstrzygnięty spór nie wiadomo, w każdym jednak razie historycy i miłośnicy historii cieszą się, że być może, w najbliższym czasie będą mogli widzieć resztki fregaty.

Spryciarze sandomierscy wykorzystują koniunkturę. W Sandomierzu odbyło się wielkie zebranie lokatorów w sprawie niesłychanie wysokich cen za mieszkania w tym mieście. Zebrani wyrazili jednogłośnie jak najbardziej kategoryczny protest przeciwko lichwie mieszkaniowej, jaka rozpanoszyła się w Sandomierzu.

Szoferzy! pijcie w miarę! Komisariat rządu na m. st. Warszawę odebrał na rok prawa jazdy następującym kierowcom dorożek samochodowych: Miecz. Szymaniakowi, Teod. Replińskiemu, Wł. Dworackiemu i Stef. Kaczmarczykowi, wszystkim za spowodowanie wypadku po pijanemu!

Z kraju

Warunki klimatyczne Polski odpowiednie do hodowli zwierząt futerkowych. W Wilnie została otwarta 11 aukcja futrzarska. W aukcjach biorą udział wszyscy hodowcy zwierząt futerkowych, wystawiając na sprzedaż m. in. około 1500 lisów srebrnych. Tegoroczna podaż wykazała ostatecznie, że warunki klimatyczne Polski są zupełnie odpowiednie do hodowania zwierząt na Wileńszczyźnie.

Tym chyba nie czyniono trudności... Nowowzniesiony gmach Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Mickiewicza w Wilnie jest już na ukończeniu. Podczas robót, prowadzonych w przyspieszonym tempie, zraniony został poważnie majster Kowner. Wypadkowi uległ również robotnik Rein.

Przy zaburzeniach żołądkowo-jelitowych zwłaszcza, gdy przewód pokarmowy przeładowany jest jedzeniem i napojami, szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** jest prawdziwym dobrodziejstwem. Zapytajcie Waszego lekarza.

Muzeum oo. misjonarzy w Rybniku którego kierownikiem jest znany historyk o. Drobny wzbogaciło się o nowe eksponaty w dziale pamiątek śląskich. Ostatnio o. Drobny otrzymał dla swego muzeum kilka starych dokumentów i książek oraz pamiątek z powstania śląskiego.

Nareszcie i w Nowogródczyźnie rozwija się komunikacja autobusowa. Rozwój komunikacji autobusowej w Nowogródczyźnie z roku na rok czyni postępy, co jest równocześnie świadectwem polepszenia się stanu dróg i stanu gospodarczego tej ziemi. Na dzień 1 bm. długość trasy linii autobusowej wynosiła 2.530 km, obsługiwanych przez 67 autobusów, w tej liczbie 37 autobusów nowoczesnych.

Człowiek, który nie wie kim jest. Wobec niezwykłego wypadku zaniku pamięci stanęli w tych dniach lekarze w Sosnowcu oraz policja. Przypomina on żywo historię bohatera „Znachora". Na torze kolejowym w Sosnowcu znaleziono nieprzytomnego mężczyznę w wieku około 34 lat. Przewieziono go do szpitala. Ranny zdziwił się bardzo, że znajduje się w szpitalu, a zapytany przez policję o nazwisko i okoliczności wypadku, nie umiał dać odpowiedzi. Okazało si, że stracił on zupełnie pamięć. Pamięta jedynie, że jest mieszkańcem Sosnowca.

Zlikwidowanie szajki oszustów-inkasentów.

Grudziądz. Po przytrzymaniu przez grudziądzkie władze policyjne zuchwałej szajki oszustów jarmarcznych (o czym obszernie pisaliśmy w nr. 286 Dz. Bydg.), wydział śledczy odniósł **nowy sukces**, likwidując trójkę oszustów-inkasentów. **Marian Nowak** z Poznania, występując pod fałszywym nazwiskiem **Turnowieckiego** z Grudziądza, zaopatrzony w fałszywe upoważnienie wydawnictwa „Ruch prawniczy, socjologiczny i ekonomiczny" w Poznaniu do zbierania zamówień na prenumeratę, przyjmowanie subwencyj na to wydawnictwo z prawem inkasowania, dokonał w Grudziądzu kilku oszustw. Jak dotąd ustalono, Nowak-Turnowiecki poszkodował firmę Herzfeld i Victorius, firmę A. Ruchniewicz w Grudziądzu oraz firmę Bacon-Export w Gnieźnie. Oszust zasługiwał na pełne zaufanie, gdyż legitymował się książeczką wojskową na nazwisko Turnowieckiego z Grudziądza. Wspólnicy Nowaka — Teofil Matecki i Tadeusz Grzybowski obaj z Poznania, wystawiali Nowakowi zaświadczenia na fałszywe nazwisko z ramienia wydawnictw: „Vademecum Akademika Polskiego" i „Myśli Akademickiej" w Poznaniu. Dochodzenia władz śledczych idą w kierunku ustalenia, w jakich okolicznościach Nowak wszedł w posiadanie fałszywej książeczki i czy Grzybowski i Matecki byli upoważnieni do działania w imieniu wydawnictw poznańskich. Wydział śledczy prosi tą drogą osoby, firmy i instytucje poszkodowane o złożenie zeznań w sprawie Nowaka i spółki.

Żydowskie pocztówki świąteczne.

Społeczeństwo nasze kupując pocztówki świąteczne i szopki, zwraca pilną uwagę, aby nie kupować pocztówek pochodzenia żydowskiego.

Szuka skwapliwie wyrobów i wydawnictw rdzennie polskich. Jest jednak poważnie wprowadzone w błąd, gdyż podane niżej firmy, tak ślicznie brzmiące, są czysto żydowskie:

Salon Malarzy Polskich — Kraków lub monogram czy litery — S. M. P. K.

Akropol — Kraków.

Polonia — Kraków.

Galeria Polska — Kraków lub monogram czy litery H. B. K.

Sztuka — Kraków lub monogram czy litery A. S. K.

Ostrowski — „Ostro" lud litery czy monogram w palecie A. I. O. — Łódź.

„Mazowia" znak fabryczny — Samolot w owalu.

Współczesna Sztuka — Przemyśl lub litery czy monogram W. S. P.

Dla zamaskowania swego żydowskiego pochodzenia, niektóre z nich nie podają obecnie żadnej firmy, ani też znaków, lub tylko podają godła: „Pastel", „Alabaster", „Aquarel", „Bromoton".

W sezonie obecnym, aby zmylić czujność społeczeństwa wydawcy żydowscy zmienili firmy: na

„Wydawnictwo Kart Artystycznych"

„Rodzima sztuka ludowa"

„Wydawnictwo Malarstwa Polskiego" lub tylko „malarstwo polskie".

Zwracamy uwagę, iż jedyne w całym kraju rdzennie polskie specjalne wydawnictwo (poza społecznymi) na każdej pocztówce i szopce zamieszcza firmę Fr. Karpowicz, Warszawa, Marszałkowska 151, na co przy kupnie uważać należy. Niektóre firmy o słabym poczuciu obywatelskim, mając pocztówki i szopki żydowskie, udają, iż nie wiedzą o tym lub też tłumaczą, iż pocztówki i szopki rdzennie polskie są droższe — co jest nieprawdą. Sami sprawdziliśmy, iż ceny nie są wyższe, wykonanie zaś i dobór wyjątkowo ładne.

Resztę zostawiamy poczuciu obywatelskiemu, pamiętając o tym, iż siła, dobrobyt i wielkość narodu to rdzennie polski handel i przemysł.

—«:»—

Ze świata

— **„Dla rannych armii gen. Franco".** Pod protektoratem posła hiszpańskiego, admirała Margues de Magaz oraz prezydenta niemiecko-hiszpańskiego towarzystwa, posła w s. s. Faupla, odbył się w Berlinie wieczór muzyczno-wokalny, którego dochód przeznaczono dla rannych armii generała Franco.

— **Zastrzelono ulubione konie zmarłej królowej Maud.** Cztery ulubione konie zmarłej królowej Norwegii, na których zwykła jeździć w czasie swych pobytów w zamku Sandringham w Anglii, zostały zgodnie z jej ostatnią wolą zastrzelone.

— **Zgon profesora-oryginała.** W Wiedniu zmarł matematyk i biolog, profesor dr Maks Sostarsic, który cieszył się sławą wirtuoza gry na pistonie („Fliegelhornie"). Pan Sostarsic był nie tylko autorytetem w dziedzinie nauk ścisłych. Ogromną swoją popularność zawdzięczał faktowi, że w ciągu ostatnich dwudziestu lat uczestniczył jako niezrównany mistrz gry na pistonie w przeszło 5 tysiącach koncertów, przeznaczając honorarium na cele filantropijne.

— **Nafta płonie!** W miejscowości Misiea pod Campina (Bukowina) spłonął doszczętnie szyb naftowy. Straty są bardzo znaczne. Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

— **Loże masońskie na Węgrzech pracowały konspiracyjnie.** Po wkroczeniu wojsk węgierskich na odzyskane części północnych Węgier, zostały przeprowadzone rewizje w tamtejszych lożach masońskich. Okazało się, że loże masońskie na Węgrzech, które „same się rozwiązały", pracowały nadal konspiracyjnie, utrzymując kontakt z łożami na terenach tej części Słowaczyzny i Rusi Podkarpackiej, które zostały wcielone do Węgier.

— **„Miasto radiowe" w Londynie.** Gmach radia londyńskiego w pobliżu ambasady Rzeczypospolitej zostaje obecnie rozbudowywany. Po ukończeniu gigantycznego planu rozbudowy stanie tu prawdziwe „miasto radiowe", rozciągające się na przestrzeni 38 tys. stóp kwadratowych. Dla pracujących urządzony jest wspaniały basen, wypełniony 10.000.000 litrami wody. Pięć studiów w nowym gmachu radiowym zbudowanych zostanie pod ziemią dla osiągnięcia lepszych warunków akustycznych. W specjalnym studio mieścić się będzie telewizja.

— **Reforma rolna na Węgrzech.** Minister rolnictwa, hr. Michał Teleki, na posiedzeniu Związku Ziemian w Budapeszcie przedstawił plan refomy rolnej, którą rząd węgierski zamierza zapoczątkować w przyszłym roku. W myśl tego planu ulegną parcelacji przede wszystkim ziemie leżące odłogiem, lub nienależycie uprawiane. Na drugim miejscu plan reformy rolnej przewiduje parcelację gruntów, których właścicielami są cudzoziemcy.

niezwykły wypadek nagłego zgonu wydarzył się w Pradze, w rodzinie Hirscha. Pochodzący z Cieplic, położonych w obszarze sudeckim 61-letni J. Hirsch i jego 44-letnia małżonka zmarli nagłą śmiercią jednocześnie, na wieść o skonfiskowaniu przez władze niemieckie w Sudetach ich majątku.

B. Kofmann



Powieść współczesna.

65)

(Ciąg dalszy)

Młodzieniec zbliżył się do okienka, dość bezceremonialnie odsunął komisarza na bok, położył kartkę i oświadczył niepewnym jeszcze łamiącym się głosem, któremu starał się nieudolnie nadać basowe brzmienie.

— Depesza!

Urzędnik wziął kartkę i zaczął liczyć słowa. Po chwili wysunął głowę z okienka i zawołał zwracając się do Weningi.

— Mynheer, wolno wiedzieć pańskie nazwisko? Pan zamówił pilną rozmowę z Komendą Główną w Amsterdamie?

— Tak jest. — Nazywam się Weninga. Komisarz Weninga.

— Czy pan to może udowodnić?

— Oczywiście — Weninga wyjął dowód osobisty i wręczył go urzędnikowi. — Proszę!

Dyżurny urzędnik spojrzał na legitymację i powiedział do młodzieńca:

— Depesza jest adresowana do tego właśnie pana. Mogę mu ją zaraz doręczyć.

Piet Groot obrzucił komisarza podejrzliwym spojrzeniem i mruknął:

— To mnie nie obchodzi. Depesza musi być nadana...

Weninga przeczytał prędko treść i powiedział uspokajająco do urzędnika:

— Nie widzę ku temu przeszkód, proszę ją nadać. Na razie odwołuję rozmowę z Amsterdamem. — Zwrócił się następnie do Pieta: — A teraz, młody człowieku, proszę mnie zaprowadzić najkrótszą drogą do kutra „Stara Mary".

Piet, zdumiony rozkazującym tonem, popatrzał z ukosa na nieznajomego, lecz nie ruszył się z miejsca.

— Policja kryminalna... — dodał po cichu Weninga.

Odwinął klapę marynarki i pokazał znaczek. To poskutkowało.

— No, to chodźmy... — mruknął chłopiec zbity z tropu. — Mam czółno pod mostem...

Opuścili obaj urząd pocztowy i udali się w kierunku nadbrzeżnego mostu. Tę krótką odległość przebyli w milczeniu.

Chłopak zepchnął czółno na wodę, a gdy Weninga usadowił się z pewną trudnością w chybotliwej łódeczce, ujął za wiosła i stojąc na rufie, popłynął ku „Starej Mary". Po kilku minutach dobił do kutra od strony, gdzie zeń zwisała drabinka sznurowa. Uczepił się dolnego końca, by nie huśtała się zanadto i powiedział:

— Niech pan wchodzi pierwszy.

Komisarz wdrapał się na górę i przez burtę zeskoczył na zupełnie pusty pokład.

Rozejrzał się dokoła. Spostrzegł strome żelazne schodki prowadzące do kajuty. Zbliżył się do nich, oparł się dłońmi o poręcze i pochylił się, jak mógł niżej.

Usłyszał zza drzwi nieznajomy męski głos.

— Doskonale, naprawdę doskonale, panno Nelly! Nie przypuszczałbym nigdy, że pani potrafi to zrobić! Muszę przyznać, że gdyby nie pani byłoby nam diabelnie ciężko w tę noc.

Rozległ się miękki śmiech kobiecy, potem głos, tak dobrze znany komisarzowi, odparł:

— Trzeba wszystko umieć zrobić, moi kochani! Jestem ogromnie zadowolona, że to się wam podoba. Jednak jeśli mi się uda naprawdę wyjechać z Weynandem do Australii, dopiero wtedy się przekonacie, do czego jestem zdolna, bo ta sprawa była w gruncie rzeczy dość prosta.

— No, nie, panno Nelly! Uważam, że to był orzech trudny do zgryzienia. Ale zawsze mówiłem, że z pani jest zuch kobieta!

Weninga usłyszał za sobą kroki chłopca, więc zbiegł na dół i pchnął drzwi do kajuty.

Uczuł przyjemny zapach smażonej ryby, ujrzał stół przykryty szarym obrusem, a na nim talerze, parę flaszek i koszyk z pokrajanym chlebem. Przy stole siedział barczysty, mocno szpakowaty mężczyzna i popijał rum przegryzając skórką świeżego chleba.

Przy wejściu Weningi postawił szklaneczkę, otarł usta wierzchem dłoni i podniósł się powoli.

— Tak prędko?!... — zawołał zaskoczony. — Pan komisarz, jeśli się nie mylę?!... Dopiero co mój przyjaciel depeszował do pana komisarza! Myśleliśmy wszyscy, że pan jest w Amsterdamie.

— Tak — stwierdził komisarz — nazywam się Weninga.

Stary marynarz potrząsnął go mocno za rękę.

— Doskonale, że pan tu jest! — ciągnął uradowany. — Przynajmniej będzie pan mógł zaraz odebrać ładunek.

— Nie rozumiem właściwie... — zaczął Weninga i urwał. W tym momencie bowiem spostrzegł Nelly Speyer z baru „Kolibri" która stała w kącie kajuty przy żelaznym piecyku i smażyła rybę na dużej blasze.

Zbliżył się pośpiesznie, spojrzał w wesoło błyszczące oczy młodej kobiety, na zaróżowione policzki, na głowę owiązaną czerwoną chustką i na niebieski fartuch chroniący skromną suknię.



O powabach i rozkoszach totalizmu ciepłych słów kilkoro.

Bydgoszcz, 18 grudnia.

Pozwólcie państwo, żebym i ja wtrącił swoje skromne trzy grosze do ożywionej i gorącej dyskusji o totaliźmie, jakiej w ostatnich czasach jesteśmy świadkami. Wprawdzie moje trzy grosze nie roszczą sobie bynajmniej pretensji, aby stać się *zaczynem* nowej rzeczywistości albo *wendepunktem* nowej gospodarki, ale mniemam, że czasami warto posłuchać człowieka, który na totaliźmie nic nie zyska, a wprost przeciwnie — jak widać po pierwszej totalistycznej jaskółce, mianowicie po *dekrecie prasowym* — tylko stracić może.

Jedna jaskółka nie robi wiosny, tak samo jak jedno przemówienie płk. Wendy nie zmienia ustroju. Dlatego ośmielam się na tym miejscu oświadczyć jako gorący zwolennik totalizmu.

Nie, nie — uprzedzam wszelkie możliwe złośliwości — na głowę nie upadłem, ani też nie chcę robić na złość p. wicepremierowi Kwiatkowskiemu, którego czczę, szanuję i poważam, choćby z wdzięczności za Gdynię — to prawdziwe *zarzewie* potęgi i za *COPek,* znamienite lekarstwo,



zwłaszcza na wszystkie dolegliwości wątroby, nadkwasotę żołądka i inne choroby, wpływające szkodliwie na samopoczucie obywatelskie, rodzące złe humory, pesymizm i nałogowe czarnowidztwo.

Nie występuję też jako entuzjasta totalizmu akurat w przeddzień wyborów

samorządowych dlatego, żebym uważał, że i tak *w samorządzie sam — rząd zawsze będzie miał głos.* Wprost przeciwnie, sądząc po rozbiciu list ozonowych i ozonowo-ogonowych, należy się spodziewać na tym odcinku życia dużego urozmaicenia i niespodzianek. Wybory wyborom nie równe i nie zawsze można *zbyć ich wyniki jedną czystą wyborową, choćby nawet*



z kropką ozonową...

Stałem się totalistą na widok tego, co się dzieje u sąsiadów. Wprawdzie *Polacy nie gęsi i swój język mają,* ale warto czasami dla celów samokształceniowych zajrzeć innym przez dziurkę od klucza nawet do alkowy, a w każdym razie... *do pokoju stołowego.* Gdy się widzi suchy chleb i bardzo wątpliwe ślady masła — to aż serce rośnie. Serce rośnie, że to Niemcy w ten sposób dokarmiają swoje totalistyczne zapały. U nas lepiej — nasi totaliści mają nie tylko chleb z masłem, ale i na kawior ich stać. Dlatego warto zostać totalistą, choćby w imię *totalnego, niepodzielnego, niczym nieuszczkniętego żłobu.*

Ale wystawiłbym sobie bardzo złe świadectwo, gdybym tylko w imię takich przyziemnych i materialnych celów strzępił nie tyle język co pióro w obronie totalizmu. Przede wszystkim, skąd gwarancja, że akurat ja znajdę się przy tym żłobie? Wielu jest powołanych, ale mało wybranych. Mieliśmy okazję przekonać się nie dawno, że nawet, należąc całym sercem do elity, *łatwiej można zostać nabranym niż wybranym...*

Nie ta jednak ostrożność decyduje. Ważniejsze są wartości duchowe jakie wnosi do życia totalizm. Znowuż spójrzmy na zachód i przypatrzmy się, jak się wzbogaciło życie w Trzeciej Rzeszy. Nikt nie wie dnia ani godzin, kiedy go spotka jakaś niespodzianka. Wszystko się zmienia: nie tylko ustrój i zwyczaje, ale nawet nauka.

Nauka hitlerowska to jest rzecz, której można nowym Niemcom zazdrościć. Przede wszystkim, aby zdobywać laury naukowe w Trzeciej Rzeszy nie trzeba się martwić takimi przeżytkami, jak jakieś przygotowanie, logika, zdrowy sens. Poprostu stawia się jakieś twierdzenie, zamiast przkonywania i dowodzenia dopisuje się: *Heil Hitler!* i — niech ktoś spróbuje się nie zgodzić! Od tego już jest Gestapo i obozy koncentracyjne — to starczy za wszystkie laboratoria, archiwa i metody naukowe.



Nic dziwnego, że przy takim udoskonaleniu sposobów pracy *nauka niemiecka święci niebylejakie triumfy i to zwłasz w dziedzinie historii...* Ostatnio zanotowaliśmy cały szereg sukcesów historyków niemieckich, którzy dokonali wspaniałych poprawek, szczególnie na odcinku polskim. Pełną temperamentu szarżą przywłaszczyli sobie Kopernika, włączyli Kraków i Gniezno do niemieckiego stanu posiadania, wymyślili starodawną niemieckość Gdańska i w związku z tym kazali się burmistrzowi gdańskiemu obrazić na znaczki polskie. Na Kahlenbergu pod Wiedniem wystawili pomnik dla uczczenia walk z Turkami i zapomnieli o... Sobieskim. Rychło patrzeć jak świetni uczeni dowiodą starogermański bohater *Bolesław Krummaulig* (Krzywousty) pobił słowiańskie hordy na Psiem Polu, a znakomity wódz i władca niemiecki *von Jagiello* sprawił Polakom lanie pod Grunwaldem...

Jak już to już! Czego sobie żałować! Karni SA-manni i tak uwierzą, więc po co martwić się jakimiś przesądami i „fałszywymi twierdzeniami" nauki polskiej.

Nie ma to jednak jak totalizm! Człowiek dopiero czuje, że żyje, a serce rośnie mu z dnia na dzień na widok przybywających ciągle sukcesów... w przeszłości. Gdyby nie szczęśliwa dieta i odmawianie sobie niektórych środków żywności, łatwo by się mogło zdarzyć, że *otłuszczone serce dobrodusznego piwopijcy nie wytrzymałoby naporu dumy i entuzjazmu.* A szkoda by była! Ktoby krzyczał: Heil!



Mam wrażenie, że przekonałem wszystkich o pożytkach totalizmu. Kto się nie przekonał, niech nie zwleka i czym prędzej położy zdrową głowę pod nową ewangelię. Bo inaczej — może być zapóźno! Lepiej zawsze *zostać totalistą z własnej, nieprzymuszonej woli, niż ze smutnej konieczności.* Lepiej innych przymuszać do totalizmu, niż samemu ulec z musu.

Dlatego pewnie jest taki urodzaj na totalistów. Siać ich nie trzeba, sami się



rodzą. Całe szczęście, że *nikt tego poważnie nie bierze...* (hak)

Małżeństwo i teatr.

Jedno z czasopism węgierskich podaje wesołą anegdotę o młodej gwieździe teatralnej, nie wymieniając niestety nazwiska. Przed kilkunastu dniami udała się ona do dyrektora teatru i oświadczyła mu, że za kilka tygodni wychodzi za mąż. W odpowiedzi na to oświadczenie artystki, dyrektor, który wiadomością tą zaniepokoił się, radził artystce, by o ile już jest zdecydowana na ślub, nie podawała tego do wiadomości publicznej przynajmniej przez kilka miesięcy.

— A co będzie po kilku miesiącach? — zapytała artystka.

— Po kilku miesiącach — odpowiedział dyrektor — będzie już na pewno po rozwodzie.

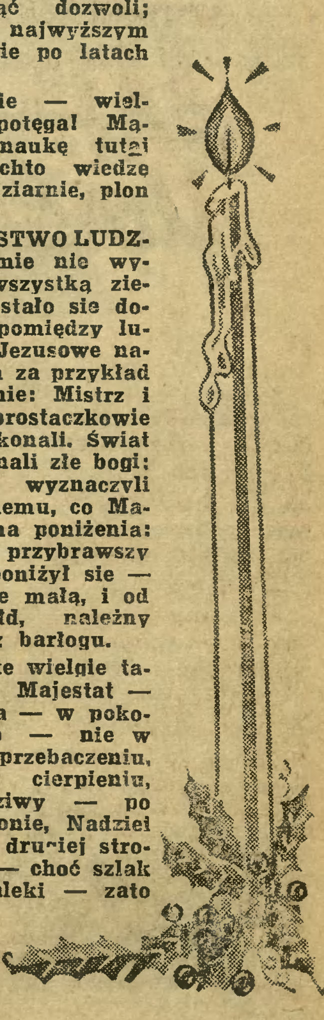
Przedgwiazdkowe dziada Polikarpa śpiewanie

Ano — grudniowe zimnisko nastało. Pewnikiem zrobi sie na Gwiazdke biało i tak cichuśko, jakby w ziemskiem ciele zmarzło wesele. Jużci że zmarzło i usnyło w smutku. Jaż sie ku wiośnie ocknie pomalutku; lecz nim sie ona z nawrotem przywlecze, drżyj z zimna, człowiecze! Żeby nie kole pieca ciepły kątek i żeby nie tych kilkoro bydlątek — to — byś pomyślał, że jak przyszła zima, to życia nima. Bo dzie te zboża łyśniące złociście? Dzie darń zielona, Dzie na drzewach liście? Dzie łąk pachnących kwiatowe kilimy?

Zlękły sie zimy. Zlękły sie zimy i zmarły przedwcześnie, potomstwo w ziarnach zostawiwszy we śnie i... myśli, w ziarnach zamknięte — jak w księdze — o Wszechpotędze.

Przyjrzyj sie bowiem ziarna odrobinie lub orzeszkowi, co siedzi w łupinie! Jakiegoż kłosu ziarko sie spodziewa a orzech drzewa! Z ziarna, co kłosem wystrzeli na roli, Bóg sześdziesięciu wyrosnąć dozwoli; a ów orzeszek najwyższym w drzew rzędzie po latach będzie.

W maleństwie — wielgość, żywot i potęga! Mądry, chto po naukę tutaj sięga; mądry, chto wiedze gruntując na ziarnie, plon wiary garnie...



Zali MALEŃSTWO LUDZKIE w Betlejemie nie wybujało ponad wszystką ziemię? Zali nie stało sie dobroci cudem pomiędzy ludem? A samo Jezusowe nauczanie tyż nam za przykład cudowności stanie: Mistrz i Uczniowie — prostaczkowie mali świat przekonali. Świat przekonali, wygnali złe bogi: ku Jedynemu wyznaczyli drogi, ku Jedynemu, co Majestat zmienia na poniżenia: Poniżył sie, przybrawszy ludzkie ciało; poniżył sie — dzieciną stał sie małą, i od pastuchów hołd, należny Bogu, przyjął z barłogu.

Zważ — że te wielgie tajemnice Boże: Majestat — w nędzy, Potęga — w pokorze, Zwycięstwo — nie w zemście, lecz w przebaczeniu, Błogość — w cierpieniu, Żywot prawdziwy — po chwalebnym zgonie, Nadziei plony — jaż po drugiej stronie..., Szczęście — choć szlak i żmudny i daleki — zato na wieki. —

Ośm i pół miliona Polaków
poza granicami Polski.

Liczba Polaków poza granicami Rzeczypospolitej sięga obecnie 8 i pół miliona z czego na Europę przypada 3.400 tysięcy.

Największa liczba Polaków w krajach przygranicznych zamieszkuje w Niemczech: ilość Polaków autochtonów (tubylców) i wychodźców sięga cyfry 1 i pół miliona. W Rosji Sowieckiej żyje w obecnej chwili blisko milion Polaków. Na Litwie mieszka 200.000 (ok. 10 proc. ogółu ludności) na Łotwie — 75.000, w Rumunii — 80.000. Ogółem na ziemiach przygranicznych bezpośrednio sąsiadujących z Rzeczypospolitą żyje dzisiaj około 2.800 tysięcy Polaków. Na emigracji w krajach europejskich żyje ok. 600.000 Polaków, z czego na samą Francję przypada 500 tysięcy. Reszta zamieszkuje kraje pozaeuropejskie, głównie Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

Magia ludowa Hucułów

Zwyczaje, obrządki i kalendarz najbardziej tajemniczego szczepu w Polsce.

Napisał Fr. A. Prengel.

Huculi, to ludność bodaj jedyna w Polsce, która zachowała pierwotne swe **obyczaje, wierzenia i zabobony.** Życie Hucuła kształtowało się w otoczeniu **pięknej przyrody i samotności,** wśród dzikiej natury i trudnych warunków bytu. Cisza i samotność były jego głównymi wychowawcami. **Nadmiar samotności** — jak to pięknie pisze o nim **dr Stanisław Vinces** w swej książce **„Na wysokiej Połoninie"** — nadmiar czasu samotnego, co jak powietrze otacza życie gazdów od dziecka **korzeniem był magii,** co rozszerzyła się na całe życie. Wciska się w każdą pracę, najdrobniejsze zajęcie codzienne. Samotny Kiermanicz, przemykając się przez progi i skały podwodne na darabie, skupia uwagę, skupia nie tylko oczy, ale i ducha. Strzeże się niestosownego słowa, niestosownych myśli i nawet modlitw niewłaściwych dla wodnego świata. Strzeże się, by nie obraził wodnych królów i ich zastępów. Ależ także wszelka robota pozbawiona szczególnych niebezpieczeństw, wszelkie rzemiosło, a tym bardziej sztuka, potrzebuje ochrony i pomocy czarodzieja.

Wierzy hucuł również **w przeznaczenie z gwiazd,** które wyznacza każdemu **12 sędziów,** zjawiających się pod oknami grażdy **w chwili przyjścia na świat noworodka.** Położna zapala wówczas **świecę** celem odpędzenia od dziecka złych mocy.

Najstarszym i najbardziej czcigodnym piastunem człowieka w puszczy i pustkowiach górskich od wieków jest — **ogień, „watra",** prastara nazwa u wszystkich pasterzy górali. Szczególnej ważności jest **watra połonińska,** podsycana troskliwie i pieczołowicie. Zapalana tylko raz do roku, musi bez przerwy płonąć przez całe lato na ubitej ziemi od pierwszego rozniecenia i nie wolno dać jej zgasnąć. Żywej watry na połonnie nie roznieca się ani krzesiwem, ni też zapałkami siarkowymi, lecz innym prastarym sposobem **rozniecania ognia przez tarcie.**

Z życia Hucułów rozrzuconych po puszczach, chatach, zimarkach, z konieczności zwoływania się na połoninach pasterzy, zrodziła się **trembita** o głosie potężnym, choć miłym.

Aby miało moc gromu.

Drzewo na trembitę winno być koniecznie wzięte z **pnia smerkowego, rozłupanego przez piorun,** aby miało moc i donioslość gromu, a **brzozową korę,** którą się szczelnie i starannie owija ten pień wydrążony w trąbę, należy wziąć z drzewa, które rosło **nad wodospadem szumiącym i grającym,** aby było wygrane, aby znało różne tajniki leśne, jakie woda z puszcz przynosi.

Długość trąby wynosi trzy metry, a przekrój niespełna 5 cm.

Trembita najwszechstronniej związana jest z życiem Hucułów, z tym co w ich życiu jest ważne. Trembita odzywa się na **uroczystości świąteczne: na Boże Narodzenie, na Święty wieczór; podczas pasterki przez całą noc rozbrzmiewa rozgłośnie po górach,** lub z chaty do chaty, chadza **z kolędnikami,** którzy ze światłem i muzyką wspinają się po wąskich i stromych ścieżkach.

Na wielkanoc trembita radośnie głosi Alleluja. **Przez zimę, przez post i po Wielkiej Nocy milczy trembita.** Dopiero, gdy święty Jurij zazieleni ruń połoniny, odzywają się trembity.

Całe lato dzień w dzień grają trembity, zwołując pasterzy z rozległych stepów górskich, spod szczytów, z łączek ukrytych pc skałach i berdach, do posiłku, do podoju i na nocleg.

Wreszcie, kiedy jesień, **na święto Bogarodzicy,** przychodzą gazdowie po swoje trzody i następuje t. zw. **rozłączenie,** trembity grają, smucą się łagodnie, głosząc rozłączenie.

I znów milkną trembity na czas dłuższy, chyba, że ktoś umiera, odzywają się tedy trembity koło chaty. Inną nutą grają, inaczej wyciągają, tęsknie i smutnie zawodzą...

Ciekawym jest **kalendarzyk huculski.** Podział czasu taki, jaki wprowadza kalendarz czy to rzymski, czy grecko-katolicki, jest **obcym** przeważnej części Hucułów. Mają oczywiście pojęcie roku i jego podziału na miesiące; jest ich jednak dziesięć, nie dwanaście.

Najwięcej charakterystycznymi **świętami** tego na wskroś religijnego, a szczątkowo starosłowiański poganizm przypominającego, na łonie matki przyrody wychowanego ludu, są następujące:

Obłaskawiaja bydło...

7, 8, 9 stycznia — Boże Narodzenie, połączone z kolędowaniem, odwiedzaniem sąsiadów i niemilknącym po górach trembitaniem. O północy bydło może mówić i skarżyć się przed Panem Bogiem na złe obchodzenie się z nim przez gospodarzy; dlatego też na Małankę, tj. wilię święta raczą je zwiększoną ilością paszy i odbywa się generalne jego czyszczenie oraz sprzątanie stajen.

14 stycznia — Nowy Rok. W wigilię obchodzą zagrody kolędnicy; po chatach i stajniach odbywa się dużo guseł dla dobra nowego roku.

18/19 stycznia — Jordan i wigilia Jordanu. Jest to bardzo uroczyste święto, na równi z Bożym Narodzeniem. Piękną uroczystością rano dnia poprzedzającego, jest święcenie wody, którą przynosi ludność odświętnie ubrana w dzbankach przed cerkiew. Wodę tę po poświęceniu przechowuje każda gaździna przez cały rok w swej chacie. W sam dzień Jordanu odbywa się uroczyste święcenie wody w rzece, w miejscu obok krzyża, zbudowanego z lodu, przyozdobionego świerczyną.

15 lutego — Spotkanie wiosny z zimą

7 kwietnia — Zwiastowanie Matki Boskiej. Wedle gr. obrządku jeden z najważniejszych dni roku, bo służy szeregiem przepowiedni w każdej niemal dziedzinie życia, a przede wszystkim w sprawach gospodarskich. Odbywają się więc w ten dzień, podobnie jak w Małankę (wilię), liczne gusła, zamawiania, próby szczęścia itd. Najważniejszym jest to, że Huculi wierzą święcie **w zależność pogody w całym roku od tego dnia.** Wiara w te prognostyki jest tak silna, że nawet **ceny bydła i siana reguluje Hucuł zależnie od pogody w tym dniu,** jak również zależnie od niej decyduje się np. sprzedać wcześniej pozostały zapas siana.

Niedziela Wielkanocna jest podobnie uroczysta, jak u katolików obrządku łacińskiego. W Poniedziałek Wiekanocny odświętnie ubrani parobcy obchodzą chaty za pisankami od dziewek. Gdy dziewka nie da któremu pisanki, obryzguje ją wodą z garści.

6 maja — św. Jerzego. Pierwszy prawdziwy dzień wiosny. Ile krowa w tym dniu da mleka, tyle będzie dawać przez cały rok, dlatego też dzień przed tym karmią ją silnie sianem. Od św. Jerzego zaczyna się „Wesnowanie" (wiosenna obróbka pola i ogrodu). Zaprzestają też z tym dniem pasienia bydła po łąkach przeznaczonych na sianokosy, natomiast rozpoczynają się z nim słynne **„Chody Połonińskie";** wypędzają bydło na polany (hale), gdzie pozostają do końca września. Na słupach bramy kładą kawałki murawy z wetkniętymi czubkami gałązek.

8 maja — Św. Marka, w ten dzień nie używają Huculi bydła do roboty, bo wtedy bydło ma świątkować, jako w dzień swego patrona.

W czerwcu zazwyczaj przypadają ruskie **Zielone Świątki;** pierwszy ich dzień nazywają huculi „Świata Nedila". Przyozdabiają już w sobotę swe chaty zielenią. W sobotę przedświąteczną ksiądz święci naniesione przez Hucułów pieczywo, ser owczy i świece. Wiktuały te składają następnie na grobach krewnych i drogich im osób, spoczywających na cmentarzu cerkiewnym.

Od św. Iwana wolno się już kąpać...

7 lipca — Narodzenie św. Jana. Uroczyste święto cerkiewne, obfitujące przy tym w liczne wróżby i przepowiednie. W dzień ten, a także kilka dni po nim, wyprawia się wielu hucułów w głąb Czarnohory, głównie na skaliste Szpyci, obfitujące w najpiękniejszą na Czarnohorze roślinność, **by szukać ziół leczniczych i wróżbiarskich.** Dziewki czynią liczne gusła, by wyjść za mąż za upatrzonego łęginia. Chaty mają

(Ciąg dalszy na stronie 7-ej).

TADDY: Z mody Felieton niedzielny

Uczyliśmy się w szkole, że Warszawa leży jeszcze w Europie...

No, czy aby na pewno? Czy nie ma w tym twierdzeniu optymistycznej przesady?

Idziemy Placem Trzech Krzyży — firma „Śledzioryb". Przecieramy oczy raz i drugi. Jest! Stoi jak byk: „ŚLEDZIORYB"! Wszedł tam kiedyś ktoś do tego sklepiku i jak wieść niesie, porosił o ¼ kila tego śledzioryba... Warto, aby sfery naukowe zainteresowały się tym zwierzem. Ad maiorem Stultitiae gloriam!

Trochę waty do nozdrzy i — można zajrzeć na Nalewki. Uj, jak wesoło! Tu potrzebuje mieć szyld „MOUSZA KOKIET i GOHNSIOR..." Uś, uś, — jak zoologicznie!

Jeden brudny, koślawy, zasmarkany żydowin bardziej „deestetyzuje" stolicę niż tuzin niepomalowanych płotów. Wartoby uruchomić lotne brygady z brzytwami, mydłem, chusteczkami do nosa i środkami do wywabiania plam z potłuszczonych chałatów... Starozakonna jarmułka, chałat i broda z pejsami muszą zniknąć z Warszawy! Inaczej — nigdy Warszawa nie będzie miastem europejskim. Ich, Warszawiaków, to już nie razi. Przyzwyczaili się. Ale Poznańczykom, których jak sam premier kiedyś przyznał — łatwo cholera bierze, najwytworniej mówiąc: na Rygę się zbiera... Trochę to niesympatyczne określenie — trudno, ale najlepiej oddaje fizjologiczną reakcję Europejczyka na widok Azji... Na Pomorzu, gdzie „obywatele polscy wyznania mojżeszowego" grasują w ilościach aptekarskich — można sobie pozwolić na luksus obojętności względem żydów. Nigdy zaś we Warszawie. Tutaj „kwestia żydowska" pcha się natrętnie nozdrzami i oczyma. Tutaj święty by nie wytrzymał.

Obywatel Srul Kalmanowicz (ul. Świętokrzyska) znalazł sobie piękny i popłatny zawód. Wiedząc, że przepisy prawne zabraniają eksmisji z mieszkań, w których leży obłożnie chory, założył przedsiębiorstwo. Przedsiębiorstwo wyższej użyteczności społecznej:

WYPOŻYCZALNIĘ CHORYCH!

Na składzie za jedne jedyne 30 złotych można było wynająć 66-letnią ciocię z całą kolekcją chorób na grzbiecie. Bogaty wybór, stałe ceny, dobry towar z dowozem w dom sprawiały, że przedsiębiorstwo p. Kalmanowicza cieszyło się zasłużonym uznaniem P. T. Klienteli. I gdyby nie drugi obywatel stoł. m. Warszawy, pan Mordka Dykerman (Nowolipie) wszystko byłoby w porządku. Ale wybredny Mordka uznał, że ischias, kamienie żółciowe, rak żołądka nie warte są aż 30 złotych. Wszczął się wielki spór medyczny, zakończony likwidacją przedsiębiorstwa przez nieżyczliwe władze państwowe, które stojąc na gruncie etatyzacji i tym razem nie doceniły inicjatywy prywatnej... Handlarz żywym towarem poszedł za kratę, a umrzyki potraciły posady.

Tajemnica apartamentu nr 3

Nowela.

Pewnego lipcowego południa **zatrzymał** się w okolicy Placu Zgody, przed **firmą** jubilerską „Corbussier et Cie", **szary sportowy** „Talbot". Kiedy szofer **otworzył zręcznie** drzwiczki auta, wysiadł **zeń smukły** mężczyzna w spacerowym garniturze i powolnym, nieco znużonym spojrzeniem ogarnął pusty o tej porze, najpiękniejszy plac Paryża. Rzuciwszy okiem na świetne witryny firmy „Corbussier et Cie", skierował się ku wejściu.

Zanim sprawny personel firmy zdążył zaofiarować przybyłemu swoje usługi, ten lekkim gestem dał do zrozumienia, iż życzy sobie mówić tylko z szefem, podkreślając tym samym wagę swej wizyty.

— Śmiem przypuszczać, że rozumiem pana, uprzedzał klienta usłużny Mr. Corbussier, przecierając nerwowo binokle w złotej oprawie. Mamy komplety i dla znawców. Co się zaś tyczy cen, to te... Szybki gest zniecierpliwienia ze strony przybyłego jak nożem przeciął dalsze wywody szefa. Na znak zrozumienia mr. Corbussier błysnął tylko przed klientem krążkiem swej pokaźnej łysinki.

— Z dość daleka przybyłem do Paryża — ciągnął cudzoziemskim akcentem — i jednym z interesów to właśnie kupno czegoś naprawdę odpowiedniego. Muszę zaznaczyć, że chodzi mi nie tylko o wartość klejnotów lecz i o piękno samej kompozycji. Za trzy dni odpływam z powrotem do Brisbane, a chodzi mi o przywiezienie upominku, na którym osobiście bardzo mi zależy.

Mr. Corbussier słuchał objaśnień klienta w zbożnym skupieniu, spoglądając nań spod binokli, zaszłych leciutką mgłą. W pewnej chwili przycisnął kontakt dzwonka i gdy się zjawił prokurent, wydał mu kilka zleceń.

Oto kolia „Mogador" z pereł z Oceanu Indyjskiego. Wtapiane w platynę i złoto, jak pan może już raczył zauważyć, tworzą kompozycję w kształcie listków koniczyny. Do kompletu zauszniki w tym samym, tylko nieco wydłużonym formacie... A to znów słynny na cały Paryż komplet diamentów „Fatamorgana" z białych kamieni afrykańskich, skompletowany w kształcie dzikiej róży, całość w platynie... Wzrok klienta ślizgał się po koliach z pereł i diamentach, grających pełnią blasków.

— Komplet „Fatamorgana" — przerwał obojętnie klient — grzeszy przede wszystkim małym rozmiarem kamieni. Takie wielkości spotykałem już i u nas w Australii, a sama kompozycja nie wyrówna tego wyraźnego braku.

— Pan wybaczy, ale teraz w martwym sezonie trudno o coś jeszcze bardziej wyrafinowago i bogatego — zapewniał mr. Corbussier.

— Być może, ale nie chcę się liczyć z waszym sezonem, skoro takie same nabędę bez trudu u siebie w kraju. Dlatego też, po wizytach w kilku bardziej znanych magazynach, zaszedłem w końcu do pana, ale cóż...

Klient, dźwignąwszy się z głębokiego klubowca z ulgą zaciągnął się papierosem, kierując się ku wyjściu.

— Panu pozostają jeszcze trzy dni do odjazdu? Zadepeszuję natychmiast do Amsterdamu, może mają już oszlifowane większe kamienie. Kompozycja zostałaby ta sama.

— Zdąży pan w trzy dni sprawę załatwić? — zdziwił się klient, podając Mr. Corbussier swój bilet wizytowy.

— Jeśli się tylko znajdą odpowiednie kamienie, za trzy dni o tej porze będę miał zaszczyt wręczyć panu kolię osobiście...

Gdy poderwany mocą potężnego silnika, znikł w perspektywie Placu Zgody srebrny „Talbot", mr. Corbussier w zadumie przyglądał się biletowi wizytowemu klienta:

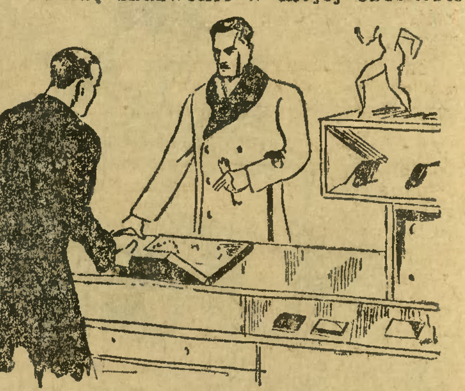
J. H. Davies

Prezes Brisbane Banc Corp.

Brisbane — Paris, Hotel „Carlton"

Tak! W pełni ogórkowego sezonu była to dla firmy gratka nielada. Pomyśleć tylko: transakcja na okrągło dwieście tysięcy franków!... Otrząsnąwszy się z tych lubych myśli, wezwał prokurenta i wręczywszy bilet mr. Daviesa, polecił mu złożyć wizytę u szefa portierów hotelu „Carlton". Choć następnego dnia prokurent zdał relację mr. Corbussier ze swej wizyty w hotelu, z której wynikało, iż w istocie prezes J. H. Davies, zajmujący wytworny apartament nr 3 wraz z należącym doń garażem za dwa dni odpływa do Australii, sytuacji nie zmienił telegram z Amsterdamu, donoszący o braku tej wielkości kamieni. Dwieście tysięcy pójdzie koło nosa?! — spocił się na tę myśl mr. Corbussier.

— Proszę zadzwonić w mojej obecności



do pana Davies — zwrócił się do prokurenta.

— Ależ drogi patronie, to niemożliwe! Jego sekretarz osobisty nie zechce mnie połączyć z panem Davies, jeśli się dowie o negatywnej odpowiedzi Amsterdamu.

— Proszę dzwonić! zdecydował mr. Corbussier...

— Hallo! Tu firma Corbussier. W spra-

Czego nas uczy COP?

Gdy polski ker zwycięża niemiecką bunę...

Triumf polskiej pomysłowości i prywatnego kapitału.

(ORYGINALNA KORESPONDENCJA „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO")

Zbliżamy się do końca naszej wędrówki po COPie. Największy nacisk w naszych rozważaniach położyliśmy na to, aby uzmysłowić naszym czytelnikom te **ogromne postępy, jakie uczyniliśmy w dziedzinie przygotowania naszej pełnej obronności.** Na to składa się dziś Polska cała i nie poskąpimy dalszych. nawet największych ofiar. Należało również podkreślić, w jak dużej mierze w COPie współdziała **inicjatywa prywatna, prywatne kapitały.** Jest to bowiem rzecz doniosłej wagi, która wróży dalszy największy rozwój temu dziełu, noszącemu imię **COP.** Z prywatnej inicjatywy powstały nie tylko owe drobniejsze warsztaty przemysłu, na które zwracaliśmy już uwagę w poprzednim felietonie, ale również i wielki przemysł. Dość stwierdzić, że **największa duma COP-u — Stalowa Wola — wszak powstała z prywatnych kapitałów, jedynie przy poparciu państwa.** Trzy godziny zajęło nam czasu pobieżne zwiedzanie tych wielkich przedsiębiorstw, które składają się na Stalową Wolę. A cóż dopiero, gdy stwierdzi się, że i **wytwórnia materiałów wybuchowych w Pustkowiu „Lignoza" i zakłady chemiczne w Dębicy również powstały z inicjatywy prywatnej.**

Ker lepszy od buny.

Zwiedzaliśmy w COPie fabrykę keru. **Cóż to jest ten ker?** Jest to syntetyczny, **sztuczny kauczuk.** Znaczenie jego i dla przemysłu wojennego jest ogromne. Na sprowadzanie tego surowca wydajemy wiele milionów, gdy tymczasem produkcja krajowa powiększyłaby kolosalnie **zużycie spirytusu** w kraju, co miałoby szczególne znaczenie dla naszego rolnictwa.

Produkcję sztucznego kauczuku, który w niczym nie ustępuje oryginalnemu, rozpoczęli Niemcy i Rosja Sowiecka. Polska jest trzecim krajem, który ten przemysł rozwija. **Kauczuk niemiecki nazywa się buną.** Niemcy są bardzo dumni ze swojej buny mimo, że jest ona droższa pięciokrotnie od kauczuku oryginalnego. Tymczasem polski ker ma wysoką klasę pod względem jakości i **jest o wiele tańszy od niemieckiego.** Przy obecnym małym zapotrzebowaniu produkcja keru jest o dwa razy zaledwie droższą od kauczuku prawdziwego. Tak więc **polski ker zwyciężył i daleko zdystansował niemiecką bunę.** A zawdzięczamy to wynalazczości naszych inżynierów. Ich dziełem jest również budowa wszelkich urządzeń własnym wysiłkiem i z polskich materiałów, potrzebnych do produkcji sztucznego kauczuku. Nic też dziwnego, że prasa polska, wskazując na zwycięstwo polskiego keru nad niemiecką buną, podkreśla, iż **fakt ten jest pewnego rodzaju symbolem przewagi ducha polskiego nad duchem niemieckim. Tam, gdzie chodzi o samodzielny wysiłek umysłowy, tam górą jest Polska.** Nie chcemy być źle zrozumiani, pisze np. ABC. Nie lekceważymy bynajmniej potęgi niemieckiej, mechanicznej przewagi Niemiec nad nami. Ale to jest tylko dzień dzisiejszy.

Przyjdzie dzień jutrzejszy i przewaga ta w znacznym stopniu się wyrówna i wtedy **w sposób jaskrawy wystąpi przewaga ducha polskiego nad duchem niemieckim.** A na organizację zdobędziemy się niewątpliwie.

Radosny kult polskości.

I tej sposobności nie omieszkamy wyzyskać, by podkreślić, że fabryka sztucznego kauczuku powstała wyłącznie z inicjatywy prywatnej, właśnie z inicjatywy Zw. Producentów Spirytusu. I ze swoich poczynań, tak bardzo doniosłych dla państwa i rolnictwa, inicjatorzy są bardzo dumni i słusznie. To też nic dziwnego, że na powątpiewające pytanie jednego z dziennikarzy dyrektor tego przedsiębiorstwa powiedział: **„Nie rozumiem, jak może ktoś przypuszczać, że polski wyrób, polska praca i polskie maszyny są gorsze od przedsięwzięć obcych i zagranicznych. Nasze wyroby są najlepsze i basta."**

Z takim oto radosnym kultem polskości spotykamy się w COPie. Siewcą tego kultu jest tu inżynier, przemysłowiec, rzemieślnik, robotnik i kupiec, bo taka jest zdobywcza postawa tych wszystkich, którzy pracują nad wielkością COPu. Kompleks niższości zostawiamy już poza sobą, aby stać się wyznawcami wiary we własne siły i zdolności dla budowy wielkiej i potężnej Polski.

Stać nas na jeszcze więcej!

Z wielkim przekonaniem mówił do dziennikarzy naczelny dyrektor Stalowej Woli, stwierdzając, że: w ciągu niespełna dwóch lat pracy przekonaliśmy się, iż **polski inżynier, polski technik i robotnik zdolni są do jeszcze większych wysiłków, do jeszcze większych przedsięwzięć i do wykonania jeszcze potężniejszych planów.** To, co to zrobiliśmy, nie jest jeszcze wszystko, na co nas stać."

Po zajściach z ostatnich dni, po starciu się grupy szefa sztabu OZN płk. Wendy z wicepremierem Kwiatkowskim, czyli po starciu „cywila" z wojskowym możnaby pomyśleć, że p. Wenda znalazł w osobie naczelnego dyrektora Żelaznej Wolni swego wyznawcę programowego, który już dziś głosi nie 15-latkę p. Kwiatkowskiego, a 30-latkę inwestycyjną płk. Wendy. Ale zostawmy te rozmyślania innym, którzy polują na sensację o charakterze politycznym. Nasz rozmówca z Żelaznej Woli będzie dla nas głosicielem i apostołem **wielkiej wiary wszystkich Polaków we własne siły.** Tej wiary żarliwej brak nam jeszcze, bo też i warunki wewnętrzne nie mogły stanowić przyjaznego i tak niezbędnego klimatu, w którym by ta wiara rozwinęła się do potęgi.

Nie ma odwrotu.

I na zakończenie naszych rozważań o COPie, które zawarliśmy w czterech artykułach sprawozdawczych oddajemy głos gospodarzowi wycieczki do COP wicepremierowi Kwiatkowskiemu, twórcy nie tylko Gdyni, ale i współtwórcy tegoż COPu. Powiada on: **hasło budowania COPu, które przed dwoma laty mogło się wydawać nierealnym mirażem, dziś stało się konkretną rzeczywistością w sensie podwójnym.** Zostały założone wstępne, ale fundamentalne urządzenia energetyczne (o tych przedsięwzięciach pisaliśmy w ub. roku po wycieczce prasowej — red.) w wielkim stylu. To, co się tu tworzy, tchnie wielkością, siłą i decyzją. COP budować będą pokolenia, my budujemy zaczątki. COP, to zagadnienie milionów ludzi i tysięcy warsztatów produkcji i handlu. COP, to uzbrojenie nie tylko militarne, ale i gospodarcze Polski. Wydaje mi się, że kiedyś społeczeństwo doceni tę inicjatywę i ten twórczy wysiłek polskiego wojska, jako otwarcie nowej drogi, prowadzącej w konsekwencji do wielkiego rozwoju gospodarstwa cywilnego, prywatnego i nawskroś pokojowego.

Po drugie, dziś — po 2 latach pracy — **nie ma już odwrotu od tej polityki.** Inwestycje COPu muszą być kontynuowane tak samo, jak nie moglibyśmy powrócić do idei z początku 1926 roku, co do skasowania obecnego departamentu morskiego w ministerstwie przemysłu i handlu, gdy jedyny wynajęty okręt pod banderą polską ugrzązł wówczas na mieliźnie, a kontrakt o budowę portu w Gdyni natrafiał na trudności w realizacji.

Dziś już nie możemy pozostać w miejscu. **Musimy pójść dalej, naprzód i oczywiście pójdziemy."**

Ludzie sandomierscy.

Kto tak przemawia, jak min. Kwiatkowski, ten musi być pewien, że znajdzie oddźwięk w całym społeczeństwie, które nie skąpi nakładu na rzeczy trwałe i wielkie, patrząc się codzień na rzecz dokonaną, któ-

(Ciąg dalszy na stronie 9-tej).

Magia ludowa Hucułów

(Ciąg dalszy)

podobnie jak na Zielone Święta. Od świętego Iwana wolno już Hucułom kąpać się.

12 lipca — Św. Piotra i Pawła (Petra taj Pawła). Uroczyste święto cerkiewne. Gazdowie, jak Watahowie (starszy pastuch, Baca) obdarowują w tym dniu swoich pasterzy osobnym jadłem i napitkiem.

19 sierpnia — Św. Przemienienia Pańskiego. Uroczyste święto cerkiewne, w czasie którego święci ksiądz przyniesione pod cerkiew owoce i zioła. Dopiero od tego dnia wolno jeść hucułom owoce.

4 grudnia — św. Matki Boskiej, w tym dniu czynią Huculi gusła dla powodzenia w różnych gałęziach gospodarstwa.

13 grudnia — św. Andrzeja (św. Andrija) dziewki wróżą sobie, kiedy wyjdą za mąż i czynią w tym celu różne gusła.

Charakterystyczny kalendarzyk ten, jak w ogóle zwyczaje Hucułów, związane z tajemnicami życia przyrody zawierają **elementy magii ludowej** w takim stopniu, w jakim go nie znajdujemy u żadnej ludności w Polsce.

wie zlecenia pana prezesa Davies. Pan prezes zajęty? Zadzwonić później? — odwrócił się ze słuchawką do patrona, pytając go wzrokiem o decyzję. Bardzo żałuję, panie sekretarzu, rzucił szybko w muszlę prokurent na przeczący gest pana Corbussier. Może pan zechce zakomunikować panu prezesowi bezpośrednio po naszej rozmowie, iż ani w Amsterdamie a tym bardziej w Paryżu nie znajdzie teraz lepszej kolii... wszak to martwy sezon... Więc co pan radzi, panie sekretarzu? Ależ rozumie się, iż wpływ pański na decyzję kupna będziemy umieli odpowiednio ocenić... Cena kolii? Doprawdy drobiazg: dwieście tysięcy...

Mr. Corbussier energicznym ruchem głowy przytaknął w tym miejscu, mrużąc znacząco swe oczy krótkowidza.

— Więc przynieść kolię do hotelu o ósmej wieczór i bezpośrednio rozmówić się z panem prezesem? Aha, pan się może spóźnić... Załatwianie formalności przed odjazdem, rozumie się. A więc o ósmej w „Carltonie"! Polecamy się! Moje uszanowanie! — —

Już z daleka spostrzegł prokurent firmy „Corbussier et Cie" stojący u podjazdu hotelu „Carlton" srebrzysty „Talbot" prezesa Davies.

— Spieszmy się, drogi patronie, ten Australijczyk ma widocznie zamiar wyjechać na miasto.

— Co nagle to po diable! odął wargi pewny siebie szef, ładując się do hotelowej windy. — — —

— Zdaje mi się, że zdążyliśmy na ostatnią niemal minutę, zagaił rozmowę mr. Corbussier, gnąc się w pełnym szacunku ukłonie przed prezesem.

— Istotnie, muszę dziś jeszcze odbyć kilka pożegnalnych wizyt, a jest już dość późno. Właściwie, skoro Amsterdam zawiódł, nie warto po raz drugi oglądać znanych mi już kolii.

— Zechce pan prezes poświęcić kilka minut, zademonstrujemy je raz jeszcze. Na te słowa prokurent zapalił wszelkie światła w apartamencie, nie wyłączając lampy na biurku. Panie prezesie, czyż nie jest to prawdziwa feeria świateł? wykrzyknął



zachwycony grą brylantów w rzęsistym oświetleniu elektrycznym. Rzeczywiście, twarz prezesa ożywiła się nieco na widok „Fatamorgany" zademonstrowanej w wieczorowym świetle. Tak, interesująca, rzekł i trzymając ją, pełną świateł, zbliżył się do biurka, biorąc za słuchawkę aparatu.

— Oh, ten przedodjazdowy rozgardiasz! skrzywił się prezes. Sekretarz mój jakoś się nie zjawia i telefonu mi na domiar nie przełączył. Panowie pozwolą, jedna chwila, skomunikuję się z nim, jest teraz napewno w biurze okrętowym. Proszę, oto cygara. Wrzuciwszy niedbale kolię do szuflady biurka i zamknąwszy ją na klucz, wyszedł do mieszczącego się obok gabinetu sekretarza. Mr. Corbussier zapadł w głęboki fotel, zaciągając się wonną „Manillą" z miną człowieka, zażywającego dobrze zasłużonego wypoczynku. Spoza zamkniętych drzwi gabinetu sekretarza nie dochodził ich uszu żaden głos. Ciszę apartamentu nr 3 przerywał lekki poświst astmatycznego oddechu p. Corbussier i dyskretne tykanie brązowego zegara na kominku. Przedłużające się już nieco oczekiwanie skracali sobie obaj panowie podziwianiem wspaniałości umeblowania, aż w końcu wzrok swój skierowali na ogromne mahoniowe biurko, w którym została zamknięta „Fatamorgana". Hm... przerwał milczenie szef. Było to już wyraźnie niecierpliwe chrząknięcie. Hm... przytwierdził niezdecydowanie jego prokurent.

— Wyjdź na korytarz do szefa portierów, ja tu poczekam. Nim prokurent zdążył wykonać polecenie swego szefa, zapukano do drzwi i na uprzejme „proszę", ukazał się w nich szef portierów. Panowie jeszcze tutaj? zapytał zdziwiony. Przecież prezes przed piętnastoma minutami wyjechał na miasto z sekretarzem.

— Z sekretarzem? zdumiał się z kolei p. Corbussier. Właśnie wyszedł do gabinetu, by do niego zatelefonować. — — —

— A ten aparat? — chwycił za słuchawkę szef portierów. Ola la! uszkodzony! Panowie będą łaskawi jeszcze chwilę tu zaczekać, zejdę do centrali i nieporozumienie się wyjaśni. Pan Corbussier przysunął się z fotelem bliżej biurka i kręcąc palcami straszliwego młynka, pocił się okropnie. Wrócił wreszcie szef portierów.

— No i co drogi szefie? porwał się z fotela p. Corbussier.

— No nic, wyjechali na miasto. Musicie panowie pofatygować się do prezesa jutro.

— Tu moja kolia, zamknięta przez prezesa! zachrypiał mr. Corbussier, wskazując na biurko.

— Aa... to co innego... choć też nic z tego nie rozumiem. Zejdę po zapasowe klucze. Po chwili wrócił z dwoma ciemno ubranymi panami i zabrał się do otwarcia szuflady.

— Ja sam! wykrzyknął mr. Corbussier i zręcznym ruchem przekręcił klucz w zamku. Wysunąwszy szufladę do połowy, wodził po jej dnie rozczapierzonymi drapieżnie dłońmi. Wreszcie zanurzył w niej ręce aż po łokcie... Stężała w okropnym grymasie twarz jubilera przybrała papierowo szary kolor, oczy zaszły mu mgłą. Nagle jakby zdobył się na ostatni wysiłek i zaparłszy się nogami o puszysty dywan, całą siłą szarpnął szufladę w tył, wyrywając ją dosłownie z biurka z takim impetem, że runął z nią jak długi.

Oo... szuflada bez tylnej ścianki! zauważył jeden ze świadków.

Mr. Corbussier patrzył tępo w otwór po szufladzie, przez który ujrzał przeciwległą ścianę sąsiedniego pokoju, dokąd niedawno wyszedł prezes J. H. Davies.

Wiktor Krasiński.

Tabela wygranych

2 dzień ciągnienia III klasy 43 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

150.000 zł. nr. 54849.
15.000 zł. nr. 128268.
Po 10.000 zł. n-ry: 54642 87173.
Po 5.000 zł. n-ry: 49726 107018.
Po 2.000 zł. n-ry: 15682 25740 38343 89130 145569.
1000 zł. nr. 84561.
Po 500 zł. n-ry: 3920 24560 45102 46550 47725 50334 53140 70393 83441 88398 95100 98396 115349 148544.

Po 250 zł. n-ry: 696 5337 7110 15194 15561 16125 23967 24045 25477 28451 32061 32568 33826 38605 42400 46223 48579 48862 50617 60282 60296 60589 61782 62277 63789 70318 77017 77978 78537 79591 90127 90895 96945 97635 99516 100865 101623 101640 101898 104129 105895 109410 110870 114149 116641 121315 124237 127000 129505 131814 134423 136930 137614 138652 138841 138869 139513 143246 147296 149778 153111 155094 157034 157723 157794 157916 159076.

PO 125 ZŁ.

504 78 1001 90 213 566 2115 100 411 78 551 3538 697 5203 337 555 6262 7009 71 393 483 585 8881 9683 875 911 10391 737 11288 305 689 12387 515 13783 872 14164 513 62 818 15470 530 831 16093 137 667 834 17573 636 18256 623 739 19003 187 337 12078 92 22272 23313 24410 870 76 25138 64 304 27721 98 28064 348 524 723 900 34 29712 15 832 30398 471 31245 445 573 706 915 32482 531 33120 263 327 34516 617 34516 617 35390 438 52 798 36159 66 261 390 405 37037 576 38145 705 807 39219 376 597 40571 618 41020 890 42326 43028 212 66 553 713 98 44092 860 965 45421 535 933 42 46755 880 47045 201 208 56 58 463 707 48463 544 633 19 66 49 107 50 417 886 944 98.

50053 51324 700 81 909 52219 99 899 53122 395 492 754 54071 775 877 55134 399 56660 61 57368 584 652 58284 702 58 94 59155 793 882 60079 122 241 523 744 61394 942 62245 667 63836 924 64801 958 65104 237 586 673 719 66071 101 275 302 617 57 67003 33 317 791 68791 865 69317 482 525 834 70461 85 71255 434 673 889 72291 354 531 73974 74582 75380 687 965 76085 190 725 77337 501 609 705 78017 581 673 992 79040 252 634 763 852 80117 90 573 956 81072 475 82413 619 783 83107 608 89 862 84174 435 89 631 85264 940 86601 87027 775 88050 55 216 89244 890 90011 79 283 325 91313 588 739 46 92425 59 935 93395 934 94113 826 920 95119 796 821 96050 322 582 97048 370 991 98106 54 64 225 375 622 59 99704.

100279 341 865 909 101133 246 640 980 102091 95 550 838 959 89 103109 15 464 761 104129 240 309 70 687 105103 37 331 785 106071 194 741 958 107429 652 901 108633 920 109091 161 92 607 80 936 110113 937 111917 112426 748 113237 75 312 83 773 114018 126 577 886 115025 383 116000 74 803 117430 749 895 118501 698 736 55 59 904 119323 42 96 437 840 120386 121534 796 938 122003 472 998 124038 109 729 821 29 125146 85 304 552 896 126257 954 127418 789 128484 129021 89 728 80 130014 263 551 131167 956 132419 83 520 86 827 952 133176 291 389 798 957 134164 299 529 823 984 96 135137 633 136124 453 594 607 137329 574 138282 389 427 736 814 907 139337 63 467 637 41 715 822 543 91 140445 508 53 694 141030 207 349 764 142048 78 320 143246 377 474 615 892 945 144334 527 903 145200 482 146387 475 573 147938 148270 460 149237 390 686 737 150054 166 204 351 723 910 151079 174 285 547 870 97 152092 722 64 98 153437 658 891 154671 89 155099 468 592 156057 814 74 157 396 458 797 158112 360 638 843 70 159026 135 558 81 636.

Po ZŁ. 62.50

190 392 488 813 61 85 989 1374 590 688 792 877 2151 352 460 79 521 882 973 3097 99 379 625 47 823 961 4026 456 5146 526 83 764 862 925 61 6397 571 647 90 830 7139 309 29 425 73 518 619 723 84 848 984 8082 390 412 99 562 68 83 95 615 866 80 930 9105 21 47 88 266 357 467 616 54 75 725 37 821 967 10089 381 722 46 777 920 11106 79 215 71 389 594 668 924 12333 469 99 662 848 76 979 13066 760 814 56 928 14103 106 51 54 74 496 502 47 612 820 15209 373 92 759 815 74 909 16302 51 434 827 997 17629 53 57 873 942 18009 165 347 422 63 586 644 801 952 19100 29 552 629 702 887 906 20317 64 511 81 781 842 91 946 21294 309 88 579 92 797 896 904 22032 106 294 399 549 891 902 46 63 23100 42 99 221 708 86 833 64 903 24270 558 72 700 812 25010 197 233 83 367 77 661 728 26295 525 610 68 839 908 27136 528 906 28024 122 415 524 890 909 70 29011 32 75 82 242 307 56 441 558 683 794 30030 80 520 712 64 847 31099 131 234 593 696 906 7 26 32057 104 399 405 586 683 787 880 932 33126 71 706 880 87 974 34218 56 81 359 410 35258 462 705 36155 229 52 72 451 851 68 83 37015 59 253 911 38006 48 245 306 538 805 39064 531 827 40225 445 517 613 41131 43 255 99 345 69 425 947 42139 273 301 420 504 665 71 868 913 43377 614 84 927 83 44168 265 321 514 724 97 860 9331 45007 77 385 94 407 629 882 46000 7 49 128 64 280 329 416 58 543 781 913 47117 347 72 404 972 48013 94 95 117 85 217 51 53 448 640 757 74 87 832 49099 285 93 874.

50338 45 747 966 51128 204 425 672 73 52025 60 88 96 437 68 645 760 829 53463 510 23 32 67 76 613 83 771 896 54029 35 210 373 582 609 13 27 850 55152 280 531 843 56028 81 179 365 632 52 874 57130 493 555 698 706 58 58003 172 411 565 653 707 59020 22 407 500 609 46 95 918 60002 10 189 97 292 339 72 406 549 86 61207 70 447 48 62321 452 745 814 63052 78 103 506 623 869 70 64179 612 53 714 951 65021 72 187 242 66024 206 413 516 611 63 760 819 63 98 67314 479 997 68010 108 281 83 337 68 70 416 582 69007 225 97 344 97 554 76 743 46 806 60 70149 623 71259 507 42 626 35 94 729 72071 605 817 73138 224 30 440 580 706 83 855 74140 76 78 298 474 610 11 17 758 86 890 989 75137 507 98 671 76588 710 16 77425 94 575 78012 317 436 589 631 801 7 79698 991 80064 162 87 561 81078 419 598 635 752 938 82122 212 669 782 911 36 83162 225 491 93 582 659 84196 232 59 326 62 76 708 85167 99 257 406 71 536 678 905 42 86147 235 364 65 638 796 87095 141 293 881 88135 49 202 17 390 893 990 89323 53 76 740 90051 73 131 326 76 435 523 66 772 868 970 91001 369 927 77 92146 51 344 98 461 736 925 93004 9 582 626 745 94059 79 403 28 650 967 95110 840 96051 161 221 66 643 815 40 63 78 95 97342 86 492 95 507 98113 536 655 854 99371.

100146 454 795 920 101360 520 985 102188 210 69 339 641 866 103188 210 69 339 641 805 93 104118 37 246 48 904 105283 331 710 106037 246 642 839 107021 472 889 929 108633 109223 338 86 731 810 73 992 110049 74 345 878 111010 39 154 202 386 573 917 112032 355 501 787 872 986 11305 47 68 195 303 400 523 730 842 114126 321 429 649 72 115117 54 63 209 18 347 481 721 116071 590 734 92 1117067 124 749 876 118658 120198 215 644 700 79 940 121044 604 51 763 122233 597 608 28 86 863 123082 188 206 124292 501 8 81 603 95 738 43 125294 358 85 552 72 608 45 87 97 126160 557 843 74 934 127042 44 74 92 260 339 536 601 75 92 128048 334 608 753 914 129003 102 649 701 130264 311 503 707 965 131036 83 161 95 357 496 677 132056 70 74 105 62 431 541 991 133013 366 409 57 58 723 44 873 989 134044 87 366 467 519 630 719 68 898 994 135110 276 99 329 422 93 757 136487 677 810 137138 57 60 303 30 400 634 895 903 138355 357 657 69 96 139172 81 301 573 88 868 140254 737 80 850 972 141171 74 207 431 785 918 142229 356 424 553 640 143061 144 524 738 82 837 930 91 144434 540 632 63 865 938 145041 354 431 44 704 809 146055 281 318 71 573 147019 143 538 93 148321 496 572 703 85 817 149083 114 279 404 20 737 150507 53 676 96 151035 474 577 706 37 991 152057 274 349 419 578 90 640 153302 413 518 792 831 154095 178 453 671 791 155088 234 688 805 156259 381 415 50 532 833 157036 198 233 338 723 935 158285 462 612 37 159766 926.

III ciągnienie

PO 125 ZŁ.

120 533 760 1162 2575 689 3557 98 4546 738 865 5032 631 713 940 9470 13744 14526 15234 352 597 17204 18069 915 20023 474 583 22556 904 23487 25302 26124 310 27572 819 28385 583 677 807 29106 435 40 30808 31446 32191 978 33083 732 34254 35981 36962 37098 175 38575 797 39231 335 40003 12 104 29 41183 492 727 42042 43575 833 99 44556 45291 47032 47 302 820 48070 271 419 49223 67.

5060 116 893 51265 52584 54417 55979 56390 57627 77 59237 60258 415 61261 62633 64401 66253 883 70379 71412 645 72144 73196 269 75922 76973 77239 62 78331 526 79727 80440 780 936 81185 525 777 82463 83244 712 710 84753 75639 66250 570 87037 436 88489 89055 177 90998 91127 92059 93312 823 94778 96363 97213 576 810 997 99220.

100299 383 902 102003 138 104437 743 944 105826 106230 596 902 107477 562 108269 622 981 109054 779 110287 112582 811 113445 114212 115393 595 116208 830 960 117313 118118 836 119106 292 985 90 120035 60 107 551 788 121274 707 122013 123287 457 124953 126814 127090 283 919 128090 253 557 129122 732 62 133646 134187 516 634 135279 136809 137130 438 138237 900 139352 140195 364 141018 699 143977 144002 509 145071 413 146459 547 147219 846 148426 149324 607 151129 152232 956 63 153240 914 154548 730 155462 156580 158173 571 717 159001 833 979.

Po ZŁ. 62.50

291 332 52 1192 246 33 355 87 770 2285 635 925 3066 127 994 5471 830 6167 81 7722 961 8019 783 872 9034 1836 586 10697 11465 12160 202 530 74 80 802 925 13660 865 80 14131 231 813 15364 16251 455 869 7064 237 613 768 18063 580 956 19082 228 909 20028 211 318 911 21199 333 68 574 990 22345 919 22 85 23410 517 48 911 24277 491 658 830 909 91 25295 951 26311 947 27570 28026 207 913 79 29363 533 684 30191 308 770 873 31108 458 784 32228 324 458 587 33082 314 888 35497 709 36120 94 37069 103 38230 373 441 547 691 864 39410 422 34 75 84 802 953 40039 437 645 41389 717 42865 80 43100 632 79 944 68 44337 653 45151 435 49 851 46106 47 848 94 47270 745 893 933 79 48391 787 818 49091 453 738 947.

50116 57 51298 338 446 596 699 764 219 52203 6 500 21 53106 38 338 837 54448 55183 242 62 349 55 90 416 610 756 56042 107 724 57 921 57042 281 618 58008 103 265 918 59141 94 467 748 60421 958 61189 328 406 62370 493 809 64022 405 65484 66337 994 67793 69082 126 517 971 70544 83 71171 482 544 72428 45 957 73046 196 74092 335 526 687 76111 69 358 996 77094 303 28 894 78625 79818 80540 602 34 81204 524 82453 83970 84869 85280 663 910 68 81 86138 210 795 939 87339 706 984 88082 157 788 672 94 844 939 91 89611 90208 732 899 91173 92028 93107 571 94520 95132 325 400 781 828 921 96074 486 514 781 816 97528 723 828 43 98231 475 595 99521 819.

100107 53 201 23 37 101130 102649 963 103591 104707 45 807 105000 106402 72 108430 631 46 109240 387 699 841 110506 111448 625 47 112106 98 757 113824 951 114590 923 115013 116009 430 703 31 904 117996 118704 926 50 119222 395 519 60 679 120132 39 389 518 121150 546 905 122582 123749 76 124040 350 65 434 985 125007 126052 57 253 494 643 97 127105 13 524 128037 176 81 220 71 129004 596 840 130359 822 53 131098 169 88 132367 798 135193 565 752 854 136126 363 413 17 137515 611 84 138232 361 614 139011 563 638 93 702 140272 978 141200 301 637 142307 32 448 649 813 99 143030 59 209 455 76 678 844 144556 790 145045 563 775 146059 169 354 791 147036 575 860 72 988 148532 149167 257 407 602 150380 888 151123 565 152046 86 153221 438 864 154142 352 510 70 693 155037 470 593 156085 109 412 95 807 157037 361 158454 619 159683 830.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

50.000 zł. n-ry 51830 56387.
20.000 zł. nr.: 106048.
15.000 zł. nr. nr.: 7745 137238 145977.
10.000 zł. na n-ry: 23991 54086 75827 126890 130776 137025 141115 147124.
5.000 zł. na n-ry: 24670 27529 37359 38096 62056 68437 112260 132191 154258.
Po 2.000 zł.: 7540 9646 79096 85726 37170 99714 134157 134798 152690.
Po 1.000 zł.: 4676 7109 8580 11700 29236 34409 40070 40715 80120 100492 129144 130999 135679 151773 151587 156792.
Po 500 zł.: 6670 16492 17419 17700 20391 21282 30978 48191 49488 51863 51370 53018 53836 56915 57809 81812 91229 99219 104723 117098 118093 118540 119179 132684 134655 141270 158048.
Po 250 zł.: 760 2557 3598 6158 6927 9263 15829 15907 17251 18279 18870 23274 24014 25737 29320 30405 32606 33842 35138 37899 39515 39609 39725 41771 42432 44200 46696 52601 53671 53862 53988 57512 59951 61585 61812 62121 54148 64328 65943 66655 68559 70457 70983 71039 71922 73957 81512 86890 87543 88207 89228 88930 89948 92576 93213 93624 93738 94277 96140 96363 96389 97341 98463 103462 104236 104872 107479 108457 108606 109754 114454 116872 117730 117802 117880 120075 122342 124922 127841 127922 128042 128777 128863 130244 130842 132069 136663 136717 136821 138031 141397 142427 142781 143012 144474 146523 152866 143450 154335 154650 155153 155874 156132 157115 157142 158130 158368 158638 159019 159324.

PO 125 ZŁ.

202 619 1790 801 3135 37 4136 5286 610 892 6226 536 657 7080 282 480 8331 9061 358 10628 11839 962 12348 13025 15361 637 716 923 17069 803 18696 835 19612 20319 740 21252 888 22104 809 23854 94 937 24024 25946 26447 667 786 994 27686 28720 809 33 30392 31126 341 79 33509 731 35139 460 37663 79 38185 39264 40219 574 41553 882 42078 573 43841 44562 45063 73 120 95 548 46529 47159 48353 80 578 49634 50281 748 76 849 989 53828 54843 55252 362 56322 57466 58215 59125 60436 61251 62249 63194 64552 655 66377 67125 71 68157 841 69410 522 70222 71280 614 814 72424 717 73121 74015 454 75286 76646 77463 594 78058 605 79737 55 80762 81010 365 666 715 82809 84192 439 44 85804 86222 41 87214 847 91430 93130 219 496 94027 96103 402 98079 99187 314 605

101669 102638 104557 106058 108084 237 110096 111299 425 648 961 112067 113356 68 443 625 114007 421 116518 753 117252 118250 943 119054 479

120098 122214 320 978 124104 84 374 125369 126165 246 127755 128156 568

130536 131317 440 133029 655 73 135232 683 897 136296 137013 332 518 138387 139728 862 140481 584 141401 852 142140 547 91 143584 144597 145114 248 146228 592 147239 76 420 150189 491 151680 152383 153703 155104 951 156718 157398 870 158207

Po ZŁ. 62.50

327 1262 302 440 730 38 2320 840 78 3009 295 776 902 5200 908 6153 7338 659 8151 98 302 495 564 848 928 9054 564 625 10002 93 126 69 231 618 950 11513 690 959 12532 805 13440 702 08 14248 430 85 638 703 805 15102 458 16092 103 307 567 84 945 17168 87 416 18143 19156 788 837 20421 698 769 803 21029 22651 91 977 23141 631 24199 836 25645 974 26471 78 974 27178 685 791 284108 596 627 719 861 73 989 29720 828 30081 310 737 31205 394 97 406 756 32054 530 635 905 34789 35155 604 36180 456 889 37642 38125 33 570 649 39147 97 215 93 576 674 41430 42308 812 34 43042 72 137 318 827 44803 957 45483 865 966 46154 79 545 707 89 47007 169 401 763 48502 689 717 49516 50625 76 735 51439 509 62 52322 476 606 772 53135 259 390 559 73 614 54223 599 681 55037 466 80 632 786 888 910 56362 905 57123 391 426 84 92 603 58577 978 59177 543 963 60077 183 478 606 757 61004 911 62254 506 638 63783 64678 747 825 59 65075 310 523 763 66016 26 620 717 910 67801 68373 824 87 69132 46 316 70018 139 489 71419 538 855 72395 499 73218 74 860 74309 457 649 78

75385 484 896 76582 639 77410 29 64 565 78313 648 747 79119 61 431 84 637 784 80282 81023 758 82330 83230 313 543 97 84629 85353 562 742 86606 741 87074 476 620 88600 857 982 89077 347 656 90231 328 813 91227 397 945 92271 95 645 93222 973 94 225 692 53 95122 318 412 96358 519 732 921 97168 736 919 98054 243 404 64 99458 682

100196 353 101459 910 102608 103427 42 554 695 742 104106 943 105227 428 862 106184 933 107931 108297 109274

111894 904 112847 114168 266 812 79 935 115103 364 678 116345 431 62 638 117359 697 118647 119057 152 350 811 945

120719 980 121202 814 46 122341 457 675 708 99 989 123010 633 124591 125071 420 63 126167 301 39 788 127138 65 304 12 41 556 871 128032 226 673 129425 77 735

130055 136 349 508 75 661 765 131243 628 132194 324 517 22 57 661 133240 381 795 135019 486 136027 254 137231 138424 838 80 139279 650

140262 386 567 939 141191 295 346 780 940 142306 561 603 143135 63 338 717 144410 692 145170 228 54 333 828 146205 471 982 147166 312 44 75 605 750 932 148446 649

150289 388 151089 290 152347 60 436 153184 398 402 825 154313 155075 156256 368 831 157282 551 97 158075 132 315 40 159640

Rzesza nie ma pretensji do Kłajpedy...

Frankfurt, 17. 12. (PAT). Na łamach „Frankfurter Volksblatt" naczelny redaktor tego dziennika Staebe zamieszcza artykuł, poświęcony sytuacji w Kłajpedzie, w którym m. in. **przypomina oświadczenie kanclerza Hitlera, iż Rzesza nie ma już żadnych terytorialnych pretensyj w Europie** i stwierdza, że oświadczenie to stanowić może **podstawę, umożliwiającą rządowi litewskiemu uregulowanie stosunków między Litwą a Rzeszą i nawiązanie wzajemnej współpracy.** (Zobaczymy...)

Sąd Najwyższy uchylił wyrok skazanym za zajścia racławickie.

Warszawa, (tel. wł.) W dniu 16 bm. toczył się przed Sądem Najwyższym proces o głośne zajścia w Racławicach z 18 kwietnia 1937 r. w czasie obchodu dla uczczenia rocznicy bitwy pod Racławicami, stoczonej przez Kościuszkę z Moskalami.

Sąd Najwyższy po przeprowadzeniu rozprawy merytorycznej uchylił w stosunku do wszystkich oskarżonych wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia Sądowi Apelacyjnemu.

Jak wiadomo, w procesie racławickim było 36 oskarżonych, którzy skazani zostali na kary od 8 miesiecy do 2 lat więzienia.

Zaatakowali granatami ręcznymi.

Ungwar, 17. 12. (PAT). Według wiadomości z Huszt, w miejscowości Wierbowce grupa powstańców **zaatakowała granatami ręcznymi oddział straży granicznej.** Doszło do starcia, po którym napastnicy uszli w kierunku Czarnego Potoku. Kilku strażników odniosło rany.

Wjechał samochodem do cudzej sypialni.

Wiedeń, 17. 12. (PAT). W Wiedniu wjechał nocy ubiegłej osobowy samochód do domu parterowego i przebiwszy ścianę **zdemolował sypialnię, przy czym śpiąca para małżeńska** cudem uniknęła śmierci. Pasażerowie samochodu **odnieśli ciężkie rany**

60 rocznica święceń kapłańskich Ojca św.

W dniu 20 bm. Ojciec św. Pius XI rozpoczyna 60 rok swojej działalności jako kapłan i duszpasterz Kościoła Chrystusowego. Bowiem w dniu 20 grudnia 1879 r. młody 22-letni alumn Kolegium Lombardzkiego w Rzymie, ks. Achiles Ratti, otrzymał w bazylice św. Jana na Lateranie z rąk kardynała La Valetta święcenia kapłańskie a w dniu następnym odprawił pierwszą Mszę św. w kościele San Carlo al Corso w Rzymie, przed niewielkim ołtarzem w galerii absydy tego kościoła, ołtarzem słynnym jednak przez to, że tam znajdują się relikwie serca św. Karola, arcykiskupa Mediolanu.

Pamięć tego wielkiego w swoim życiu dnia zachował obecny Papież z niezmierną czułością, uświetniając go zawsze innymi godnymi pamięci czynami. I tak przed dziesięciu laty, gdy z racji ogłoszonego złotego jubileuszu kapłaństwa Piusa XI lud wierny przepełniał świątynię San Carlo al Corso na dziękczynnej Mszy św. w intencji Papieża, Ojciec św. nie porozumiewając się z nikim, nawet ówczesnym sekretarzem stanu kardynałem Gasparrim, po raz pierwszy od r. 1870 opuścił mury Miasta Watykańskiego, świeżo uformowanego po układach laterańskich i udał się do bazyliki św. Jana na Lateranie, by tam odprawić swą Mszę św. jubileuszową i osobiście objąć w posiadanie bazylikę, jako katedrę biskupów rzymskich. Był to fakt wielkiej doniosłości, tym bardziej, że od Leona XIII poczynając nikt z Jego poprzedników z powodu istnienia tzw. kwestii rzymskiej do bazyliki laterańskiej nie wkraczał.

Na pamiątkę złotego jubileuszu kapłaństwa Piusa XI świątynia San Carlo al Corso podniesioną została do godności bazyliki a ołtarz N. Sakramentu w tym kościele został z ofiar napływających z całego świata wspaniale odnowiony i odrestaurowany w kosztownym marmurze.

Rozpoczynający się w dniu 20 bm. brylantowy jubileusz święceń kapłańskich Ojca św., jest wypadkiem jeszcze rzadszym niż jubileusz 50-lecia, dlatego też istnieje powszechnie żywe pragnienie uczczenia tej rocznicy specjalnymi uroczystościami, do których poważny impuls daje jeszcze uczucie wdzięczności Bogu za szczęśliwie przez Ojca w. pokonaną chorobę. W Rzymie jednak, jak dotychczas, nic nie wspomina się — poza drobną uwagą ze strony prezydenta włoskiej Akcji Katolickiej — o przygotowywaniu jakichkolwiek większych uroczystości. (KAP)

Dramat pani Horotyńskiej.

Jakie są skutki zaślepionej miłości macierzyńskiej?

Warszawa. W sferach zamożnego mieszczaństwa i w świecie artystycznym stolicy przedmiotem rozmów są znani powszechnie **państwo Horotyńscy.** Córka Horotyńskich, **Laura,** ma już 27 lat, jest pięknością, a dotąd nie wyszła zamąż. Złośliwe przyjaciółki pani Horotyńskiej twierdzą już, że panna Laura tak długo przebierała, aż **zostanie na lodzie...**

Wreszcie jednak panna Loretka **zaręczyła się** z bogatym i szybko awansującym dyrektorem. Pani Horotyńska, ogromnie czuła na tle swej Loretki, już triumfuje, już chwali się wokół swym przyszłym zięciem... Ale — zjawia się On. Ktoś inny. **Stara miłość,** która nie zardzewiała... Panna Loretka **nie może** się zdecydować na zerwanie z narzeczonym, gdyż matka tyranizuje ją, narzucając rzekome „szczęście".

Laura **odkłada ślub** z terminem na termin, szarpie się wewnętrznie, przechodzi niezwykłe katusze moralne wskutek „niedźwiedzich" czułości swego narzeczonego...

A przy tym wszystkim ma jeszcze serdeczną przyjaciółkę, która uważa za stosowne... zakochać się właśnie w jej wybranym.

Gra kobiet o mężczyznę, gra mężczyzn o kobietę, wyścig matron o zięcia — wszystko to zespala się w jedną całość: **„Dramat pani Horotyńskiej".**

„Dramat pani Horotyńskiej" **to nowa powieść znanej autorki Anastazji Drewnowskiej.** Powieść tę drukuje **„Dziennik Bydgoski"** w swym **dodatku powieściowym w każdy piątek.** Pierwszy odcinek świetnej powieści obyczajowej „Dramat pani Horotyńskiej" znajdą Czytelnicy w najbliższym numerze piątkowym, **w dniu 23 bm.** Jesteśmy przekonani, że nasza nowa powieść spotka się z wielkim zainteresowaniem wśród Czytelników.

1084 nowych stodół w Wielkopolsce.

W Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu rozstrzygnięty został przetarg na budowę 1084 stodół w osadach, powstających w woj. poznańskim z parcelacji rządowej. Każda stodoła wybudowana będzie z **drzewa i kryta eternitem.** W majątkach państwowych, podlegających parcelacji, będzie wzniesionych 323 stodół, a reszta w majątkach prywatnych, podlegających przymusowemu wykupowi.

Czego nas uczy COP?

(Ciąg dalszy).

rej na imię Gdynia. Chcielibyśmy, aby w **zbiorowych wycieczkach wszyscy Polacy naocznie się przekonali, jak buduje się, jak rośnie i mnoży się COP.** Propaganda w tym kierunku zrobi swoje, byle tylko władze COPu szły wycieczkom na rękę.

A teraz kilka słów na marginesie tylko naszych rozważań o COPie. Minister Kwiatkowski, przemawiając ostatnio w sejmie, w nowym już sejmie, podkreślił, **że widzi Polskę i jej wielkość w człowieku i stawia też wszystko na człowieka.** Właśnie o to i nam chodzi.

Istnieje taka oto przyśpiewka o Wiślanach, biorąca cały swój sens z sandomierszczyzny:

Na Dąbrowie chleb się rodzi,
A niejeden z torbą chodzi.

I dlaczego tak jest. Opowiedź znajdujemy w podobnej przyśpiewce drugiej, która powiada:

Na Powiślu woda tupi,
Jednak piją dobrze chłopi.

Otóż dla ludności tych okręgów, które dla nadmiaru rąk pracy i dla braku ziemi i warsztatów pracy powodowały wielki niedostatek i nędzę — **otwarła się dziś dobra koniunktura.** Tysiące robotników znalazło pracę i godziwy zarobek, zmieniają się też na korzyść ich warunki bytowania, warunki mieszkalne i higieniczne. Ale cóż z tego, gdy nie wszyscy umieją docenić ten stan rzeczy.

Na jednym z posiedzeń sejmowych czujny na wszelkie zło w Polsce ks. Lubelski zainterpelował odpowiednie czynniki, by **zwrócił uwagę na rozszerzający się wśród robotników COP-u nałóg pijaństwa.** Robotnik zarabia, ale rodzina pozytku z tego nie ma, bo zarobki przepija się. Co więcej? Ułatwia się temu robotnikowi konsumcję alkoholu przez otwieranie licznych kantyn z wyszynkiem wódczanym, przez sprzedaż małych butelek wódki po cenie groszowej. A pijaństwo nie tylko uboży robotników, ale deprawuje i niszczy duchowo i fizycznie tysiące tych do niedawna bezrolnych chłopów, którzy dziś w przemyśle znaleźli zatrudnienie.

Z tym nałogiem trzeba walczyć, **a nie ułatwiać i stwarzać „cieplarniany klimat" dla pijaństwa.**

Powyższe wezwanie **do władz ks. Lubelskiego** nie jest bez słuszności. Niechże czynniki miarodajne nad tym się zastanowią, **że popieranie monopolu państwowego może nas zbyt drogo kosztować.**

(Rysz.)

Tajemniczy wróg Stalina

wywołuje niepokoje wśród rzesz robotniczych.

Gwałtowna agitacja przeciw czerwonemu dyktatorowi.

W ciągu ostatnich dwóch lat w sowieckim życiu politycznym dużo miejsca zajmowali t. zw. „wrogowie ludu". GPU oraz ludowy komisariat spraw wewnętrznych ciągle wykrywały tych „wrogów" w najrozmaitszych środowiskach sowieckich. Przed trybunałami przeszła cała galeria „wrogów ludu", skazywanych przeważnie na karę śmierci. Z urzędowych relacji sowieckich można było dowiedzieć się nazwiska „szkodników" oraz charakter ich przewinień. Tak było dotychczas.

W ostatnich czasach nastąpiło ponowne zaostrzenie sytuacji wewnętrznej w ZSRR i prasa sowiecka ponownie uderza na alarm z powodu kontrrewolucji akcji „wrogów ludu" w różnych dziedzinach życia sowieckiego. Na tym tle interesująca sprawa wynikała w Zagłębiu Donieckim, które, jak wiadomo, jest jednym z największych ośrodków przemysłowych w Sowietach. Od pewnego czasu wśród robotników Zagłębia Donieckiego zaczęła się szerzyć gwałtowna agitacja przeciwko Stalinowi, a w poszczególnych kopalniach węgla i zakładach przemysłowych wybuchały strajki i zaburzenia. Dochodzenie w tej sprawie ujawniło jeden sensacyjny szczegół, rzucający interesujące światło na stosunki wewnętrzne ZSRR.

Jak się okazało wśród robotników Zagłębia Donieckiego działa świetnie zakonspirowana organizacja opozycyjna, kierowana przez nieuchwytnego dotychczas tajemniczego „wroga ludu", którego dzienniki sowieckie nazywają „wrogiem ludu X". Tajemniczy wróg Stalina cieszy się podobno wielką popularnością wśród szerokich rzesz robotniczych, ukrywających go przed prześladowaniami sowieckich władz bezpieczeństwa. Zmobilizowano cały aparat najwytrawniejszych czekistów i wyznaczono nawet nagrodę pieniężną za schwytanie „wroga ludu X". Wszystkie te zarządzenia nie odnoszą jednak żadnego skutku. Tajemniczy wróg Stalina w dalszym ciągu działa w ośrodkach robotniczych i znajduje posłuch wśród ludności.

W ten sposób może pierwszy raz w krwawych dziejach czerwonego państwa zaszedł wypadek, kiedy wszechwładny komisarz generalny bezpieczeństwa Jeżow, który obecnie ustąpił ze swego wpływowego stanowiska, nie jest w stanie ogłosić, jak bywało dotychczas krótkiego komunikatu o tym, że „wróg ludu" taki a taki został skazany na karę śmierci i rozstrzelany za zdradę interesów proletariatu.

Fakt ten wywołuje wielkie poruszenie, graniczące z popłochem nie tylko wśród lokalnych władz sowieckich, lecz również w moskiewskich kołach kierowniczych, a nawet na Kremlu.

Anonimowy wróg Stalina działa w dalszym ciągu, wywołując niepokoje i fermenty polityczne wśród robotników. Cała ta sprawa posiada poniekąd znaczenie symboliczne. „Wróg ludu X", rekrutujący się prawdopodobnie z ludzi pracy jest jak gdyby symbolem ogólnych nastrojów ludności sowieckiej coraz bardziej zwracających się przeciwko komunistycznej dyktaturze. Anonimowy wróg Stalina stał się w ten sposób zjawiskiem zbiorowym. Jego nieuchwytność nawet dla wytrawnych czekistów świadczy o wielkiej popularności haseł przeciwkomunistycznych wśród milionowych mas pracujących. To w jednym miejscu, to w drugim wybuchają strajki i rozruchy robotnicze na skutek akcji przeciwstalinowskiej „wroga ludu X". Zdenerwowanie powiernika Stalina. Jeżowa musi być bardzo wielkie, gdyż tajemniczy „wróg ludu X" nieustannie daje o sobie znać.

Radykalne odżydzanie

handlu dewocjonaliami

W Częstochowie rozpoczęła się silna akcja za radykalnym odżydzeniem handlu przedmiotami katolickiego kultu religijnego. Do przyszłego sezonu pątniczego hurtownicy żydzi przygotowują olbrzymie masy dewocjonaliów, wyrabianych bądź to w kraju, bądź poprostu przemycanych z Niemiec. Spotka ich tym razem sromotny zawód, gdyż wśród wiernych prowadzona jest poważna akcja, zmierzająca do całkowitego utrącenia tego handlu z rąk niepowołanych.

Szczytowym punktem tej akcji ma być odmowa poświęcenia przedmiotów, pochodzących od hurtowników żydowskich.

W związku z tym daje się zauważyć ogromna wstrzemięźliwość sprzedawców w kupowaniu dewocjonaliów od hurtowników. Należy podkreślić, iż większość przedmiotów pod względem wykonania artystycznego pozostawia wiele do życzenia, to też z uznaniem trzeba powitać zapowiedź wprowadzenia na rynek nowych i pięknie wykonanych metalowych wyrobów wykonanych rękami polskiego robotnika, na precyzyjnych nowoczesnych maszynach. (KAP).

—«:»—

Jakie życie — taka śmierć...

W nocy na 6 bm. popełnił w Płocku samobójstwo 70-letni Szczepan Chęciński, emeryt, socjalista, swego czasu gorliwy propagator „Wolnomyśliciela" i „Błysków Wolnomyślicielskich". Chęciński powiesił się we własnym mieszkaniu przy ul. Warszawskiej.

Co było powodem samobójstwa? Z zamiarem samobójstwa Chęciński nosił się już od pewnego czasu. Odezwało się w nim sumienie, ale nie miał odwagi wrócić do Boga, którego wyeliminował ze swego życia. W obliczu idącej szybko starości poczuł w duszy pustkę i... brak celu życia. Jeszcze na dwa dni przed samobójstwem wyznał do jednej z bliskich mu osób: „Tyś szczęśliwa, bo masz wiarę", nie dokończył jednak tego, co go w duszy gryzło: „a ja jej nie mam i nie mam celu życia". I te wyrzuty sumienia doprowadziły go widocznie do samobójstwa. Jakie życie taka śmierć.

Czego nie wolno śpiewać

w Trzeciej Rzeszy?

Prasa francuska donosi z Wiednia, że **wszystkie pieśni, których melodia lub słowa były napisane przez żydów, są wzbronione w Niemczech,** a teksty ich zostaną skreślone z podręczników szkolnych.

Na liście tekstów lub melodii, znajdujących się na indeksie, widzimy utwory Mendelssohna. „Lorelei" Heinego z muzyką Schumanna i wszystkie, bardzo w Austrii popularne piosenki Straussa.

Szybkobieżne ciężarówki w Niemczech.

Wobec dalszej rozbudowy sieci autostrad w Niemczech powstała konieczność produkcji szybkobieżnych samochodów ciężarowych. Jak stwierdzono przy transportach wielkich ciężarów najlepsze usługi oddaje motor Diesla, gdyż małe są koszta paliwa i jego utrzymania, a bardzo wysoka jest wydajność. Pewna firma niemiecka, której ciężarówki i ciągówki znane są w całym świecie, skonstruowała ostatnio na podstawie swych długoletnich doświadczeń taką szybkobieżną maszynę, mającą sześciocylindrowy, czterotaktowy motor Diesla o sile 200 PS. Kilkowarstwowe suche sprzęgło umożliwia ruszenie z miejsca ciężarówki bez wstrząsów a resory umocowane są w klocach gumowych. W budce szoferskiej zewsząd zamkniętej, cztery osoby wygodne mogą znaleźć miejsce, a poza tym osobna jest kabina do spania. Najciekawsze, że nowe ciężarówki jak i ciągówki zaopatrzone są w dźwig linowy z liną długości 75 m i o sile pociągowej 4500 kg, dzięki czemu wielkie oddaje usługi przy wydobywaniu ciężkich wozów, skoro ugrzęzną w błocie, kamieniołomach. Długość ciężarówki wynosi przeszło 5 m, a ciągówki ponad 6 m, przy czym bak do paliwa ciężarówki ma pojemność 350, a ciągówki 220 l.

Francja wykona swe zobowiązania sojusznicze.

Niemcy nie otrzymają wolnych rąk na wschodzie.

Paryż, 17. 12. Exposé, które wygłosił min. Bonnet w środę na posiedzeniu parlamentarnej komisji spraw zagranicznych, spotkało się z uznaniem zarówno członków komisji, jak też prasy francuskiej i szerokich kół społeczeństwa francuskiego.

Prasa podkreśla, że stanowczość oświadczeń ministra, rozwiewa szereg złudzeń poszczególnych mocarstw, jak też niepokoje społeczeństwa francuskiego.

W szczególności bardzo stanowcze i mocne w tonie były odpowiedzi, — których udzielał minister na poszczególne interpelacje. Zarówno w swym exposé jak i w dodatkowych wyjaśnieniach minister Bonnet wskazał, że

podpisana deklaracja francusko-niemiecka w niczym nie narusza paktów i sojuszów, które łączą Francję z innymi krajami.

Wszyscy sojusznicy Francji byli informowani o toczących się pertraktacjach z Niemcami. Następnie, na zapytanie deputowanego de Kerrillisa, minister Bonnet w sposób kategoryczny i nie budzący najmniejszych wątpliwości, oświadczył:

„Francja wypełni swe zobowiązania sojusznicze wobec Polski i Sowietów, jeśli kraje te zdecydowanie będą bronić swej integralności“.

Koła polityczne zaopatrują to oświadczenie ministra komentarzem, że jeśli Czechy byłyby również zdecydowane bronić swej integralności i przelać krew za swoje granice — to Francja musiałaby wesprzeć je czynnie i niewątpliwie nie doszłoby do obecnego rozbioru Czechosłowacji.

Należy jeszcze dodać, że oświadczenie Bonneta to zostało wywołane pytaniem deputowanego de Kerillisa, który zadał pytanie min. Bonnetowi, jak się Francja zachowa w razie ataku zbrojnego na Polskę lub Sowiety. Warto podkreślić, że de Kerillis występuje na łamach „Epoque“ przeciwko kampanii dziennika „Matin“, który jest **przeciwnikiem jakiegokolwiek angażowania się Francji na terenie Europy wschodniej.** Polityka, zalecana przez „Matin“ — twierdzi Kerillis — **byłaby dla Francji polityką zabójczą.**

Oświadczenie Bonneta może wywołać w Europie wzrost optymizmu. Jest ono jakby oddźwiękiem mocnej mowy Chamberlaina. Państwa zachodnie **wracają do czynnej postawy po klęsce poniesionej w Monachium...** Trzeba jednak pamiętać, że droga kontrofensywy jest właśnie trudniejsza od drogi odwrotu.

Na ogół trzeba wyciągnąć wniosek, że **wracamy do sytuacji z czasów przed rozbiorem Czechosłowacji.** Niemcy nie uzyskały wolnych rąk na wschodzie i jeśli wysuną kwestię kolonialną uwikłają się w walce z Anglią. Taki rozwój sytuacji **będzie dogodny dla Polski.**

Ze wschodu idzie fala mrozu.

Święta Bożego Narodzenia pod znakiem śniegów i trzaskającego mrozu.

Według zapowiedzi meteorologów tegoroczne święta Bożego Narodzenia będą wyjątkowo mroźne. Fala mrozu, która objęła Polskę przed kilku dniami, będzie stale rosnąć. Rozległy wyż barometryczny, którego ośrodek znajduje się nad Rosją europejską przesuwa się bowiem zwolna w stronę Europy środkowej, niosąc z sobą z głębi Rosji mroźne i suche powietrze arktyczne.

Cała Polska już dziś znajduje się pod wybitnym wpływem tego powietrza. Meteorologowie zapowiadają, że w okresie świąt Bożego Narodzenia temperatura może spaść do — **30 stopni poniżej zera.**

(Może jednak nie będzie tak źle — przyp. red.).

Obecnie najsilniejsze mrozy panują w Rosji. W Moskwie dziś rano notowano —23 st. C., a na Syberii słupek rtęci spadł w wielu miejscowościach do —40 st. poniżej zera.

Na najbliższy czas przewiduje się: rozpogodzenie oraz minimalne opady śnieżne. Wiać będą wiatry wschodnie. Na południu kraju nieco większe opady śnieżne.

W Tatrach padał **już śnieg** i cienką warstwą pokrył stoki gór. Nie ma tam jednak warunków narciarskich, gdyż wszędzie wystają pniaki i kamienie. W najbliższych dniach spadnie śnieg i na święta można już będzie używać nart.

Na Kresach Wschodnich wagony kolejowe przymarzły do szyn

Warszawa, 17. 12. (Tel. wł.). Nagła fala mrozów, która ogarnęła całą Polskę spowodowała liczne zakłócenia w dziedzinie komunikacyjnej. Szczególnie dało się to odczuć w ruchu kolejowym i autobusowym. Na Kresach Wschodnich na kilku stacjach w ciągu ubiegłej nocy przymarzły do szyn załadowane wagony kolejowe. W komunikacji autobusów międzymiastowych, zanotowano liczne spóźnienia z powodu uszkodzenia jeszcze nienależycie zabezpieczonych przed chłodem motorów.

Mrozy zaskoczyły i wyrządziły dotkliwe straty importowi owoców południowych. Znajdujące się w drodze większe ładunki pomarańczy i innych owoców, sprowadzonych drogą morską do Gdyni, zostały w wielu wypadkach uszkodzone. Wskutek zamarznięcia ładunków pomarańczy, jabłek itp., importerzy narażeni zostaną na straty sięgające wielu tysięcy złotych.

Z dniem wczorajszym funkcjonariusze P. P. i służba pocztowa zaopatrzone zostali w ciepłe kominiarki. Wartownikom odbywającym służbę nocną wydano kożuchy. (r.)

30 stopni mrozu w Estonii.

Ryga, 17. 12. (PAT). Wczoraj w Rydze nastąpiło gwałtowne ochłodzenie i temperatura obniżyła się do **20-stopni. W Estonii mrozy dochodzą od 25—30 stopni.**

Snieg w Białogrodzie.

Białogród, 17. 12. (PAT). Wczoraj w Białogrodzie spadł pierwszy śnieg, pokrywając **grubą warstwą ulice i dachy domów.** Temperatura obniżyła się bardzo znacznie. Sezon sportowy w górach został już otwarty.

Pierwsze lody na rzekach polskich.

Chłody hamują roboty budowlane.

Warszawa, 17. 12. (tel. wł.) Biuro Hydrograficzne Dyrekcji Dróg Wodnych otrzymało wczoraj pierwsze meldunki o zamarznięciu rzek, wskutek występujących mrozów. Prypeć zamarzła na całej szerokości i pokryła się lodami 3 cm grubości. Lody wystąpiły również na Niemnie, Dźwinie i Pinie. Na dopływach Wisły, Bugu i Narwi, płynie już gęsta kra.

Nagła fala mrozów, zbliżająca się do Polski zahamuje roboty budowlane, które w rb. były prowadzone w sposób szczególnie intensywny. Na większości budowli w stolicy przerwano już wczoraj roboty murarskie i betonowe. (r.)

—«:»—

— **Zmiana nazwy ulicy.** Władze miejskie w Brindisi postanowiły zmienić nazwę położonej w śródmieściu ulicy „żydowskiej“ na „ulicę Tunisu“.

Niemcy zażądają zwrotu kolonii

w najbliższym czasie.

Berlin, 17. 12. (PAT) W tutejszych kołach miarodajnych słychać coraz częściej oświadczenia, że **już w najbliższym czasie postawione będą Londynowi przez rząd Rzeszy w sposób kategoryczny żądania dotyczące kolonii.**

Anglia — oświadczają tu — musi wreszcie raz opowiedzieć się i jasno zdecydować czy gotowa jest bronić do ostatka swego monopolistycznego stanowiska handlowego na świecie, czy **też podzielić się dobrowolnie wpływami handlowymi z Rzeszą.**

Że zagadnienie kolonialne jest wciąż aktualne dowodzą również pojawiające się codziennie artykuły na ten temat. Wczorajsza „Boersen Ztg.“ w widocznie inspirowanej notatce pisze: „Odnosi się czasem wrażenie, jak gdyby w Anglii, a poniekąd i we Francji przypuszczano, że niemieckie żądania kolonialne stracą z czasem na swym znaczeniu, jeżeli przeciwstawi im się od czasu do czasu kategoryczne francuskie, lub angielskie veto. Taktyka taka **okazała się źródłem nieskończonych rozczarowań i nieporozumień,** nie stojących w żadnym stosunku do rzeczywistości, na której oprzeć się winna współpraca europejska“.

—«:»—

Zniszczyli 35 domów.

Barcelona, 17 12. (PAT). W ciągu dnia wczorajszego eskadry gen. Franco w składzie 15 maszyn bombardowały dziewięciokrotnie wieś Elperello w prowincji Tortosa. Bomby **zniszczyły 35 domów.** Liczba ofiar jest nieznana, jednak jest, jak słychać, duża.

Pamiętajcie, że wybory są tajne!

Rokowania polsko-litewskie

Przyjazd posła R. P. w Kownie.

Do Warszawy przybył w dniu wczorajszym poseł R. P. w Kownie Charwat. Przyjazd posła Charwata pozostaje w związku z toczącymi się rokowaniami polsko litewskimi w sprawach handlowych i innych. (r)

Todt zaawansował.

Berlin, 17. 12. (PAT). Feldmarszałek Goering, działając w charakterze pełnomocnika dla wykonania planu 4-letniego, mianował wczoraj **inspektora budowy dróg Rzeszy Todta generalnym pełnomocnikiem dla wszelkich przedsięwzięć budowlanych w Rzeszy.**

Ciano jedzie na Węgry.

Budapeszt, 17. 12. (PAT). Minister spraw zagranicznych hr. Ciano zaproszony przez regenta Horthy'ego **przybywa w poniedziałek na czterodniowy pobyt do Węgier.**

Eden wraca.

Nowy Jork, 17. 12. (PAT). B. min. **Eden odpłynął wczoraj do Anglii** na pokładzie statku „Queen Mary“.

Królowi Alfonsowi zwrócono majątki.

Rzym, 17. 12. (PAT). W otoczeniu b. króla hiszpańskiego Alfonsa informują, iż dekret rządu w Burgos, **przywracający mu obywatelstwo hiszpańskie i skonfiskowane majątki,** nie wpłynie w najbliższej przyszłości na zmianę planów króla. B. król Alfons, jak zaznacza agecja Reutera, w końcu bież. miesiąca, tak jak zamierzał, udaje się do Szwajcarii.

Nadział się się na rafę.

Nowy Jork, 17. 12. (PAT). Brytyjski m/s „Ridley“ o pojemności 4993 ton **wpadł na podwodną skałę** i według wiadomości, otrzymanych na Filipinach w Manilli, znajduje się obecnie w rozpaczliwej sytuacji. **Statek tonie.** Parowce, które otrzymały sygnały SOS, podążają na miejsce wypadku.

Gdańszczanie nie chcą się rodzić.

Gdańsk, 17. 12. (PAT). Pomimo akcji, zmierzającej do zwiększenia liczby małżeństw przez udzielanie specjalnych pożyczek po zawarciu ślubu,

nadwyżka urodzin obniżyła się na terenie W. Miasta.

Według gdańskich oficjalnych danych statystycznych, w r. 1937 w porównaniu z latami poprzednimi **obniżka ta wynosi 10,1 procent!** (Brawo Gdańszczanie i Gdańszczanki. Tylko w ten sposób uchronicie... niemiecki charakter Gdańska! — red.).

Za napad na auto.

Norymberga, 17. 12. (PAT). Sąd doraźny w Norymberdze skazał wczoraj **na śmierć** za napad rabunkowy na samochód **21-letniego Wilhelma Hellera oraz 20-letnią Annę Muendel.** Wyrok wykonano natychmiast.

Trojaczki.

Starogard. (jw) Żona robotnika rolnego Jana Nadolskiego, zamieszkałego w Dolnych Malikach koło Starej Kiszewy, powiła trojaczki płci żeńskiej.

O katedrę uzbrojenia.

Poznań. (hb). Na odbytym ostatnio zebraniu słuchaczów poznańskiej Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektryczności, zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję, w której domagają się utworzenia na uczelni specjalnej katedry, na której wykładanoby przedmioty z dziedziny uzbrojenia i obrony Państwa.

Dlaczego w Winnicach nie będzie wyborów?

Jak donosi „Słowo“ wileńskie z trzech list, biorących udział w wyborach samorządowych w miejscowości Winniki pod Lwowem, zostały przez władze unieważnione dwie listy: Stronnictwa Narodowego i PPS. Na liście kandydatów Ozonu znajdują się również Ukraińcy i Niemcy.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCŁAW

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Inowrocławiu mieści się od dnia 1 grudnia br przy **ul. Król. Jadwigi 22/23 I piętro, prawo** (naprzeciw magistratu). Nasze przedstawicielstwo powierzyliśmy p. red. Florianowi Wikarskiemu.

Biblioteka Tow Czytelni Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska" przy ul Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18 w soboty od 17 do 19.

Nocny dyżur pełni apteka Pod Krzyżem.

Karetka sanitarna, telefon 276 czynna w dzień i w nocy.

REPERTUAR KIN:
As: „Premiera".
Słońce: „Rapsodia".
Stylowe: „Bohater naszych czasów".
Świt; „Serce i perły"

— **Loteria fantowa na biedne dzieci.** W niedzielę 18 bm. odbędzie się ciągnienie loterii fantowej, z której całkowity dochód przeznaczony zostanie na gwiazdkę dla biednych w naszym mieście.

— **Gwiazdka dla ubogich, starców i dzieci par. św. Józefa.** Jak w latach poprzednich, Stow. Pań Miłosierdzia urządza z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia uroczystość gwiazdkową w Domu Kuracyjnym pod hasłem: „Gwiazdka dla ubogich starców i dzieci par. św. Józefa" w niedzielę 18 bm. o godz. 15 z urozmaiconym programem. Wstęp dobrowolne datki.

— **Jarmark harcerski.** W sobotę 17 bm. o godz. 9 otwarty zostanie w „Ośrodku Harcerskim" przy ul. Marsz. Piłsudskiego 14 jarmark harcerski, organizowany przez I. drużynę harcerską im. ks. J. Poniatowskiego. Jarmark potrwa do dnia 21 grudnia i będzie codziennie otwarty od 9 rano do 9 wiecz. Na jarmarku można będzie się zaopatrzyć w tanie zabawki dla dzieci.

— **Mistrzostwa ping-pongowe.** H. K. S. Inowrocław ukończył turniej o tytuł mistrzowskiego zespołu ping-pongowego. Tytuł mistrza zdobyła I. drużyna harc. im. ks. J. Poniatowskiego przed II. druż. gimnazjalną i VIII drużyną R. W. Mistrzostwa indywidualne rozpoczęły się 14 bm. o godz. 20 w Ośrodku Harc. Zaprawa i treningi H. K. S. poszczególnych sekcyj pod kierunkiem fachowych instruktorów odbywają się w każdy wtorek i piątek o godz. 20 w hali gimnastycznej pułku piechoty.

— **Rozbudowa cukrowni.** Wobec planowanej wielkiej rozbudowy cukrowni w Janikowie (pow. Inowrocław) rozpoczęto po skończeniu kampanii rozbiórkę pierwszych obiektów, które po słynnym pożarze w 1908 r. nie były jeszcze ulepszone.

—**Z obrad Stow. Właśc. Nieruchomości.** W sali hotelu „Pod Lwem" odbyło się zebranie Stow. Właścicieli Nieruchomości, które zagaił p. dr Mierosławski. Po odczytaniu okólników zareferował p. Jędrzejewski sprawę stawek pomocy zimowej dla bezrobotnych. P. radny W. Szklarski referował sprawy wyborcze. Referent zaznaczył przede wszystkim, że właściciele nieruchomości nie pozwolili sobie narzucić kandydatów przez Stron. Nar. i podkreślił, że **jedyną katolicką listą świata pracy i robotniczego jest lista nr 3 „Chrześcijańskiego Świata Pracy", która grupuje ludzi rzeczowych i rozsądnych,** stawiających postulaty, na które zawsze zgodzić się może członek Stow. Właścicieli Nieruchomości. W dyskusji przemawiali pp.: L. Paczkowski, Burzyński, E. Polski, St. Głowiński i L. Michalski.

—«:»—

KRUSZWICA. Kino Ziemowit: „Taniec szczęścia i rozpaczy".

— W sali p. Daleszyńskiej urządzona została uroczystość gwiazdkowa dla dziatwy szkolnej wszystkich klas szkoły nr 2, dzięki staraniom p. kier. szkoły L. Uklejewskiego i Koła Rodzicielskiego. Uroczystość zagaił prezes p. Stankiewicza. Na program złożyły się deklamacje i t. d., po czym podzielono się opłatkiem, a dziatwę obdarzono smakołykami. Biedna dziatwa otrzymała również praktyczne podarki.

WRONOWY n. Goplem. Z dniem 10 bm. rozpoczęły się tu wykłady Przysposobienia Rolniczego. Wykłady prowadzi p. Dondaczek z Mogilna.

— Staraniem miejscowego proboszcza rozpoczęto wiosną b. r. budowę plebanii. Została ona jednak przerwana z powodu zimy i braku środków pieniężnych. Pomimo trudnych warunków materialnych, zdołano plebanię pokryć dachem.

MOGILNO. (mk.) Kino Bałtyk: „Kwiat Hawai".

— Zarząd Miejski przystąpił do bagrowania rzeczki Panny na tut. plantach. Odnoga tej rzeczki będzie zasypana ziemią i zlikwidowany zostanie jeden most od strony zachodniej. Ulica w stronę Starostwa obsadzona będzie młodymi drzewami i trawnikami. Przy robotach tych znalazła pracę spora liczba bezrobotnych.

— Ostatni jarmark ogólny był bardzo ożywiony. Zjechało dużo kupców chrześcijan, którzy straganami zapełnili rynek i przyległe ulice. Większy jednak ruch panował w składach. Koni spędzono dużo i płacono od 120 do 600 zł. Krów nie spędzono z powodu pryszczycy.

STRZELNO. (mk). Nieszczęśliwemu wypadkowi podczas pracy w gospodarstwie swego ojca uległ 16-letni Z. Janowski z Młynów, któremu sieczkarka zmiażdżyła dwa palce u lewej ręki.

— Na ulicy Kolejowej wpadł jadący w bardzo szybkim tempie motorowerem 16-letni Latosiński na nieznanego rowerzystę. Wskutek zderzenia uległ zniszczeniu rower, rowerzysta zaś odniósł liczne obrażenia głowy.

GĘBICE. (mk). Ochotn. Straż Pożarna zakupiła nową motopompę. Ostatnio odbyły się pierwsze ćwiczenia próbne z motopompą, które wypadły zadowalająco.

ŻNIN. W Domu Katolickim odbyło się ub. niedzieli zebranie Inwal. Wojen., na którym p. W. Kołaszewski wygłosił referat p. t. „O Polsko, dla Twojej chwały". Poza tym m. in. uchwalono dyplom uznania dla skarbnika p. Stan. Kuchczyńskiego.

P. Jagielski z Inspektoratu Szkolnego w Żninie, który pełnił obowiązki sekretarza, zaprzestał urzędowania z dniem 15 bm.

ŁABISZYN. (m). Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ rolnik Warjan z Smogorzewą. W czasie zwózki drzew do miejscowego tartaku w Kąpiu Warjan zajęty był układaniem ich na wóz. W pewnej chwili konie ruszyły a drzewo, które spoczywało na wozie, runęło na ziemię i upadając na nogę Warjanowi, złamało ją dwukrotnie. Pierwszej pomocy udzielił lekarz p. Ziętek, po czym odwieziono nieszczęśliwego do szpitala.

ROGOWO. (m). Pod przewodnictwem p. Pietrasa, kierownika szkoły, odbyło się zebranie prezesów miejscowych organizacyj w celu utworzenia świetlicy dla organizacyj i bezrobotnych. Uchwalono urządzić świetlicę w domu „Rolnika", która skupiać będzie organizacje, szczególnie młodzieżowe. Bezrobotni mogą uczęszczać do świetlicy codziennie od godz. 13—18.

CHEŁMNO. (lm) Kino Apollo: „Olimpiada — Święto Narodów". Kino Uciecha: „Pod żółtą flagą".

— Od naszych czytelników otrzymujemy skargi na niezwykłe rozwydrzenie młodzieży, która podczas odpustu w Papowie Biskupim pow. chełmińskiego urządzała masowe kradzieże na szkodę kupców-straganiarzy. Zebrało się mianowicie ok. 12 młodzieńców, nawet dość dobrze ubranych, którzy obchodzili stragany, oglądali i smakowali różne towary jak: czekolady, cukierki i inne smakołyki. Gdy przyszło do kupna lub zapłacenia, ulatniali się, przybierając wobec poszkodowanych groźną postawę. W ten sposób narazili oni sprzedających na poważne straty.

— Nieznany sprawca skradł p. Ludwikowi Wildenheimowi, zam. przy ul. Wodnej, rower męski, mało używany, wartości 100 zł.

— Teatr Ludowy, który w Chełmnie dzięki charakterowi regionalno-ludowemu zyskuje coraz to nowych sympatyków, wystawił ostatnio w Hotelu Centralnym komedię Brandona p. t. „Ciotka Karola". Dobrą grą wyróżnili się pp. J. Zakrzewska, I. Boltówna, J. Abramowska, A. Kaniewski, A. Frąckowski, L. Strzelecki i B. Lisewski.

CZERSK. (ał) W ub. czwartek 15 bm. skradł nieznany sprawca na skodę rzeźnika p. Kłosa, zam. przy ul. Młyńskiej, z podwórza domu p. Duszyńskiej przy ul. Szkolnej rower męski, prawie nowy, który był własnością rzeźnika p. Klafetki. Szkoda wynosi ok. 150 zł.

— Do szeregu wiadomości o kwitnących roślinach trzeba dołączyć jeszcze jedną. W ogrodzie p. Trawickiego przy ul. Piaskowej zakwitły ostatnio po raz drugi róże. Jednak ostatni silny mróz, który doszedł do ok. —8 stopni, zahamował dalszą wegetację.

CHOJNICE. (s) W obecności prezesa II. okręgu Sokoła p. mec. Krzyżańskiego, p. prezesa dyr. Czarnowskiego i instruktorów odbyło się zakończenie kursu sokolego. Program kursu obejmował: gimnastykę, musztrę, lekkoatletykę, boks, ratownictwo, higienę i anatomię. Udział w kursie brały gniazda: Brusy, Lubnia, Łąg, Rytel. Czersk, Konarzyny, Sępólno, Tuchola i Chojnice.

— Za nielegalne przekroczenie granicy polsko-niemieckiej, władze niemieckie wydaliły 13 bm. 29-letniego J. D. z Koronowa, którego odstawiono do tut. władz sądowych.

— Za wyrąb własnego lasu (3.75 ha) wartości 1000 zł bez zezwolenia władz administracyjnych, został skazany przez tut. S. O. niejej. Julian M., rolnik z Męcikała (pow. chojnicki) na karę grzywny 200 zł.

ŚWIECIE. (t). Rodzina Urzędnicza dzięki staraniom zarządu z p. starościną Cwinarowiczową jako prezeska na czele, urządziła ug. niedzieli 11 bm. obchód św. Mikołaja, połączony z rozdawaniem podarków dla przeszło 100 dzieci oraz wspólną kawką i pączkami.

— Koło Stow. Chrześc. Narod. Nauczycielstwa szkół powsz. w Świeciu wybrało na walnym zebraniu nowy zarząd. Prezesem koła jest p. Serwacy Zieliński, członkami zarządu pp. Makiłła i Budych ze Świecia, Bieliński z Wiąga, Koszucki i Krotoszyński z Przechowa.

WĄBRZEŹNO. W pięknie udekorowanej sali Hotelu pod „Białym Orłem" odbyła się w niedzielę 11 bm. uroczysta akademia b uczestników strajku szkolnego z lat 1906/07, koła lokalnego w Wąbrzeźnie, którą zaszczycili swoją obecnością, p. starosta Kalkstein, prezes Zarządu Głównego b. poseł p. Mazur z Grudziądza, p. burmistrz Schwarz, naczelnik Sądu p. Żuralski, ks. prob. Zaremba oraz grono nauczycielstwa z p. inspektorem na czele. Uroczystą akademię zagaił prezes koła p. Lewandowski. Referat o strajku szkolnym wygłosił p. Mazur, który m. in. podał do wiadomości, że jako pomnik upamiętnienia strajku szkolnego na Pomorzu zostanie wybudowana w osiedlu robotniczym, prawdopodobnie w Mniszku pow. Grudziądz, 7-klasowa szkoła powszechna im. Związku. P. starosta Kalkstein w krótkich lecz serdecznych słowach zwrócił się do b. uczestników strajku z gorącym apelem, by tak jak wówczas tak i nadal wytrwali dla wielkiej sprawy Ojczyzny. Po wręczeniu dyplomów 50 uczestnikom nastąpiło składanie życzeń. Następnie wykonała p. I. Kołecka przy akompaniamencie p. St. Grajewskiej 2 pieśni. Na zakończenie wspaniałej uroczystości odśpiewała „Lutnia" pod batutą p. Steinerta W. pieśń „O ziemio Ojców".

WYRZYSK. Powiatowy Komitet Pomocy Zimowej na powiat wyrzyski przyjął zasadę przychodzenia z pomocą bezrobotnych nie w formie świadczeń w naturze, lecz w formie pracy za opłatą z funduszy zbieranych na pomoc zimową. Bezrobotni na pracach z Pomocy Zimowej będą zatrudnieni: w Nakle — przy budowie boiska, ulicy objazdowej i eksploatacji żwiru, w Łobżenicy — przy odnowieniu ulic, w Miasteczku Kr. — przy budowie deptaka na ul. Poniatowskiego, w Mroczy — przy budowie boiska sportowego i eksploatacji kamieni, w Wyrzysku — przy budowie ogrodu jordanowskiego i szkolnego boiska sportowego. Zatrudnienie bezrobotnych w znacznym stopniu przyczyni się do likwidacji bezrobocia oraz do wielu celowych i pożytecznych robót publicznych na terenie miast, gmin i gromad.

— W Auguścinie pod Wyrzyskiem ma powstać w przyszłym roku Uniwersytet Ludowy imienia Michała Drzymały. Obecnie czyni się starania w celu nabycia od Banku Parcelacyjnego resztówki w Auguścinie, w której miałby się mieścić wymieniony uniwersytet.

— W dniu 13 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Kultury i Oświaty na powiat wyrzyski. W posiedzeniu wzięli udział: delegat Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego, starosta wyrzyski inspektor szkolny, przedstawiciele władz, nauczycielstwa i społeczeństwa. Na posiedzeniu omawiano szereg doniosłych spraw z dziedziny kultury i oświaty oraz zaprojektowano wycieczkę na Zaolzie.

STAROGARD. (jw). Zamieszkała przy ul. Kościuszki 77-letnia Walentyna Ostachowska, idąc po schodach, potknęła się i upadła. Staruszka odniosła silne obrażenia głowy.

— W drodze z dworca głównego do miasta napadnięta została wieczorem 30-letnia Kazimiera Roszkowska ze Starogardu. Napastnik, lat około 18, usiłował wyrwać jej z rąk walizkę. Napadnięta broniła się jednak dzielnie, bijąc wyrostka torebką po twarzy i wzywając pomocy, tak, że napastnik zbiegł.

GRUDZIĄDZ

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18-ej.

TCL Biblioteka i Czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełni apteka Pod Lwem, Pańska, telefon 2040.

REPERTUAR KIN:
Apollo: „Wielka miłość Beethovena".
Gryf: „Żebrak w purpurze".
Orzeł: „Piętro wyżej".

— **Osobiste.** Proboszcz parafii św. Mikołaja ks. dr Antoni Pastwa odznaczony został złotym krzyżem zasługi. Winszujemy!

— **Zebranie likwidacyjne komitetu niesienia pomocy braciom z za Olzy** odbyło się w sali starostwa powiatowego przy udziale przedstawicielek miejscowych organizacyj żeńskich. Po odczytaniu protokółów z odbytych zebrań, ustalono na podstawie sprawozdania skarbniczki ogólny wpływ sumy w wysokości 2.722,11 zł. Kwotę tę przekazał komitet do dyspozycji głównego komitetu niesienia pomocy dla Zaolzia w Katowicach jako ofiarę społeczeństwa grudziądzkiego.

— **Prezydent miasta** podaje do wiadomości, że z powodu wygaśnięcia pryszczycy na tut. terenie, uchyla się zarządzenie z dnia 19 lipca rb. o zakazie odbywania się targów i jarmarków na zwierzęta racicowe.

— **Ważne dla czytelników Grudziądza i okolicy. W okresie przedświątecznym zwracamy szczególną uwagę licznych naszych czytelników i sympatyków z Grudziądza i okolicy na firmy, które ogłaszają się w „Dzienniku Bydgoskim".**

— **Kat. Stow. Robotników przy stole obrad.** W sali domu parafialnego przy ul. Chełmińskiej odbyło się ub. niedzieli wielkie zebranie robotników katolickich przy udziale około 700 członków. Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć zmarłych członków śp. Kasprzyckiego i Bruskowej oraz odmówiono modlitwę za spokój ich dusz. Obszerny referat na temat spraw robotniczych, opartych na zasadach chrześcijańskich, wygłosił prezes okręgu p. Reder, zaś asystent kościelny stowarzyszenia ks. Englert omówił program pracy na najbliższą przyszłość. Uchwalono w święto Trzech Króli urządzić obchód gwiazdkowy w teatrze miejskim, po czym przedyskutowano szereg spraw organizacyjnych. Wspólnym odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy" wiceprezes p. Szymański solwował zebranie.

— **Harcerki urządzają kiermasz ozdób choinkowych.** W niedzielę 18 bm. o godz. 11 odbędzie się otwarcie wystawy i kiermaszu ozdób choinkowych w izbie harcerskiej na parterze gimnazjum żeńskiego im. Marii z Bilewiczów Piłsudskiej. Kiermasz, na który harcerki zapraszają serdecznie rodziców i sympatyków harcerstwa, otwarty będzie w niedzielę 18 bm. od 11—19 i w poniedziałek 19 bm. od 15—19.

— **Wydział śledczy w Grudziądzu** poszukuje Antoniego Schwarza, zam. dawniej w Nowejwsi pod Grudziądzem, celem odebrania swego roweru, którego kradzież zgłosił w roku 1937. Poza tym w wydziale śledczym znajduje się nowy rower marki „Olingen", znaleziony w lesie rudnickim. Właściciel roweru winien zgłosić się po odbiór w godzinach urzędowych (8—15).

Z zagadnień rolniczych.

Jak zorganizowana jest wieś.

Przeciwko próbom „zgleichschaltowania“ rolnictwa.

Szerokim echem odbił się w kraju, wysunięty przez Radę Naczelną Obozu Zjednoczenia Narodowego, czyli Ozon, **projekt wprowadzenia przymusu do ruchu organizacyjnego rolnictwa.** Posypały się protesty ze strony zorganizowanego rolnictwa, które domaga się utrzymania obecnej formy organizacyj rolniczych, opierającej się na dobrowolności, na ochotniczym działaniu.

Popularne dziś kółka rolnicze powstały w drugiej połowie ubiegłego stulecia. Członkami ich byli głównie ci gospodarze, którzy w zrzeszeniu chcieli wspólnie radzić nad sprawami zawodowymi, dokształcać się zakupywać wspólnie kosztowniejsze narzędzia rolnicze, razem sprowadzać nawozy sztuczne, **ulepszać gospodarstwa i podnosić dobrobyt oraz kulturę wsi.** Oprócz tego **przedwojenne kółka rolnicze były obroną przed naciskiem obcych nam i wrogich rządów;** w nich skupiała się walka o interesy wsi i rolnictwa polskiego a nawet w ogóle o sprawy ogólnopolskie. Trzeba nadto dodać, że **oświatowa i społeczno-gospodarcza działalność kółek rolniczych spowodowała w następstwie rolniczy ruch spółdzielczy.** Zaprowadziwszy bowiem lepszą uprawę roli i roślin oraz poprawiwszy hodowlę, postępowi rolnicy stawali wobec zagadnienia bardziej praktycznego niż dotąd zbytu swych płodów, oraz zakupu tego, co w domu i gospodarstwie jest potrzebne. Powstawały więc jedna po drugiej spółdzielnie rolniczo-handlowe, mleczarskie, oszczędnościowo-pożyczkowe i inne.

Ten ruch społeczno-oświatowy i gospodarczy jednak dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości otrzymał pełną możność rozwoju. W ostatnich latach **szczególna żywotność organizacyjną wykazuje młodzież wiejska, a następnie i gospodynie.** Obok kółek rolniczych, grupujących gospodarzy, **powstawały koła gospodyń wiejskich i koła młodzieży.**

— W ten sposób trzy składowe części społeczeństwa wiejskiego wyrobiły sobie stopniowo, każda dla siebie, odpowiednie formy organizacyjne zgodne z duchem życia chłopskiego, wytyczyły zadania w dziedzinie gospodarczej, społecznej i kulturalnej. **Starsi gospodarze w kółkach rolniczych** zajmują się prowadzeniem prac oświatowych i praktycznych dla ulepszenia i podniesienia wytwórczości rolniczej, organizowaniem spółdzielczości i obroną interesów rolnictwa. **Kobiety w kołach gospodyń** stawiają sobie za zadanie: przez wspólną pracę oświatową zdobyć umiejętności co do lepszego prowadzenia gospodarstwa domowego i zapoznać się z nowoczesnymi zasadami wychowania dzieci. **Młodzież** w swoich kołach prowadzi takie prace, jak: samokształceniową i społeczno-wychowawczą przez czytanie pism i książek, przez odczyty, pogadanki itp. oraz zawodowo-wychowawczą przez udział w akcji przysposobienia rolniczego. Wszystkie te trzy organizacje współpracują ze sobą. Obok tych organizacji działają na wsi **organizacje specjalne,** które zajmują się pracami na pewnych tylko odcinkach. Mamy więc koła kontroli obór, koła producentów trzody chlewnej, koła plantatorów buraków, zrzeszenia lniarskie, pszczelarskie, hodowców bydła, owiec, koni itp.

Kółka rolnicze, koła gospodyń wiejskich, koła młodzieży wiejskiej zrzeszają się w **organizacje powiatowe, wojewódzkie i centralne.** Obok tych towarzystw jako organizacje wojewódzkie działają **izby rolnicze.** Są to instytucje typu samorządowego.

Izba rolnicza opiera się w swej pracy o powiatowe towarzystwa rolnicze wraz z kółkami rolniczymi, o koła gospodyń wiejskich, o organizacje młodzieżowe itd. oraz o samorządy powiatowe i gminne i działa w kilku kierunkach: broni i reprezentuje interesy rolnictwa swego terenu, prowadzi wszelkie prace w kierunku podniesienia i polepszenia stanu rolnictwa oraz wykonuje funkcje zlecone jej przez ustawy i rozporządzenia rządowe w zakresie administracji publicznej. Tak oto przedstawia się organizacja naszego rolnictwa.

Ludzie, którzy należą do organizacji: do Kółka Rolniczego, Koła Gospodyń, czy Koła młodzieży, mają te wielkie walory, że **oceniają ważność i wielki pożytek z gromadzkiego działania, są przejęci jedną ideą.** Chociaż liczebnie w stosunku do całego otoczenia rolniczego nie są zbyt liczni, jednak **oddziaływanie dobrowolnych organizacyj na resztę rolników jest duże.** Mówię duże, bo często nie zdajemy sobie nawet sprawy z tego, że jeden czyli kilku postępowych, przejętych pewną ideą rolników, **tkwiących z przekonania w organizacji dobrowolnie, bardzo wydatnie przyczynia się do postępu rolniczego w całej gromadzie i wnosi wielkie wartości kulturalne w swoje otoczenie.**

A gdybyśmy tak wszystkich rolników przymusowo, jak tego chce Ozon, wprzęgli do ciągnięcia wielkiego wozu kultury rolniczej, czy byłby z tego dobry rezultat? Wiemy przecież, ile można ogromnych i dobrych rzeczy zrobić przez inicjatywę ludzi światłych, ofiarnych, dobrowolnie do dzieła przystępujących obywateli — i wiemy również, jak to samo dzieło, przez przymus wykonane, powoduje nie zapał, ale niechęć do pracy, nie uznanie, ale wręcz wrogie do niej ustosunkowanie.

Przymus organizacyjny wprowadza obniżenie szlachetnych pobudek działania w człowieku. Może wytrzymać jakiś czas przy dobrze płatnych instruktorach, który ten system traktować będą jako „dobre źródło utrzymania“. **Utrzyma organizację, ale nie podniesie życia wsi. Obciąży natomiast wieś nowymi daninami.** Trzeba pamiętać, że **ziemie zachodnie swój poziom gospodarczy i efekty organizacyjne uzyskiwały nie przez przymus, nie przez biurokrację, nie przez kosztowne eksperymenty, ale przez ofiarną pracę samych rolników, zarówno nad poziomem oświaty, jak i gospodarki rolnej. Dlatego polski system organizacji rolnictwa musi być nadal oparty na organizacjach dobrowolnych.**

D. Wes.

Życie prowincji w reportażach „Dziennika Bydgoskiego“.

Kowalewo-miasteczko o dwóch dworcach

Dawniejsza stolica województwa dziś upada.

(Od specjalnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“).

Jest na Pomorzu, w powiecie wąbrzeskim, mała mieścina, nie znana nikomu, bo nic się w niej dziś nie dzieje. Nie urodził się w niej żaden wielki człowiek i nie pobito w niej żadnego rekordu na sposób amerykański. Mieścina ta, licząca zaledwie 4000 mieszkańców, ma jednak aż dwa dworce: Kowalewo Pomorskie i Kowalewo Miasto. Pod tym względem jest więc szczęśliwa, bo ileż to miast w Polsce, zwłaszcza w dzielnicach wschodnich i południowych nie ma w ogóle dworca kolejowego. Dworcami kowalewskimi umiejętnie i sprężyście zawiaduje p. zawiadowca Antoni Zalewski.

Ciekawe dzieje Kowalewa.

O istnieniu tej, bądź co bądź niepodległej mieściny, dowiadujemy się po raz pierwszy z układu z 5 sierpnia 1222 r., zawartego przez księcia Konrada Mazowieckiego z biskupem Prus — Chrystianem w Łowiczu. Układ ten wymienia w spisie 11 zamków obronnych, darowanych biskupowi Chrystianowi przez Konrada Mazowieckiego, również zamek w Kowalewie. Z darowizny tej wynika, że Kowalewo, a wraz z nim niewątpliwie **cała Ziemia Chełmińska,** położona między rzekami: Wisłą, Osą, Lutryną i Drwęcą **należała do Mazowsza, a zatem do Polski.** Podkreślenie ówczesnej przynależności Ziemi Chełmińskiej do Polski jest dlatego ważne, gdyż niemieccy historycy starają się wmówić światu, że na ziemi tej mieszkali Prusacy. — Miasto Kowalewo powstało znacznie później niż zamek. Czas jego powstania przypada na lata 1275—1300. Miasto dzieliło każdorazowy los zamku, a niekiedy musiało ponieść krwawą ofiarę dla jego ocalenia. W roku 1228 objęli Kowalewo Krzyżacy, którzy dla zatarcia śladów polskości zmienili nazwę Kowalewo na Schoensee, później na Schonense. W r. 1410 zdobyły Kowalewo wojska Jagiełły (po zwycięskiej bitwie pod Grunwaldem). Gdy w r. 1422, podczas wojny z Zakonem, Jagiełło przez 4 tygodnie oblegał zamek — Krzyżacy spalili miasto doszczętnie, by go móc skuteczniej bronić. Ten sam los spotkał Kowalewo w roku 1454 podczas wojny 13-letniej Kazimierza Jagiellończyka z Krzyżakami. Z chwilą zawierania pokoju toruńskiego 1466 r. leżało ono w gruzach. Po zdobyciu Kowalewa przez wojska Kazimierza Jagiellończyka w 1454 r. złożyło miasto w dniu 28 maja 1454 r. królowi polskiemu przysięgę homagialną w Toruniu. Odtąd pozostało ono pod berłem Korony aż do rozbiorów Polski. Od roku 1521 było **Kowalewo siedzibą wojewody chełmińskiego i starosty Kowalewskiego.** W r. 1772 Ziemia Chełmińska, a z nią Kowalewo przeszło w jarzmo długiej i ciężkiej, bo aż 150 lat trwającej, niewoli pruskiej. Znaczniejszy rozwój miasta przypada na czas budowy toru kolejowego Chełmża — Kowalewo — Golub — Brodnica. Ruch telefoniczny istnieje od dnia 25. 10. 1899 r.

Gdy Beck odlewał dzwony...

Katolicki kościół parafialny pod wezwaniem św. Mikołaja został pobudowany w latach 1286—1330 i przetrwał wszystkie burze dziejowe, jakimi los darzył miasto. Utracił jednak dużo z swej pierwotnej, zewnętrznej ozdoby. Dzisiejsza jego postać pochodzi z początku XVIII wieku. Do zabytków ważniejszych, w nim się znajdujących zaliczyć można ołtarze barokowe oraz dzwon, odlany przez Fryderyka Becka Toruniu 1727 r. Oprócz tego kościoła istniał dawniej jeszcze kościół św. Ducha, zapewne zbudowany wraz ze szpitalem dla ubogich w 1305 r. W zapiskach historycznych spotyka się również wzmiankę o istnieniu kaplicy zamkowej pod wezwaniem św. Krzyża, wzniesionej razem z zamkiem.

Bunt polskich serduszek.

W roku 1907 wybuchł w szkole katolickiej w Kowalewie **strajk szkolny. Dzieci polskie protestowały przeciw nauczaniu religii w języku niemieckim.** Początkowo liczba strajkujących wynosiła 23, a doszła wkrótce do 80. Naturalnie, że kij pruskich „Kulturtraegerów“ święcił triumfy! — Kary szkolne sypały się na biednych rodziców. Przemoc pruska zwyciężyła, ale w duszach tych małych bohaterów zrodziła się myśl krwawej zemsty. Serduszka tych bohaterów zabiły żywiej **w dniu 19 stycznia 1920 roku,** kiedy to do Kowalewa **wkroczyło wojsko polskie.** Niezapomniany po wieczne czasy będzie ów dzień dla Kowalewian.

Władzę nad polskim Kowalewem przejął z rąk ostatniego burmistrza niemieckiego — Kleina aptekarz **Tadeusz Moll,** pierwszy polski burmistrz komisaryczny.

Herb miasta Kowalewa pochodzi z czasów średniowiecznych i jest pochodzenia topograficznego. Przedstawia on: Półryby, zwróconej w prawo na falach wody. Nad nią w lewo otwarty półksiężyć między dwiema gwiazdami. Treść herbu wskazuje na to, że przy świetle księżyca i gwiazd można było być pewnym obfitego połowu ryb w pięknym jeziorze kowalewskim.

Kowalewo w dniu dzisiejszym.

Życie toczy się w Kowalewie **bardzo spokojnie.** Zwłaszcza **handel ciężko oddycha. Miasto jest wybitnie rolnicze.** Aby dowiedzieć się o wszystkich sprawach Kowalewa, o jego sytuacji, kłopotach i bolączkach, udaję się do gospodarza miasta p. **burmistrza Józefa Kosska** (syn Ziemi Michałowskiej), który gospodarzy miastem od marca 1934 r. Po dopełnieniu konwenansu, polegającego na wymianie nazwisk, uścisku rąk i wyjawieniu celu wizyty, przystępujemy ad rem. P. burmistrz ucieszył się z naszej wizyty (z jednym z kolegów redakcyjnych służył w wojsku) i chętnie zgadza się na udzielenie wywiadu dla czytelników naszego pisma.

Zaczynamy od ciekawej historii miasta, z którą zapoznaliśmy Czytelników na wstępie reportażu. Następnie p. burmistrz Kossek przedstawia nam **bolączki miasta,** na których czoło wysuwa się nie załatwiona dotychczas **sprawa elektryfikacji miasta,** wskutek czego miasto tonie w ciemnościach. Elektryfikacji nie można przeprowadzić z powodu braku pieniędzy.

— Trzeba wiedzieć — mówi p. burmistrz — że położenie finansowe miasta jest bardzo ciężkie. Miasto upada, bo kryzys gospodarczy tutaj szczególnie daje się we znaki. Kowalewo odczuwa silniej skutki zubożenia stanu rolniczego, albowiem jako miasto rolnicze jest od niego gospodarczo zależne.

— Jak przedstawia się, panie burmistrzu, budżet miasta?

— Budżet administracyjny na rok 1938-39 wynosi przeszło 120.000 zł, z czego na opiekę społeczną przeznacza się 11.000 zł.

— A czy bezrobocie wielkie? — pytam dalej.

— Cyfra bezrobotnych nie jest stała. Zimą mamy około 300. Latem wszyscy pracują u okolicznych gospodarzy i plantatorów tytoniu. Trzeba bowiem wiedzieć, że w okolicy Kowalewa są wielkie plantacje tytoniowe. Bezrobotnych chcemy zatrudnić przy naprawie ulic, przedłużeniu ul. Legionów do ul. Marsz. Piłsudskiego. Nosimy się również z zamiarem odwodnienia łąk podmiejskich przez rozszerzenie i pogłębienie strugi młyńskiej t. zw. Trynki.

— A jak z oświatą?

— Mamy 7-klasową szkołę powszechną, której kierownikiem jest p. **Dionizy Ziółkowski** oraz żeńską szkołę rolniczą pod kier. **inż. Anny Chmieleckiej.** Od roku 1933 rozwija się na terenie miasta oświata pozaszkolna w formie kursów wieczorowych dla dorosłych i młodzieży, pracy świetlicowej i popularnych wykładów z zakresu różnych dziedzin wiedzy.

— Jak wygląda życie społeczne, panie burmistrzu?

Na terenie miasta działają wszystkie organizacje o wyższej użyteczności publicznej oraz Bractwo Kurkowe (istnieje 28 lat), Tow. Powst. i Woj., Sokół (prezes p. Budniewski), Tow. Kupców Samodzielnych (prez. p. Główczewski), Tow. Rzemieślników Samodzielnych (prezes p. Ant. Tomczak), Kolej. Przysp. Wojsk. (prezes zawiadowca odcinka drogowego PKP p. Koziński), Polski Związek Zachodni. Ze stowarzyszeń młodzieżowych wymienić należy Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej (prezeska Majerówna) i męskiej (prezes Kamiński) oraz drużynę harcerską. Spośród charytatywnych: Tow. św. Wincentego a Paulo. W roku 1930 powstało dzięki staraniom ks. dziekana Puppla Kat. Stow. Robotników Polskich, które ma bardzo dobrze zorganizowaną kasę pogrzebową. Pięknym dorobkiem w dziedzinie humanitarno-społecznej poszczycić się może Koło Inwalidów Wojennych. Dobrze zorganizowana samopomoc koleżeńska otarła już niejedną łzę sierocą i wdowią. Dużą aktywnością i rozmachem pracy odznacza się również Kółko Rolnicze. Najstarszą organizacją (powstała w 1883 r.) jest Ochotnicza Straż Pożarna.

— Towarzystwa te — ciągnie dalej p. burmistrz — odczuwają bardzo brak polskiej sali do zebrań i zabaw. Jedyna sala na miejscu **znajduje się w rękach niemieckich.** Właścicielka jej śmie żądać za wynajęcie jej na jeden wieczór 100 zł(!). Czynimy starania, aby w najbliższym czasie uruchomiono polską salę.

— Proszę zaznaczyć w reportażu — mówi p. burmistrz — że mamy własną gazownię (pobudow. 1898 r.), rzeźnię (od 1894 r.) i wodociągi. W Kowalewie znajduje się również Sąd Grodzki.

Z wizytą u młodych gospodyń wiejskich.

Po tym obszernym wywiadzie zwiedzamy miasto przy czym kierujemy również swe kroki do pięknego parku przy ul. Legionów, gdzie w pałacyku pofolwarcznym mieści się **„Szkoła Przysposobienia Gospodyń Wiejskich“** założona przez Pomorską Izbę Roln. w r. 1921. Kierowniczka szkoły p. inż. Chmielecka wita przedstawiciela redakcji „Dziennika Bydgoskiego“ uprzejmie i chętnie zapoznaje z celem szkoły.

— Zadaniem szkoły — mówi p. kierowniczka — jest **przygotowanie dziewcząt do samodzielnej pracy w gospodarstwie wiejskim, wyrobienie zamiłowania do tej pracy i wychowania ich na obywatelki świadome swych obowiązków względem rodziny, społeczeństwa i Państwa.** Nauka w „Szkole Przysposobienia Gospodyń Wiejskich“ trwa 11 miesięcy w czasie od 15 stycznia do 15 grudnia i przeznaczona jest dla wiejskiej młodzieży żeńskiej. Opłata za naukę jest **bardzo niska, bo za cały rok wynosi tylko 20 złotych.** Uczennice z dalszych okolic mieszkają w internacie (opłata za utrzymanie i mieszkanie w internacie wynosi 25 zł miesięcznie). Wszystkie prace związane z utrzymaniem i prowadzeniem internatu, który może pomieścić 30 uczennic, wykonują same uczennice pod kier. nauczycielek.

Szkoła Przysposobienia Gospodyń Wiejskich w Kowalewie spełnia wielką misję w dziedzinie kultury rolniczo-gospodarczej. Winna więc znaleźć należyte zrozumienie w społeczeństwie wiejskim, a dążeniem każdej włościanki powinno być oddanie swej córki do tej szkoły, która wychowa ją na dobrą gospodynię.

Dionizy Wesołek.

—«:»—

Ostrzem toporka w usta.

Gębice. (mk) Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ 27-letni parobek Jan Konowalski, zatrudniony u rolnika Koterby w Budzisławiu. Parobek wbijał pal do młodego drzewka. W pewnej chwili toporek wypadł z toporzyska, rozcinając ostrzem usta Konowalskiemu i wybijając mu wszystkie przednie zęby.

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 17 grudnia, 1938 roku.

Redakcja i administracja mieści się: Skwer Kościuszki 24, (nad cukiernią Fangrata), tel. 14-60.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Centralna, Plac Kaszubski, tel. 26-40.
Świętojańska, vis a vis komisariatu.
Bałtycka, ul. Śląska 42.
Magistra Grodzkiego, Morska 155.
Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska.

REPERTUAR KIN:

Bajka: „Tajemnicze promienie“ i „Wszystko dla dziewczyny“.
Lido: „Wielki dzień“.
Lily-Chylonia: „Dla kobiety“.
Miraż-Orłowo: „Książę X“.
Morskie Oko: „Wyspa skazańców“.
Polonia: „Tajemnica starego zamku“.
Zorza-Grabówek: „Przedziwne kłamstwo

— **Komisariat Rządu przypomina** właścicielom i administratorom domów rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych o zapobieganiu powstawania i rozszerzania się pożarów w budynkach. W myśl tego rozporządzenia zabrania się gromadzenia materiałów łatwopalnych na strychach, gromadzenia przedmiotów na przejściach w budynkach itp.

— **Komitet Pomocy Zimowej** stwierdza, że wobec tego, iż wiele osób i organizacyj robi próby zorganizowania gwiazdek dla dzieci na własną rękę, Komitet akcji tych nie popiera, gdyż powinny one złączyć się z akcją ogólną, a poza tym wszelkie zbiórki indywidualne bez zezwolenia Komisariatu Rządu są nielegalne.

— **Statki oczekiwane w Gdyni:** 17. 12: par. „Highwear“, par. „Svint“, par. „Minorca“, 18. 12: mot. „Helen“, 19. 12: par. „Anton H.“, par. „Perseus“, par. „Sigrun“, 20. 12: par. „Kaupo“, par. „Paris“, par. „Elise“, żegl. „Brigitte Raabe“, 23. 12: par. „Tiiu“, mot. „Lima“, 23. 12: par. „Lygia“, oczekiwane: żagl. „Vega“ i żagl. „Aage“.



— **Życzenia świąteczne z „Pułaskiego“.** W piątek 16 bm. odszedł do Ameryki Południowej ss „Pułaski“, zabierając ok. 400 pasażerów i 2000 ton ładunku. Przed odejściem statku proboszcz portowy ks. Sękiewicz pobłogosławił odjeżdżających składając życzenia wigilijne, gdyż „Pułaski“ spędzi święta na morzu. W wzruszającej uroczystości wzięli udział przedstawiciele G. A. Linii. Kap. statku Pacewicz za pośrednictwem prasy przesyła w imieniu własnym, oficerów i załogi serdeczne życzenia „Wesołych Świąt“ dla rodzin, przyjaciół i całej Polski.

— **232 statki** przeszło przez port gdyński w ub. tygodniu, w tym 26 polskich, reszta zaś innych narodowości ze Szwecją jak zwykle na czele.

Miejsca dla węgla Zaolziańskiego!

Anglicy, jak to już donosiliśmy niedawno, prowadzili z dawien dawna przez Kłajpedę ożywiony handel z Litwą. Jak donosi biuletyn IPH w Gdyni, ostatnio importerzy litewscy zakupili w Anglii blisko 2.000 ton węgla, który w najbliższym czasie zostanie przetransportowany z portu Hull lub Immington do Kłajpedy. Czyż rzeczywiście ten węgiel jest o tyle tańszy od polskiego, że opłaca się go transportować z tak daleka, mając pod bokiem najlepszy węgiel w Europie, w Polsce?

Czy oferty były zgłoszone?

Gwiazdka dla dzieci w Gdyni.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się **publiczna zbiórka uliczna, zorganizowana przez Komitet Pomocy Zimowej na urządzenie gwiazdki dla najbiedniejszej dziatwy Gdyni.** Zbiórka ta odbędzie się pod hasłem dopomożenia dzieciom na Święta Bożego Narodzenia, dzieciom, których rodzice z powodu braku pracy nie mogą rozjaśnić dni świątecznych. Na wzniosły ten cel zbierać będą w Gdyni wszyscy, z najwyższymi przedstawicielami władz na czele. Z puszką w ręku kwestować będą pp. **Komisarz Rządu mgr Sokół, dyrektor Urzędu Morskiego inż. Łęgowski, prezes sądu Czarliński, prokurator Kozłowski,** dyrektorzy przedsiębiorstw, instytucyj, banków oraz przedstawiciele organizacyj zawodowych społecznych itp. Cała więc Gdynia zwróci się z apelem do gorących serc, aby powszechnym jednorazowym datkiem dopomóc najbiedniejszej dziatwie gdyńskiej, której gwiazdka nie może przynieść od rodziców nie tylko prezentów, ale nawet lepszej strawy. Datek na ten cel będzie nie tylko obowiązkiem obywatelskim, ale i wyrazem solidarności społecznej w trosce o los najmłodszych obywateli.

„Wierzę — powiedział przez radio ks. Prymas Hlond, — że bezrobocie ubywać będzie z roku na rok i zmniejszać się będą jego zgubne skutki. Ale dziś ono jest, a dopóki jest, nie możemy nie zważać na nie i nie możemy nie łagodzić jego strasznego oddziaływania.

Nie pozwolimy na to, by w Polsce ktoś głodował. Nie dopuszczajmy do tego, by w Polsce kto zimą marzł. A przede wszystkim nie obarczajmy się odpowiedzialnością za to, że w swobodnej ojczyźnie polskie dziecko żyje wśród nas w nędzy i nieszczęściu.

Damy wszyscy. Damy wedle możności. Polska nie opuści swych bezrobotnych. Polska nie poskąpi serca swym dzieciom, potomkom bohaterów i bohaterom polskiego jutra. Orlętom pozwólmy rozwinąć skrzydła do lotu ku szczytom polskiej wielkości!“

Gwiazdka dla dziesięciorga dzieci prześladowanych Szulców.

Gdynia. Pisaliśmy tak obszernie, wyczerpująco a parokrotnie o małym murzynku **Sambo**, który uciekł z gorącej Afryki do zimnej Polski, bo tu jest **„dobra biała człowieka“**, że nikt nas chyba nie posądzi o brak serca dla czarnego malca. Pragnęlibyśmy jednak zwrócić uwagę naszych Czytelników, że oprócz murzynka Samby, którym tak serdecznie i poczciwie zaopiekowano się w Gdyni, jest tu jeszcze bardzo, bardzo dużo **polskich dzieci**, dla których nie ma ani ubrań, ani chleba, ani dachu nad głową, nie mówiąc już o gwiazdce i o najcenniejszym z darów — pracy. Czyż „dobra biała człowieka“ w Gdyni miałaby być lepsza dla Samby, **niż dla dzieci własnych, a zwłaszcza dla dziesięciorga polskich dzieci rodziny Szulców** prześladowanych za mowę polską w Nowej „Wrześni“ w XX lat po odzyskaniu Niepodległości Polski? **Rówieśnik Samby, starszy chłopiec Szulców także mógłby i chciałby znaleźć pracę!**

Kto mu ją da w Gdyni, w najbliższym sąsiedztwie Gdańska? Zielony kapelusz i płaszcz dla drżącego z zimna murzynka to piękny, cenny dowód dobrego serca, ale i **dla dziesięciorga dzieci Szulców także trzeba pomyśleć o gwiazdce!**

Ta gwiazdka to pewnego rodzaju plebiscyt, bo wymowna **odpowiedź Gdyni na postępowanie z polskimi dziećmi na Wybrzeżu, w naszym drugim porcie.** Oczekujemy, że Gdynia, a zwłaszcza pp. **kupcy** będą pamiętali o obdarowaniu dziesięciorga prześladowanych dzieci polskich. Redakcja Dziennika Bydgoskiego w Gdyni (plac Kościuszki 24 I p.) chętnie dla ułatwienia naszym Czytelnikom przyjmie ich **dary dla dzieci Szulców z Gdańska** i przekaże je właściwym czynnikom, które będą mogły je doręczyć ofiarom terroru.



— **2 i pół miliona kilogramów śledzi** złowili rybacy polscy w listopadzie. W listopadzie rybacy polscy złowili samych tylko wątłuszy — 186.890 kg, makreli — 15.050 kg, storni — 11.590 kg, śledzi zaś blisko 2 i pół miliona kg. Natomiast podział na poszczególne obwody wg ilości i wartości był następujący: Hel 12.110 kg, Gdynia 118.470 kg, Jastarnia, W. Wieś 30.000 kg, Chłapowo, Karwia 5.450 kg, Puck i wioski zatoki 18.160 kg, połowy dalsze 127.560 kg, połowy dalekomorskie 2.456.200 kg.

— **Angielski wynalazek nowego pływaka do sieci.** W tych dniach dokonali dwaj rybacy z Aberdeen nowego wynalazku pływaka do sieci, specjalnie lekkiego i o wielkiej nośności, co jak wykazały próby, przyczynia się do zwiększenia połowów, obniżki kosztów eksploatacji, wreszcie umożliwia łatwiejsze manipulowanie sieciami. Pływak jest zbudowany z lekkiego metalu i powleczony warstwą gumy, waży około 700 gramów.

Stronnictwo Pracy idzie do wyborów z otwartą przyłbicą.

Toruń, 17. 12. Jutro, w niedzielę, 18 bm. w Toruniu odbywać się będą wybory do rady miejskiej.

Zgłoszone zostały listy: Stronnictwa Pracy (nr „3“), Stronnictwa Narodowego (nr „1“), Ozonu, występującego pod długobrzmiącą nazwą Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego (nr „2“), dalej PPS i Związku Niepodległościowców.

Zdajemy sobie sprawę, że właściwa rozgrywka nastąpi między trzema pierwszymi ugrupowaniami. Kto zwycięży — zobaczymy w niedzielę.

W ostatniej chwili przypominamy wyborcom, że należy głosować według sumienia i własnego przekonania. Przypominamy o mądrym przysłowiu: „Jak sobie pościelisz — tak się wyśpisz“. Pamiętać należy o innym, bardzo charakterystycznym i głębokim w treść przysłowiu: „syty głodnego nie zrozumie“.

Stronnictwo Pracy idzie do wyborów z otwartą przyłbicą. Liczny udział i zainteresowanie Stronnictwem Pracy daje nam rękojmię a nawet pewność, że w wyborach do rady miejskiej w Toruniu zdobędziemy dostateczną ilość mandatów.

Do tej pory świat pracy słabo był reprezentowany w radzie miejskiej, lecz niemniej należy stwierdzić, że ta mała grupka przedstawicieli Stronnictwa Pracy umiała zdecydowanie i skutecznie walczyć i bronić interesów świata pracy.

O tym wiedzą ci, którzy chodzili na posiedzenia rady miejskiej.

Nowych kandydatów już znamy. Do wyborów idziemy wszyscy. Głosujemy na listę Stronnictwa Pracy **nr 3.**

Toruń



Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 17 grudnia 1938 roku.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Radziecka, śródmieście.
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem.
Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście

—«:»—

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

—«:»—

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

—«:»—

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego“, ul. Mostowa 17, tel. 1446.

REPERTUAR KIN:

Aria: „Symfonia młodości“.
As: „Włóczęga północy“.
Mars: „Banita“.
Świt: „Nieusprawiedliwiona godzina“.

— **Z Teatru Ziemi Pomorskiej.** Sobotnie i niedzielne wieczorowe przedstawienie wypełni powtórzenie komedii muzycznej Ruszkowskiego z muzyką Tadeusza Sypietyńskiego pt. „Jadzia wdowa“, której wykonawcy spotkali się z tak żywym przyjęciem na premierze przez publiczność. Udział bierze cały zespół pod reżyserią p. Jerzego Gołaszewskiego.

— **Nowe władze okręgowe PBK.** Nowy zarząd Polskiego Białego Krzyża, wybrany nao statnim walnym zebraniu, ukonstytuował się nastpująco: pp: prezes — inż. Lorfing, wiceprezesi: W. Szeliżyna, płk. Matzenauer i H. Stabrowska, sekretarz — mgr Janicki, skarbnik — St. Philipp, członkowie: J. Butrymowicz, kpt. Mieczysławski, J. Donimirski, J. Tymieniecki i A. Szulc, delegatami kół P. B. K. do zarządu okręgowego wybrani zostali pp. insp. Klimesz (Bydgoszcz), mgr. Jasiński (Chełmno), Matysikowa (Chojnice), ppłk Żaboklicki (Grudziądz), kpt. Nadzieja (Inowrocław), wiz. Moese (Toruń), H. Mystkowska i J. Malczewska (Włocławek). Przewodniczącymi sekcyj są pp.: inż. Lorfing (finansowa), wiz. Moese (oświatowa), H. Stabrowska (propagandowa), T. Ślęzak (kół młodzieży). Komisję rewizyjną tworzą pp.: dyr. Szpręglewska, dyr Mrozowski, J. Götwaldowa i delegat dowódcy O. K.

— **Zjazd Rady Okręgowej PCK.** W dniu 20 bm. w sali starostwa krajowego w Toruniu odbędzie się zjazd Rady Okręgowej Polskiego Czerwonego Krzyża okręgu pomorskiego, na który ma przybyć około 130 deelgatów. W zjeździe uczestniczyć również będzie prezes zarządu głównego PCK gen. Osiński, który udekoruje wielu działaczy PCK odznakami honorowymi Polskiego Czerwonego Krzyża.

— **Spłoszone konie.** Józef Czarnocki, zam. w Rzęczkowie, w pow. toruńskim, zgłosił, że dnia 13 bm. córka jego Gertruda jadąc powózką na szosie Rzęczkowo w kierunku Złejwsi wskutek spłoszenia się koni wypadła z powózki, doznając ogólnych obrażeń.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 17 grudnia 1938 r.

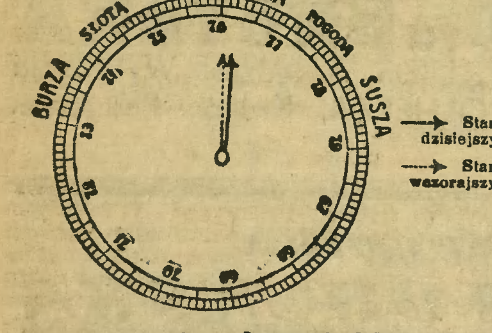
KALENDARZYK

Dziś: Floriana, Łazarza.
Jutro: Oczekiwanie N. M. P.
Wschód słońca o godzinie 8.06.
Zachód słońca o godzinie 15.46.

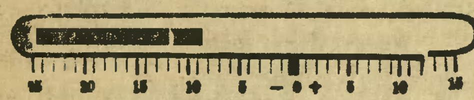
Stan pogody.

Nadal ostry mróz.

Do Polski w dalszym ciągu napływa silnie wychłodzone i suche powietrze z nad północnych obszarów Rosji. Powietrze to dotarło już do zachodnich dzielnic Niemiec i krajów alpejskich, powodując w Europie środkowej znaczny spadek temperatury. Sytuacja barometryczna jest trwała, a wskutek tego i obecny typ pogody mroźnej. W ciągu najbliższych kilku dni wskutek napływu coraz to chłodniejszym mas, temperatura w całej Polsce obniży się jeszcze o kilka stopni. Temperatura o godz. 14 wynosiła od minus 14 st. w dzielnicach wschodnich do minus 7 st. na wybrzeżu. Na Kasprowym Wierchu notowano minus 19 st. przy mglistej pogodzie z opadem śnieżnym. Dziś rano w Bydgoszczy 8 stopni mrozu przy zachmurzonym niebie. Przewidywany przebieg pogody: W dzielnicach południowych chmurno z opadami śnieżnymi. Na pozostałym obszarze pogodnie. W dalszym ciągu mroźno. Temperatura w ciągu nocy średnia.



Termometr wskazywał dziś rano



DYŻURY NOCNE APTEK
od 12—18 grudnia:

1) Apteka Centralna, ul. Gdańska, telefon 3394.

2) Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka, telefon 3191.

—«:»—

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

—«:»—

— **Muzeum Miejskie** przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedziele i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa doroczna „Salon Bydgoski".

Muzeum Miejskie — Bielawki, ul. Piarackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11 do 14. Stała wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.

Biblioteka Nowości T. C. L. przy ulicy Gdańskiej 30, I piętro, wypożycza książki od godz. 11—13,30 i od 16—19.

—«:»—

Specjalny skład nut — Bydgoszcz, ul. Gdańska 34.

—«:»—

Z TEATRU MIEJSKIEGO
im. K. H. Rostworowskiego

Dziś w sobotę o godz. 20 premiera **„PAN TOPAZ"** Marcelego Pagnola.

Premiera **„PANA TOPAZA"** będzie pierwszą sztuką tego autora na scenie teatru bydgoskiego, którego utwory cieszą się wybitnym powodzeniem na wszystkich scenach świata.

Premiera **„PANA TOPAZA"** będzie niewątpliwie nieprzeciętnym wydarzeniem w życiu teatralnym naszego miasta.

„PAN TOPAZ" ukaże się w reżyserii Edmunda Szafrańskiego z udziałem pp. Domańskiej, Kownackiej, Okońskiej, Sobotkowskiej, Dębicza, Gajdeckiego, Kowalczyka, E. Kuźmińskiego, Malatyńskiego, Mierzejewskiego, i Rostana. Wystawa w opracowaniu Przeradzkiej i Jędrzejewskiego. W niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 16-tej ukaże się po cenach zniżonych **„BŁĘKITNA MASKA"** w premierowej obsadzie. Pozostałe nieliczne bilety do nabycia w kasie teatru.

—«:»—

— **Służba pocztowa w niedzielę przedświąteczną.** Celem umożliwienia publiczności korzystania w jak najszerszej mierze z usług poczty w okresie najsilniejszego ruchu w handlu przedświątecznym tj. w niedzielę poprzedzającą Boże Narodzenie (18 bm.) będą otwarte w pełnym zakresie jak w dni powszednie wszystkie placówki pocztowe na terenie całej Bydgoszczy w godz. od 9-tej do 11-tej i 16-tej do 18-tej.

— **Baczność, głuchoniemi!** Jutro w niedzielę, nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych o godz. 10,30 w kaplicy św. Floriana. Wieczorem o godz. 6,30 zebranie członków w lokalu zebrań przy ul. Jagiellońskiej.

Apel wydawnictwa „Dziennika Bydgoskiego" do społeczeństwa!

Pamiętajcie o gwiazdce! Nie każdy przyjmie ten apel bez zastrzeżeń. Bieda i kłopoty, z którymi dziś mniej lub więcej wszyscy muszą walczyć, nie stwarzają bowiem prawdziwego nastroju gwiazdkowego. Nauczyliśmy się rezygnować i odmawiać sobie wielu rzeczy, które dawniej wydawały się nam być niezbędnymi do życia. Ale właśnie dlatego, że żyjemy w okresie kryzysu gospodarczego, w czasach ogólnych wyrzeczeń i odmawiania sobie wszystkiego, mamy tym większy obowiązek stwarzania radości gwiazdkowej, o ile jesteśmy w stanie to uczynić. W dzisiejszych czasach potrzebujemy wszyscy więcej radości niż kiedykolwiek. Przez zakupy i podarki gwiazdkowe stwarza się radość nie tylko dla obdarowanego i kupującego, lecz daje się również ZATRUDNIENIE I PRACĘ WIELU PRACOWNIKOM W RÓŻNYCH GAŁĘZIACH PRODUKCJI oraz podwyższa się obroty i chroni dużo egzystencji przed upadkiem.

Kupiectwo bydgoskie przygotowało się należycie na święta. Przez najniższą kalkulację towarów kupiectwo bydgoskie umożliwiło szerokim rzeszom społeczeństwa kupno podarków gwiazdkowych. Dla wielu kupców okres gwiazdkowy jest często okresem DECYDUJĄCYM o losach i rozwoju przedsiębiorstwa. Od obrotów świątecznych zależy bowiem, czy będzie można nadal utrzymać przedsiębiorstwo, a tym samym dać w dalszym ciągu ZATRUDNIENIE PRACOWNIKOM i przeciwdziałać bezrobociu.

Dlatego obowiązkiem każdego rozumnego obywatela jest podtrzymanie i zasilenie polskich warsztatów pracy przez ZAKUPY podarków gwiazdkowych. W ten sposób więc nie tylko sprawimy sobie radość i swoim, lecz równocześnie powstrzymamy wiele egzystencyj od zagłady. Popierajmy więc kupców, a w szczególności firmy OGŁASZAJĄCE SIĘ W NASZYM PIŚMIE.

Pamiętajcie o gwiazdce! Kupcy czekają na was. Kupujcie jak najprędzej. Stwórzcie radość sobie i innym.

W ostatniej chwili przypominamy, że

1. **Głosowanie trwa od godz. 9 rano do 9 wieczór. Należy, o ile możności głosować jak najwcześniej.**

2. **Miasta są podzielone na okręgi wyborcze. Każdy okręg wybiera pewną ilość radnych.**

3. **W każdym okręgu są inni kandydaci Stronnictwa Pracy. By wiedzieć na kogo głosować, należy najpierw stwierdzić, do jakiego okręgu należy ulica, na której mieszkasz, jacy są kandydaci Stronnictwa Pracy w tym okręgu.**

Na kandydatów z innego okręgu głosować nie wolno; głosy także są nieważne.

4. **Głosowanie odbywa się w obwodowych lokalach wyborczych.**

5. **Głosuje się jedną kartką, na której są nazwiska i imiona tylu kandydatów, ilu radnych wybiera okręg. (W Bydgoszczy nadto na kartce wyborczej znajduje się numer listy Stronnictwa Pracy (nr 1) oraz numer okręgu), w innych miastach może być inaczej.**

6. **Na kartce nie rób żadnych zmian ani kresek. Nie skreślaj żadnych nazwisk kandydatów, gdyż przez to łatwo możesz zmarnować Twe glosy.**

7. **Głosuj nie tylko sam, ale zachęć do głosowania także Twą rodzinę, krewnych i znajomych.**

Uwaga Bydgoszcz!

W wyborach do Rady Miejskiej, które odbędą się w niedzielę wystawiono 7 list.

Lista Nr 1 jest listą Stronnictwa Pracy.

Lista nr 2 PPS.
Lista nr 3 PPS Fr. Rewolucyjnej.
Lista nr 4 Stronnictwa Narodowego.
Lista nr 5 Niemców.
Lista nr 6 p. Godka.
Lista nr 7 Ozon.

Walka ze śmiertelnością.

Skuteczny środek do przedłużenia życia.

Dążenia do rozrodczości narodów — to problemat, który zajmuje najtęższe umysły świata. Walka ze śmiertelnością jest również ważna, jak wynalazki wojenne, które mają na celu niszczenie przeciwników. A tymczasem nieubłagana statystyka wykazuje, że ludność Polski powiększa się za-

ledwie o 400—450 tys. rocznie, pomimo że na świat rodzi się młodych obywateli około 890 tys. — Ta olbrzymia różnica pochodzi w pierwszym rzędzie z braku przestrzegania higieny, a następnie wadliwego odżywiania się. Tak na przykład stwierdzono fatalny stan uzębienia u młodego pokolenia, co następnie odbija się na żołądkach i powoduje ogólne niszczenie organizmów. Stwierdzono naukowo wielokrotnie razy, że aby utrzymać zęby w pożądanym zdrowym stanie, trzeba im dostarczać więcej niż dotąd suchych i twardych środków do przeżuwania. Znane są również zgubne dla żołądka skutki nieodpowiedniego pieczywa, wywołującego poważne zaburzenia żołądkowe. Tym brakom zapobiegać musimy na różnych odcinkach w miarę możności. I dlatego z całą sympatią i uznaniem należy podnieść, że w Bydgoszczy powstała fabryka produkująca tak zwany „Chleb Szwedzki", który całkowicie rozwiązuje kwestię zdrowego, odpowiedniego dla organizmu pieczywa. Konserwuje zęby, ochrania żołądek, zasila organizm — oto jego główne a tak ważne cechy.

Wyrabiamy w sześciu odmianach z żyta i pszenicy krajowy „Chleb Szwedzki", ma tę jeszcze wyższość nad zagranicznym, że jest tańszy, a przy tym wartościowszy, podnosi nasz przemysł krajowy i stan bilansu handlowego. Nabywać można go w każdym większym składzie spożywczym.

—«:»—

— **Gwiazdka BKS „Wodnik".** W dn. 20 bm. we wtorek o godz. 20 odbędzie się w lokalu p. Berendta przy ul. Dworcowej tradycyjna gwiazdka BKS „Wodnik". Udział dla wszystkich członków **obowiązkowy.** Zapisy przyjmuje kol. Markert, „Dekora", ul. Gdańska.

— **Wesoło spędzisz święta** przy radioodbiorniku Philipsa. Najnowsze modele demonstruje w Bydgoszczy znana, autoryzowana stacja obsługi radia p. **Mariana Piechockiego — Wełniany Rynek 10.** Zwracamy uwagę na ogłoszenie w dzisiejszym numerze.

— **Na Schronisko** dla niewidomych na gwiazdkę złożyła N. N. zł 2,—.

— **Na FON** zamiast życzeń świątecznych złożył dr Aleksander Fomicki zł 25,—.

— **W sprawozdaniu z walnego zebrania BTW.** wskutek przeoczenia zecera zakradła się pomyłka, którą prostujemy. Mianowicie w wyborach nowego zarządu skarbnikiem został p. **Marchlewski,** a nie p. Red Iarski, jak wdrukowano. P. Redlarski został **zastępcą** skarbnika.

Koncert „Collegium Musicum"

przy Miejskim Konserwatorium Muzycznym w Bydgoszczy

odbędzie się w niedzielę 18 grudnia **br.** o godz. 19 15 w sali gimnazjum im. Kopernika. **Wykonawcy:** Orkiestra Collegium Musicum, solista **Linus Geisler** - waltornia. Dyryguje **Alfons Rösler. W programie:** Correli, Mozart Torelli **Wstęp bezpłatny.** Obowiązuje złożenie wierzchniej garderoby w szatni. (23462

Dezynfekcja Aparatów Telefonicznych. Dezynfekcję aparatów telefonicznych w mieście Bydgoszczy zaleconym przez władze sanitarne „Datolem" przeprowadza za niską opłatą na podstawie specjalnej koncesji Powiatowe Koło Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie 15, (telefon 16-13. Do każdego aparatu dołącza się książeczkę kontrolną w której rejestruje się przeprowadzoną dezynfekcję, kontrolę władz sanitarnych i Związkowych. Dezynfekcji podlegają wszystkie aparaty telefoniczne, do których ma dostęp publiczność wzgl. którymi posługuje się większa ilość osób zatrudnionych w urzędach i przedsiębiorstwach. Na właścicieli aparatów telefonicznych nie stosujących się do istniejącego rozporządzenia w przedmiocie dezynfekcji aparatów nakładane będą surowe kary administracyjne. (23646

Tydzień urlopu w górach za 30 złotych.

Około 30-tu złotych kosztować będzie 6-dniowy pobyt (łącznie z przejazdem kolejowym w obie strony) w ośrodkach wczasów zimowych, zorganizowanych przez Ligę Popierania Turystyki w malowniczych miejscowościach górskich na terenie powiatów żywieckiego, turczańskiego i leskiego.

Ośrodki są czynne już od dnia 15 grudnia br. Karty uczestnictwa, służące do u-

zyskania zniżki kolejowej i 6-dniowego pobytu w obranym ośrodku wczasów — można zamawiać (dla większych grup) w Zarządzie Głównym Ligi Popierania Turystyki, Warszawa, ul. Mokotowska 61 oraz w Związku Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy, gdzie przyjmowane są zgłoszenia indywidualne.

Wszelkie szczegóły, dotyczące akcji wczasów, zawarte są w bogato ilustrowanej broszurze pt. „Wczasy Zimowe 1938-39 r.", którą wysyła się bezpłatnie na każde zapotrzebowanie, zgłoszone do LPT Warszawa, ul. Mokotowska 61.

—«:»—

— **I. Państw. Liceum i Gimnazjum im. Marsz. Piłsudskiego w Bydgoszczy** zawiadamia, że w poniedziałek, dnia 19 bm. o godz. 12-tej odbędzie się w auli gimnazjum (pl. Wolności 9) uroczyste zakończenie 15-lekcyjnego kursu pomocniczego języka esperanto, połączone z rozdaniem dyplomów Instytutu holenderskiego ks. Cseh oraz wręczeniem nagród najzdolniejszym uczniom klasy III-ciej. Na uroczystość tę — z okazji 10-lecia organizacji kursów — spodziewany jest przyjazd kilku wybitnych przedstawicieli nauki i oświaty. Wstęp dla rodziców i osób zainteresowanych — **bezpłatny.**

— **Związek Księgowców i Rzeczoznawców Księgowości** na obwód nadnotecki z siedzibą w Bydgoszczy przeprowadza rejestrację kandydatów na księgowych, pomocników księgowych oraz rzeczoznawców księgowości. Zgłoszenia po kwestionariusze ul. Jagiellońska 11, tel. 16-61.

Bydgoskie Kole e Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 12 września 1938 do 14 maja 1939 r.

Odjazd poc. z Bydgoszczy w niedz. i święta do:

Koronowa 8.10, 11.05 14.00, 17.00, 20.10, 22.00
Wierzchucina 10.25, 21.30.

Odjazd z Koronowa do Bydgoszczy: 6.25, 7.50, 10.30, 14.10, 18.20, 20.20.

w dni powszednie do:

Koronowa 8.10, 11.0 , 12.30*†, 14.00, 17.00, 20.10.
Wierzchucina 11.45*, 13.30*, 15.30**, 19.55*.

Odjazd z Koronowa do Bydgoszczy: 5.50**, 6.35, 7.50, 10.30, 14.10, 18.20.

Objaśnienie znaków: * Pociągi kursują w środy soboty. *† Pociągi kursują w soboty. ** Pociągi kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. 17733

33 lata istnienia firmy Henryk Kaszubowski.

Gdzie znajdziemy odpowiednie podarki gwiazdkowe?

W dniu 15 grudnia minęły 33 lata od chwili założenia w Bydgoszczy przez znanego kupca i społecznika, wybitnego fachowca w branży jubilersko-złotniczej i zegarmistrzowskiej p. Henryka Kaszubowskiego poważnej placówki handlowej przy ul. Długiej nr 22. Założony w 1905 r. skład zegarmistrzowski p. H. Kaszubowskiego mimo przemożnej konkurencji niemieckiej rozwijał się w ciągu lat bardzo pomyślnie, głównie dzięki zdolnościom zawodowym jak i rzutkości kupieckiej właściciela magazynu.

Przez tak długi okres istnienia, firma Kaszubowski zyskała wielką popularność nie tylko w Bydgoszczy, ale i w dalekiej okolicy. W obecnym okresie gwiazdkowym magazyn szczególnie bogato zaopatrzony jest w różne piękne i stosowne podarki jak zegarki, biżuterię wszelkiego rodzaju, platery oraz wyroby ze złota i srebra. W dziedzinie obrączek ślubnych firma Kaszubowski jest bezkonkurencyjna. Polecamy zatem gorąco tę starą, renomowaną firmę.

Dzieci Szkoły Specjalnej w Bydgoszczy

proszą o pomoc na gwiazdkę.

Współczujemy wszyscy z ogromną rzeszą społeczeństwa, która w bardzo trudnych warunkach — często jakże bezskutecznie — walczy o kawałek chleba. Zwłaszcza w okresie wielkiego święta radości — Bożego Narodzenia jakże boleśnie odczuwają swoją straszliwą nędzę. Prawda — ofiarna Bydgoszcz wszelkimi sposobami osładza nad wyraz przykrą niedolę biedaków.

Jakie katusze muszą przechodzić rodzice, gdy wygłodniałe, łachmanami okryte dzieci wyciągają ręce o chleb, o odzież, gdy daremnie szukają ciepłego miejsca, by ogrzać ziębnięte ciało? Jak przykro odczuje **Opieka Rodzicielska przy Bydgoskiej Szkole Specjalnej, jeżeli pod skromną choinką w szkole dzieci nie będą mogły znaleźć choćby odrobiny serca ze strony dorosłych?** A trzeba dodać, że to **dzieci umysłowo niedorozwinięte**, często pochodzące od rodziców, którzy niegodnie to wzniosłe miano dzierżą, od takich rodziców, którzy dla dziecka nic więcej jak tylko przekleństwo i złorzeczenie mają... Czy w tym wypadku wystarczy współczucie? Nie, po stokroć — nie! **Tu trzeba ofiarnego, apostolskiego czynu!** Wszak Boża Dziecina dla wszystkich na świat przyszła, a szczególniej tych maluczkich, nieszczęśliwych w trójnasób umiłowała. Przyjdź i Ty, drogi Czytelniku z ofiarną pomocą. **Wesprzyj choćby skromnym datkiem czy to w gotówce, czy w naturze tych maluczkich, a Bóg ci to stokrotnie wynagrodzi!** Ofiary przyjmuje **Opieka Rodzicielska przy Szkole Specjalnej w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 78 i kierownictwo szkoły.**

Mieczysława Ćwiklińska na występach

w Teatrze Miejskim im. K. H. Rostworowskiego w Bydgoszczy.

Dyrekcja Teatru Miejskiego im. K. H Rostworowskiego w Bydgoszczy prowadzi obecnie pertraktacje z artystką Teatru Narodowego Mieczysławą Ćwiklińską w sprawie ewentualnych występów tej znakomitej artystki sceny i ekranu w naszym teatrze. Występy Mieczysławy Ćwiklińskiej przewidziane są w pierwszych dniach stycznia.

Najechana przez samochód.

W ubiegły czwartek około godz. 12 w południe wydarzył się na ulicy Grunwaldzkiej przed domem nr 42 nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą ciężkie okaleczenie młodej dziewczyny. Otóż zamieszkała przy ul. Grunwaldzkiej 78, licząca lat 17 Helena Tykwińska, przechodząc przez jezdnię, niespodziewanie najechana została przez samochód. Spod samochodu wydobyto dziewczynę, która doznała ciężkiego okaleczenia głowy oraz złamania lewej ręki. Karetką pogotowia odstawiono ofiarę wypadku do szpitala miejskiego.

Ja się nie bawię.

Dlaczego? — Po prostu dlatego, że nie umię tańczyć. Nie martw się — na to jest rada. Zapisz się na **kurs tańców p. A. Tulibackiej w Bydgoszczy** (ul. Jackowskiego nr 1/3), która **wyucza szybko i starannie** wszystkich tańców. Tylko zapisz się zaraz, bo karnawał zbliża się szybkimi krokami. Zapisy na kurs i lekcje prywatne przyjmuje p. Tulibacka **każdego czasu.** A więc zgłoś się, a w czasie karnawału będziesz się bawił(a) wesoło jak inni.

—«:»—

Spełń nakaz serca i sumienia: Złóż ofiarę na Pomoc Zimową.

Nasze reportaże.

TRADYCYJNA RYBA

w lokalnym sosie bydgoskim.

Wigilia świąt Bożego Narodzenia przywodzi na pamięć nie tylko żłóbki, choinki, podarunki, — ale i smak ryby. Smak polskiego karpia w szarym sosie. Pierwsi chrześcijanie rozpoznawali się przy pomocy znaku ryby, my, chrześcijanie 20 wieku, spotykamy się nad rybą w rodzinnym gronie i podtrzymywaniem tradycyj łączymy się z dawnymi pokoleniami.

O choinkach, jasełkach itp. pisało się już sporo, to też dla odmiany poświęćmy



trochę uwagi rybie, tym bardziej, że popularne hasło nas wzywa: „jedz ryby — będziesz zdrów jak ryba". Idziemy więc szukać niemej bohaterki wigilijnego stołu na bydgoskim rynku. Gdzie się skierować? Oczywiście do hali targowej, tego wielkiego sklepu, w którym witą nas mnogość ludzi i towarów. Jest dzień targowy i trudno się przecisnąć przez tłum kupujących i sprzedających. Wreszcie docieramy do miejsca sprzedaży ryb. W dwurzędzie widzimy tu stoiska z rybami, składające się z basenów marmurowych i drewnianych stołów. Wielkie wagi chylą się nad tymi stoiskami a sprzedawczynie w białych fartuchach usłużnie pytają, czego szukamy.

Wybór jest duży. Są żywe karpie, liny, szczupaki, są gotowane dorsze, śnięte okonie, dorsze, leszcze, nie brakuje nawet małych płoci i karasi.

Kupujące panie cisną się do basenów i wskazują czarne grzbiety karpi. Sprzedająca sięga po wybrańca siatką i przenosi go wprost na wagę. O, karp tego nie lubi! Rzuca się jak opętany, a że wyszedł prosto z wody, więc wodę szeroko rozpryskuje. Kupujące cofają się z głośnym „ach! och!" Tylko handlarka nic sobie z tego nie robi. Przyzwyczajona.

Pewien młody karp posiada tyle energii, że odbija się potężnym zrywem ze stołu i wpada... za kołnierz kupującej. Robi się straszny krzyk. Gawiedź halowa ma małą sensację.

Trzeba przyznać, że sprzedaż ryb w hali miejskiej odbywa się w znakomitych warunkach higienicznych i estetycznych. Mniej estetycznie wygląda to na Rybim Rynku, gdzie śnięte ryby leżą na odkrytych straganach, a żywe pływają sobie w baliach od prania, gdzie nie mają bieżącej wody, jak w hali. Higiena jest, na szczęście w tym wypadku całkowita, bo ryby zawsze są czyste, jako że wywodzą się z wody. Ceny ryb nie są w tym roku specjalnie wysokie. Karpie po 1 zł za funt, dorsze po 35 groszy, jedynie szczupaki i węgorze należą do droższej arystokracji rybiej.

* * *

Zwiedzenie miejsc sprzedaży nie wyczerpuje całej wiedzy o rybach, to też zwracamy się do Wielkopolskiego i Pomorskiego Tow. Rybackiego, do p. insp. Sakowicza, z prośbą o informacje. Dowiadujemy się, że handel rybami w Bydgoszczy jest w prywatnych rękach chrześcijańskich i nie ma tu potrzeby tworzenia spółdzielni, jak w miastach b. Kongresówki i na Kresach, gdzie tworzy się spółdzielnie dla wyrwania handlu rybami z rąk żydowskich. W Bydgoszczy handel rybami odbywa się w hali i w nielicznych składach spożywczych. Towarzystwo jako takie zajmuje się głównie propagandą spożycia ryb i w akcji swej może się poszczycić dobrymi rezultatami. Dalszym dążeniem towarzystwa jest, by

kupcy rybni tworzyli w różnych punktach miasta specjalne składy rybne dla wygody kupujących.

* * *

W Bydgoszczy jedynym hurtownikiem ryb jest p. Leon Urbanowski. O lokalnym rynku i jego cechach charakterystycznych rozmawiamy z p. Wiktorem Urbanowskim (jun.), członkiem zarządu wspomnianego Tow. Rybackiego. Z tego źródła dowiadujemy się, że karpie na rynek bydgoski dostarczają hodowle z Potulic, z Łabiszyna, Kotomierza, Kamienicy k. Gostycyna i z Samostrzela. Ryby morskie nadchodzą, oczywiście, z Gdyni. Inne ryby słodkowodne pochodzą z okolicznych jezior.

— Jak jest zorganizowany handel rybami w Bydgoszczy?

— Hurtownik kupuje karpie u hodowców i przetrzymuje je w sądzach na Brdzie, rozprzedając w miarę zapotrzebowania detalistom. Ryby z jezior w ciągu roku



przychodzą do Bydgoszczy koleją w specjalnych beczkach.

— Jakie ryby spotykamy na rynku bydgoskim?

— Z ryb słodkowodnych normalnie **liny, szczupaki, karasie, leszcze, węgorze, karpie,** z tańszych **okonie i płocie,** z morskich **śledzie, dorsze, flądry i łososie.** W okresie świąt Bożego Narodzenia sprzedaje się **80—90 procent karpi** w stosunku do innych ryb. Normalnie sprzedaje się karpi tylko 10—15% wszystkich gatunków ryb.

— Czy w okresie „gwiazdki" ceny zwyżkują?

— Nie. Na karpie nawet ceny są niższe. Droższe mogą być jedynie szczupaki, na które ma specjalne zapotrzebowanie Warszawa.

— **Ile ryb zjada Bydgoszcz na święta?**

— Spożycie ryb stale się zwiększa. **W tym roku wyniesie ono na „gwiazdkę" przypuszczalnie ok. 150 ctr. karpi i 50 ctr. innych ryb.**

— Czy może zabraknąć ryb na Wigilię?

— Produkcja karpi jest obecnie tak uregulowana i masowa, że taki wypadek jest wykluczony. Przed kilku laty (w 1926-27 r.) zdarzyło się, że ryb zabrakło. Obecnie nasz przemysł rybny jest nastawiony na wielkie zapotrzebowanie i braku ryb nie należy się obawiać. Największy popyt na ryby jest w ostatnich trzech dniach przed Wigilią i wówczas uruchamia się specjalne miejsca sprzedaży na Rybim Rynku.

* * *

Poznaliśmy się więc z bydgoskim rynkiem rybnym i obecnie pozostaje nam tylko — poznać się z rybami prywatnie, na stole wigilijnym. Ryb nie zabraknie — życzyć przeto trzeba, aby żadnemu mieszkańcowi Bydgoszczy nie zabrakło pieniędzy na ich zakup i aby na każdym stole 24 bm. wieczorem znalazła się tradycyjna ryba.

J. Kol.

Bydgoski Samorząd Powiatowy radiofonizuje wieś.

Celem działalności samorządów jest troska o podniesienie pod względem gospodarczym, społecznym, zdrowotnym i kulturalnym szerokich mas ludności.

W programie działania instytucji samorządowych musi się znaleźć i radiofonizacja osiedli wiejskich, lokali gminnych i gromadzkich oraz świetlic. Radioodbiornik w lokalu gminnym, w świetlicy lub jakimkolwiek miejscu publicznym, to stworzenie możności dla szerokich mas kształcenia i rozwoju umysłowego — to dźwignia kultury.

Radiofonizacja wsi jest zagadnieniem palącym, do którego samorządy powinny przykładać jak największą wagę. Chłop garnie się do radia, rozumiejąc, ile mu ono przynosi korzyści. Niestety, na przeszkodzie stoi brak pieniędzy. Samorządy, operując niejednokrotnie znacznymi funduszami, mają zadanie pod tym względem ułatwione. To też samorządy winny się energicznie zająć finansowaniem akcji radiofonizacji, która przeprowadzona racjonalnie i skutecznie stanie się potężnym czynnikiem dźwigającym wieś na wyżyny życia kulturalnego.

Samorząd powiatu bydgoskiego może służyć innym za wzór. Dzięki inicjatywie **p. starosty Suskiego** zostały przyznane wielkie **kredyty** kilkunastotysięczne na radiofonizację wsi, ściślej mówiąc na zakupy radioodbiorników dla wieśniaków.

Wieś dzięki temu uzyskała dobrodziejstwo zupełnie bezpłatnego kredytu na zakup radioaparatów, gdyż nawet **procenty** i wszelkie koszty wynikające z udzielenia długoterminowego kredytu **pokryje Wydział Powiatowy.**

Ponadto i ceny odbiorników będą **daleko niższe od cen rynkowych,** gdyż przy zakupie zbiorowym udało się uzyskać do 40% zniżki w cenie detalicznej.

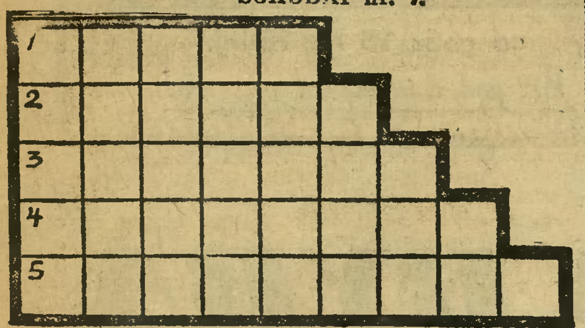
Samorząd powiatowy bydgoski musi czym prędzej znaleźć naśladowców, inne samorządy powiatowe nie mogą pozostać w tyle w akcji powszechnej radiofonizacji Pomorza.

W krótkim przeciągu czasu mamy do zanotowania dwa radosne i wielkiej wagi fakty posuwające naprzód radiofonizację Pomorza, najpierw **wieś Bartel Wielki w pow. starogardzkim zradiofonizowana w stu procentach** — wszystkie gospodarstwa mają radioodbiorniki, a teraz samorząd powiatu bydgoskiego inicjuje wielką kredytową akcję radiofonizacyjną wsi.

Dobry przykład nie może pójść na marne. Czekamy na naśladowców.



SCHODKI nr. 7.



Znaczenie rzędów poziomych: 1 nauka Mahometa, 2 drzewo, 3 kuchenny sprzęt, 4 tytuł jednego z dialogów Platona, 5 republika w centralnej Ameryce. Początkowe litery powyższych wyrazów składają się na nazwisko wybitnego dramaturga (nie polskiego): końcowe utworzą nazwę rzeki francuskiej.

(Litery składowe: aaaaaaabefgiiklmmnn ooorrrrsstuuwyzz).

KWADRAT MATEMATYCZNY nr 8.

. . . .
. . . .
. . . .
. . . .

W miejsce kropek rozstawić liczby od 1—16 tak, aby suma liczb w każdym rzędzie poziomym i pionowym tudzież w kierunku przekątni wynosiła 34.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 3.



ROZWIĄZANIE ARYTMOGRAFU nr 4.

GDY TROSKA ZAŚNIE NIE BUDŹ JEJ!
W ŻYCIU GORYCZY TYLE...
NAJWIĘKSZE ZŁO WYPŁYWA Z NIEJ;
GDY TROSKA ZAŚNIE NIE BUDŹ JEJ!

WESEL SIĘ TEDY, SZALEJ, ŚMIEJ!
TAK RZADKIE SĄ TE CHWILE...
GDY TROSKA ZAŚNIE, NIE BUDŹ JEJ!
W ŻYCIU GORYCZY TYLE...

Trafne rozwiązanie szarad nr. 3 i 4 nadesłali: E. Fifolski, H. Sierakowski, Z. Grzegorczyk, M. Rybicka, K. Deblessem, Z. Grenik, R. Jeszke, J. Szołtysik Chełmża, J. Piórkowski Toruń, A. Byczkowski Pelplin.

Nagrodę za trafne i staranne rozwiązanie szarad otrzymał A. Byczkowski, Pelplin (Pomorze).

——«:»——

Kupon do szarad

Nr 5 i 6

HUMOR I SATYRA

NIESPODZIANKA.

Do urzędu pocztowego w małym miasteczku wpada jakiś jegomość, podbiega do okienka i mówi:

— Nazywam się Cypkin! Czy nie ma dla mnie depeszy?

— Nie, proszę pana!

Po godzinie zjawia się znowu.

— Nie ma dla mnie depeszy?

— Nie!

Po trzech kwadransach przychodzi jeszcze raz:

— Jeszcze nie ma depeszy?

— Nie!

W końcu za czwartym razem urzędnik wręcza mu depeszę. Jegomość otwiera drżącymi rękami i czyta.

— Mój Boże! To straszne! — woła. — Moja fabryka pali się!

CO TO JEST LENISTWO?

— Słuchajcie, chłopcy! — powiedział nauczyciel. — Kto napisze najlepsze wypracowanie na temat: „Co to jest lenistwo?", dostanie ode mnie piękną nagrodę.

Kazio oddał z dumą wypracowanie na trzech stronach.

Na pierwszej widniał tylko jeden wyraz: „To".

Na drugiej: „jest".

Na trzeciej: „lenistwo!"

Kazio dostał nagrodę.

OSTROŻNOŚĆ.

— Żeby nie zbudzić żony, rozebrałem się już na schodach...

— No i co?

— Fatalne było... Gdy wyszedłem na górę okazało się, że jestem na peronie bydgoskiego dworca...

KŁOPOTY DZIECKA.

Marysia modli się wieczorem:

— Dobry Boziu daj, aby Wilno było stolicą Polski...

— Ależ Marysiu — mówi matka.. — O co ty prosisz Bozię? Dlaczego Bozia miałby zrobić Wilno stolicą Polski?

— Bo dzisiaj mieliśmy zadanie szkolne i ja się pomyliłam i napisałam, że stolicą Polski jest Wilno...

W ŚLEPYM ZAUŁKU.

— Czego ty tak chudniesz?

— Ze zmartwienia.

— A czego się tak martwisz?

— Że chudnę.

BARDZO SŁUSZNE.

Dr Choróbski wyjeżdża na letni odpoczynek do Zakopanego. Na dworcu żegnają go znajomi.

— A co będzie z pacjentami?... — pyta jeden z przyjaciół.

— Trudno! — odpowiada lekarz. — Trzeba żyć i dać innym żyć!

NA PRZYJĘCIU.

Pan Hupścikiewicz jest znanym kawalarzem. Będąc na wieczerzy wigilijnej u znajomych, pochyla się nagle nad talerzem z rybą i mówi na głos:

— Tę rybę czuć...

Goście blednią, gospodyni dostaje wypieków na twarzy.

— Wigilią i tradycją! — kończy dowcipny Hupścikiewicz.

FRASZKI AKTUALNE.
PO DEKRECIE PRASOWYM.

Pan premier swoim dekretem
Dowiódł, że jest prasy przyjacielem —
Dzięki niemu dziennikarstwo
Ma dziś przed sobą wytknięte cele!

PO STRAJKU GENERALNYM.

Dzisiaj sytuacja we Francji
Jest wręcz paradoksalna:
Zamiast generalnego strajku
Jest — czystka generalna!

WIGILIA W NIEMCZECH.

W Niemczech na stole wigilijnym
Znajdą się w czasie gwiazdki —
Prócz siana względnie słomy tradycyjnej:
Babki (aryjki) i same namiastki!

ZMODERNIZOWANA PIOSENKA.

Bo to się zwykle tak zaczyna
Sam nawet nie wiesz jak i gdzie...
Człowiek o wszystkiem zapomina
I mówi, bo tak „Zaczyn" chce...

(„Wróble na dachu")

PIASTUNKI.



Trzy piastunki do czwartej: — Nie męcz biednego Icka!



Czwarta piastunka: — To weźcie go sobie!

(„Kronika").

CZTERDZIESTOLECIE RADU.

Przeróżne już bywały rady
Przez te czterdzieści długich lat,
Lecz wszystkie miały jakieś wady,
Wyjąwszy jeden właśnie rad.
Jedni radzili to, ci owo,
Rad nie rady spełniał świat,
Aż dostrzegł w każdej wadę nową,
Gdy żadnych wad wciąż nie miał rad.
Prócz tej, że w małej był ilości,
Naturze człek go z trudem kradł,
Bo trudno dziś o gram radości,
A jeszcze trudniej jest o rad.
Lecz dziś słyszałem odczyt z radia,
Że wiedza już znalazła ślad
I jest w ostatnich badań stadiach,
By dać ludzkości sztuczny rad.

(„Kurier Warszawski")

RACJA W MAŁŻEŃSTWIE.

— Cokolwiekbym powiedział — narzeka pan Drucik — nigdy mi nie przyznasz racji!

— Nieprawda — protestuje pani Drucikowa — dopiero w zeszłym tygodniu przyznałam ci rację!

— Hm... A cóż ja wtedy właściwie powiedziałem?

— Że nie masz racji!

BOGACTWO NIE HAŃBI.

Dyrektor Podbródka zwraca się do służącej:

— Kto tam przyszedł do kuchni?

— To ten biedny, co śpiewał na podwórzu.

— No i co chce?

— Prosi, żeby mu pan pomógł.

— Bardzo mi przykro, ale powiedz mu, że niestety nie umiem śpiewać.

VANDERVELDE PRZECIW ALKOHOLOWI

Gdy późniejszy minister Vandervelde objeżdżał prowincjonalne miasta belgijskie, wygłaszając przemówienia na rzecz nieużywania alkoholu, pewnego razu zawołał:

— Zebrani! Nawet zwierzęta nie piją alkoholu! Nie ma lepszego dowodu na jego szkodliwości. Jeżeli postawicie np. przed osłem dwa kubły, z których jeden będzie napełniony wodą, a drugi alkoholem, do którego kubła zbliży się osioł?

— Do kubła z wodą! — odpowiedział ktoś na sali.

— A dlaczego osioł tak postąpi? — znów zapytał Vandervelde.

Po małej pauzie ktoś spośród zebranych zawołał:

— Dlatego, że... że osioł!

na fali RADIOWEJ

— Pytasz się, gdzie tkwi przyczyna trzasków, wydobywających się z głośnika?

— Chętnie odpowiemy. W niezablokowanych motorach bydgoskich trumwajów. Pewnie jednak za kilka lat zarząd miejski każe te motory zablokować. Czy my jednak wtedy będziemy jeszcze radio abonentami?

Niedziela 18 grudnia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

7,15: Pieśń „Najświętsza Panno". **7,20:** Koncert poranny w wykonaniu orkiestry rozgłośni wileńskiej. **8,00:** Dziennik poranny. **8,15:** Audycja dla wsi. **9,15:** Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża ks. misjonarzy w Warszawie. Kazanie wygłosi ks. kan. dr Jan Szmigielski. Około godz. **10,30:** Płyty. **11,45:** Radiowy program muzyczny w okresie świąt Bożego Narodzenia. **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Poranek symfoniczny (z Łodzi). **13,00:** Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. **13,06:** Przegląd kulturalny. **13,15:** Muzyka obiadowa (ze Lwowa). **14,40:** „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci. **15,00:** Audycja dla wsi. **16,30:** Recital śpiewaczy Sławy Orłowskiej-Cerwińskiej. **17,00:** Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Małżeństwo doskonałe". **17,30:** Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z sali Kasyna Oficerskiego w Warszawie. **19,30:** Płyty. **20,15:** Audycje informacyjne. **21,20:** Kraina uśmiechu - operetka w 3 aktach Franciszka Lehara. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna i chór P. R. pod dyr. Stanisława Dzięgielewskiego, Maryla Karwowska, Wanda Ruśkiewiczowa, Janusz Popławski, Stefan Witas oraz inni. Radiofonizacja i reżyseria Romana Niewiarowicza. **23,00:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny. **23,05:** Wiadomości z Polski w języku angielskim.

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

8,45: Ze świata nauki: „Wielki uczony — wielkim dobroczyńcą" (Pasteur) — audycja w opr. Sz. Pigwy. **9,05:** Płyty. **10,30:** Program na dzisiaj. **10,35:** Płyty. **11,20:** Marsze i tańce polskie w wyk. orkiestry Stow. Kult.-Oświatowego „Spaw" pod dyr. Stefana Jóskowiaka. **13,05:** Baldwin IV Trędowaty - felieton. **14,40:** Niedzielne popołudnie u wujka Kazia - audycja dla dzieci. **15,00:** Transmisja przez Poznań. **19,35:** Płyty. **20,10:** Wiadomości sportowe lokalne.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

8,45: Sprawy kupieckie omówi Alojzy Melerski. **8,55:** Płyty. **9,10:** Program na jutro. Około godz. **10,30:** Muzyka z płyt. **13,05:** Przegląd teatralny. **14,40:** Literatura dla wszystkich: Fragment z powieści „Mogiła nieznanego żołnierza" — Andrzeja Struga. **14,55:** Łosiery na Warmii - audycja słowno-muzyczna w opr. Leona Sobocińskiego. **15,15:** Piosenki warmijskie w wyk. chóru chłopców szkoły powszechnej nr 4 pod dyr. Szymankiewicza. **19,30: Koncert kameralny. „Collegium Musicum" przy Miejskim Konserwatorium Muzycznym. Transmisja z sali gimnazjum im. Mikołaja Kopernika z Bydgoszczy. Wykonawcy: Orkiestra kameralna pod dyrekcją Alfonsa Röslera, solista Linus Geisler - waltornia. 20,10:** Wiadomości sportowe z Pomorza.

ZAGRANICA.

Brno. 18,00: Muzyka kameralna. **Tallin. 18,05:** Dawne melodie taneczne. **Droitwich. 19,00:** Solo na organach Wurlitzera. **Londyn reg. 19,30:** Muzyka lekka. **Beograd. 20,00:** Muzyka ludowa. **Luksemburg 20,30:** Muzyka rozrywkowa. **Bratislawa. 21,10:** Koncert wieczorny. **Tallin. 21,10:** Muzyka jazzowa. **Budapeszt. 22,00:** Muzyka cygańska. **Hamburg. 22,30:** Muzyka taneczna. **Florencja. 23,00:** Muzyka taneczna. **Tuluza. 23,45:** Melodie filmowe. **Frankfurt. 24,00:** Koncert nocny. **Radio Paris. 24,00:** Muzyka taneczna.

Poniedziałek 19 grudnia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,30: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". **6,35:** Gimnastyka. **6,50:** Muzyka (płyty). **7,00:** Dziennik poranny. **7,15:** Muzyka (płyty). **8,00:** Audycja dla szkół. **11,00:** Audycja dla szkół. **11,15:** Tańce charakterystyczne. **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Audycja południowa. **13,00:** Płyty. **13,30:** „Moniuszko" (twórczość pieśniarska i operowa) - audycja dla liceów. **15,00:** Teatr Wyobraźni dla młodzieży - słuchowisko pt. „O Janku, co psom szył buty". **15,30:** Muzyka obiadowa w wyk. orkiestry rozgłośni katowickiej. **16,00:** Dziennik popołudniowy. **16,08:** Wiadomości gospodarcze. **16,20:** Kronika naukowa. **17,15:** O niektórych właściwościach języka współczesnej reklamy — odczyt (z Krakowa). **17.30:** „Sylwetki lutnistów staropolskich". **18,00:** Audycja dla wsi. **19,00:** Audycja żołnieerska. **19,30:** Koncert rozrywkowy (z Łodzi). **20,35:** Audycje informacyjne. **21,00:** Muzyka wokalna (z Krakowa) **21,40:** Nowości literackie. **22,00:** „Dzieje symfonii" - audycja muzyczna w wyk. orkiestry PR. **22,55:** Przegląd prasy. **23,00:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny. **23,05:** Wiadomości w języku francuskim.

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

8,10: Program na dzisiaj. **8.15:** Płyty. **8,55:** Pogawędka dla kobiet. **11,15:** Płyty. **13.00:** Płyty. **14,00:** Przegląd giełdowy. **14,10:** Małe zespoły i soliści (płyty. **14.55:** Wiadomości bieżące. **18,10:** Płyty. **18,25:** Wiadomości sportowe lokalne. **22.00:** Płyty. **22.15:** Kwadrans literacki: „Pieśniarz Powstania Wielkopolskiego". **22.30:** Płyty.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

6,57: Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza". **10,00:** Koncert rozrywkowy (płyty.) **10.15:** Program na jutro. **11,15:** Płyty. **13.00:** Płyty. **14,00:** Wiadomości z Pomorza. **18,00:** Pogadanka aktualna. **18,10:** Utwory fortepianowe w wyk. D. Baranowskiej. **18,25:** Wiadomości sportowe z Pomorza. **20,00:** „Uczniowie i ich statki" — audycja marynarska w opr. St. Zadrożnego. **22,20: Orkiestra salonowa Tow. Muzycznego w Bydgoszczy (TMB) pod dyr. Alfonsa Röslera.**

ZAGRANICA.

Praga II. 19,00: Muzyka salonowa. **Tuluza. 19.40:** Muzyka lekka. **Lublana. 20.00:** Melodie operowe. **Wiedeń. 20,10:** „Jaś i Małgosia" - baśń muzyczna. **Kolonia. 21.00:** Muzyka rozrywkowa. **Lillee. 21,30:** Koncert symfonniczny. **Bruksela fl. 22,00:** Koncert orkiestry symfonicznej. **Lipsk. 22,30:** Muzyka taneczna. **Deutschlandsender. 23,00:** Muzyka rozrywkowa. **Hilversum II. 23.40:** Melodie operetkowe Kalmana. **Stutgart. 24.00:** Koncert nocny. **Droitwich. 0.30:** Muzyka jazzowa.

Okruchy wyborcze.

NIE BROMBERG A BYDGOSZCZ.

Ulotka niemiecka zamiast o wyborach w Bydgoszczy mówi o wyborach w jakimś — Brombergu. Takiego miasta my na mapie Polski nie znamy. To kiedyś było, ale dziś już nie ma.

OCIEMNIALI A OZON.

Zarząd Związku Ociemniałych Żołnierzy na Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk rozesłał listy do swych członków, w których wzywa do głosowania na Ozon. Wydaje nam się, że wysyłanie tego rodzaju zaleceń nie należy do kompetencji zarządu, bo organizacja ta jest apolityczną. Zarząd wysyłając takie listy łamie statut związku i rozbija solidarność koleżeńską, wprowadzając do związku spory na tle politycznym.

Od redakcji.

Panu S. S. w miejscu. Nie przypominamy tego głośnego faktu, kiedy to pewni panowie poszli jako „chrzestni" sztandaru żydowskich kombatantów (!) do bóżnicy. Przypuszczamy bowiem, że więcej tego „wyczynu" nie powtórzą. Fotografii z synagogi też nie zamieścimy. Może przy innej okazji.

Morowcy! Ozonowa „Gaz. Pomorska" zamieściła obszerny wykaz bolączek, jakie

trapią nasze miasto. Wykaz ten pochodzi podobno z kół czytelników, a redakcja dodała taką kapitalną przechwałkę:

„Ludzie, wysunięci na radnych przez to właśnie Porozumienie (Ozon), związani z miastem i rozumiejący jego potrzeby, **są w stanie zrealizować to wszystko, co nas boli".**

Oni są w stanie...! Muszą to być jacyś morowcy albo też znachorzy. A może to tylko naśladowcy tej krowy, co tak głośno ryczy!

—«:»—

WALNE ZEBRANIE KOLEJOWEGO KW.

We wczorajszy piątek o godz. 19,30 odbyło się w sali Ogniska KPW roczne walne zebranie Kolejowego KW. Po sprawozdaniach wybrano nowy zarząd klubu z p. Hoffmanem na czele. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu zebrania zamieścimy w poniedziałkowym „Tygodniku Sportowym".

— **Od trzech lat dyrekcja kina „Marysieńka",** tradycyjnym zwyczajem na gwiazdkę i Wielkanoc składa 50 zł na biedne dzieci w ochronce św. Wojciecha na Bielawkach.

— **Koło Absolwentów Szkół Handlowych** urządza tradycyjny wieczorek wigilijny w dniu 18 bm. o godz. 20 w auli gimnazjum kupieckiego.

Zebranie zarządów okręgu Kat. Tow. Rob. Polskich w Bydgoszczy

W środę, 14 bm. odbyło się w Domu Katolickim przy Farze zebranie zarządów Kat. Tow. Robotników Polskich okr. bydgoskiego, poświęcone aktualnym sprawom organizacyjnym

O godz. 19-tej zagaił zebranie prezes okręgu p. **Jan Cywiński** krótkim przemówieniem, witając w serdecznych słowach patrona okręgu **ks. kan. Schulza. ks. Kopcia** oraz prelegenta **p. red. Pawlickiego.** Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania red. Pawlicki wygłosił przemówienie na temat „Jaki powinien być stosunek robotnika polskiego do Kościoła katolickiego."

W dyskusji nad referatem jako pierwszy przemówił **ks. kanonik Schulz.** Czcigodny ks. patron omówił najbardziej aktualne w obecnej rzeczywistości zagadnienia katolickiego ruchu społecznego i rolę. jaką w ruchu tym powinien odegrać robotnik polski. **Wielka siła promieniowania idei katolickiej na życie robotnika stanowi dzisiaj potężną dźwignię moralnego, społecznego i kulturalnego odrodzenia narodu.** Program społeczny katolickiego światopoglądu, dynamizm jego napięcia w kierunku kształtowania harmonijnej współpracy świata pracy z narodem i państwem na odcinku zapalnych konfliktów społeczno gospodarczych **umożliwia realizację katolicyzmu w Polsce na najszerszych podstawach społecznej nauki Kościoła katolickiego, ducha apostolstwa Chrystusowego i katolickiej sprawiedliwości społecznej.** Ruch ten dąży do prawdziwie katolickiej, sprawiedliwej i silnej Polski.

Fundamentalne ujęcie katolickiej myśli społecznej — zakończył ks. kan. Schulz swe przemówienie — znajdujemy, jak to słusznie stwierdził prelegent, w encyklikach wielkich papieży Leona XIII i Piusa XI. Zawarta w nich prawda chrześcijańska realizuje ideał katolicki celu gospodarki społecznej. To też robotnik polski powinien prawdę tę głosić nie tylko w swych organizacjach, ale wcielać ją w życie zawsze i wszędzie. Bo na tym polega prawdziwe chrześcijaństwo i prawdziwy katolicyzm, by mężnie stawać w obronie tam, gdzie gorąca walka wre, gdzie wrogie siły pracują na zgubę narodu, Kościoła i państwa.

Przemówienie ks. patrona zebrani nagrodzili gromkimi okrzykami.

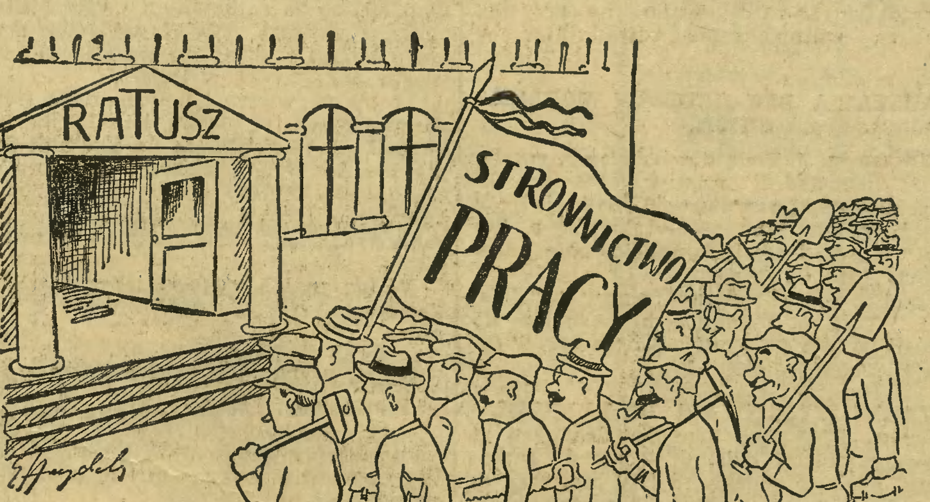
Następnie przemówił **p. prezes Cywiński.** Mówca stwierdził, że robotnik polski wyjdzie z wszystkich walk obronną ręką, jeśli swój ideał społecznych dążeń budować będzie na niezniszczalnych prawdach nauki Kościoła katolickiego, gdy w oparciu o katolicką sprawiedliwość społeczną będzie się organizował i wytężenie pracował nad swoim społecznym uświadomieniem, którego nie dadzą mu ani socjalizm ani komunizm, walczące z religią i Kościołem katolickim.

Głęboką wiarę w zwycięstwo katolickiego ruchu robotniczego cechowało przemówienie **ks. Kopecia.** Nawiązując do referatu red. Pawlickiego, ks. Kopeć w mocnych słowach napiętnował obłudną postawę wrogich robotnikowi polskiemu czynników kapitalistycznych żydowskich, ilustrując swoje wywody przykładami z walk politycznych Francji z okresu rządów Bluma. **W Polsce chwalić Boga** — mówił ks. Kopeć — **katolicki ruch społeczny ma zdecydowanego i odważnego obrońcę w robotniku katolickim,** który rozumiejąc swoją misję społeczną stoi twardo na gruncie nauki Kościoła i chrześcijańskich zasad katolickiej sprawiedliwości społecznej. Trzeba tylko, aby robotnik polski w ruchu tym brał jak najliczniejszy udział i wykazał jak największą odporność na hasła radykalnych i wojujących z Kościołem i państwem doktryn i światopoglądów.

Poza tym w dyskusji przemawiali pp. Woźny, Bryski, Baum i inni.

Przy komunikatach zarządu p. prezes Cywiński wezwał zarządy towarzystw do licznego obesłania kursów oświatowych w Gnieźnie w dniach od 29 stycznia do 2 lutego oraz do urządzenia Tygodni Społecznych, których celem jest krzewienie i pogłębianie katolickiej nauki społecznej.

Życzeniem pomyślnego rozwoju pracy Kat. Tow. Rob. Polskich okręgu bydgoskiego zamknął p. prezes Cywiński zebranie, apelując do zebranych, aby towarzystwa rozwinęły jak największą inicjatywę organizacyjną i oświatową.



18 grudnia — wybieramy!

Policja kobieca w Bydgoszczy.

We wczorajszy piątek bawiła w Bydgoszczy komendantka policji kobiecej z Warszawy p. Stanisława Paleolog w związku z przydzieleniem do Bydgoszczy kilku policjantek, co nastąpi w najbliższych dwóch cy trzech miesiącach. Celem całodziennego pobytu w Bydgoszczy pani komendantki było również nawiązanie kontaktu z różnymi organizacjami społecznymi, przy czym komendantce towarzyszył kierownik wydz. śl. p. kom. Szatkowski, udzielając jej szereg informacyj. W godzinach wieczornych komendantka pociągiem pośpiesznym wróciła do Warszawy.

Jak się dowiadujemy, policjantki, których będzie 4 lub 5, na razie nie wystąpią jeszcze w mundurach i przydzielone zostaną do brygady obyczajowej. Bydgoszcz naprawdę na gwałt europeizuje się.

Wygrali w „Zachęcie".

Gracze „Zachęty" wciąż wygrywają. Do dotychczasowych wielkich wygranych zł 50.000, 25.000 i 20.000, jakie padły w „Zachęcie" w obecnej Loterii, przybywają dalsze wygrane kl. III zł 10.000 na nr 23991 i zł 5.000 na nr 124311, nie licząc mniejszych wygranych po zł 2 000 i 1.000.

Radość szczęśliwców jest tym większa, że wygrane te przypadają na okres przedświąteczny. Zbliża się głównie ciągnienie. Mamy nadzieję, że w „Zachęcie" jeszcze nie raz usłyszymy.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie.

Obchód gwiazdkowy odbędzie się w środę 21 bm. o godz. 20 **w Domu Rzemieślniczym.** Zabawa sylwestrowa w dniu 21 bm. **w Resursie Kupieckiej.** Uprasza się o złożenie adresów celem wysłania zaproszeń u p. Tadeusza Ferbera, magazyn bławatów, ul. Gdańska, róg Cieszkowskiego.

O eksporcie polskich miodów pitnych.

Polskie miody pitne stanowią doskonały produkt eksportowy o świetnych tradycjach i znajdują coraz więcej zwolenników nawet pośród wybrednej klienteli zagranicznej. To też z prawdziwym zadowoleniem dowiadujemy się o sukcesach znanej wytwórni H. Makowskiego w Kruszwicy na gruncie amerykańskim, gdzie przedstawicielstwo tej wytwórni posiada firma Austin, Nichols & Co w Nowym Jorku. Na Wystawie Światowej w Nowym Jorku w r. 1939 wytwórnia H. Makowskiego będzie reprezentowana w pawilonie polskim w dziale szczytowej produkcji miodów pitnych, win i szampanów, dzięki czemu z wytwórczością polską w tej dziedzinie będą mogły zaznajomić się jak rzesze naszych rodaków tak i rdzenna publiczność anglosaska w Ameryce.

—«:»—

— **Prezydium Rady Ministrów nadało p. Józefowi Mazurowi,** długoletniemu kierownikowi działu gilzowego fabryki „Altesse-Wisła" S. A. w Krakowie „Krzyż Zasługi".

Zwycięstwo Stronnictwa Pracy

to zwycięstwo katolików patriotów i demokratów

Stan wody w Wiśle z dnia 14. XII. 1938 r.
Kraków — 2 95, (2.92), Zawichorst + 1.36, (1.44), Warszawa + 1.04, (1.20), Płock + 0.79, (0.69), Toruń + 0.92, (1 22), Fordon + 1.07, (1.25), Chełmno + 1,08, (1 17), Grudziądz + 1.25, (1.40), Korzeniowo + 1,36, (1.43), Montawa + 0 00, (0.00) Piekło + 0.64, (0.67), Tczew + 0.66, (0.64), Einlage + 2.16, (2.25), Schievenhorst + 2.38, (2.46).
Temperatura wody + 0.3 (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

BYDGOSKA GIEŁDA
ZBOZOWO-TOWAROWA
Notowano za 100 kg. z dnia 16. XII. 1938 r.

Zboża

Pszenica 18,25—19,00 Żyto 14,00—14,25. Jęczmień browarowy 16,75—17,25, jęczmień 673—678 g/l 16,25—16,50, jęcz 644—650 g l 15,75—16,00. Owies 14,50—15,00.

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna wyciągowa 0—35% wł. w. 37,75—38.75, mąka pszenna gat. I 0—50% wł. w 34,75—35,75. mąka pszenna gatunek I A 0—65% wł. worek 32,25—33,25, mąka pszenna gatunek II 35—50% wł. worek 00,00—00,00, mąka pszenna gatunek II 35—65% wł worek 27,75—28,75, mąka pszenna gat. II 50—65% wł. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gatunek II A 50—65% wł. w. 00,00—00,00 mąka pszenna gatunek II 60—65% wł. w, 00,00—00,00 mąka pszenna gat. III 65—70 wł. w 00,00—00,00, mąka pszenna razowa 0—95% wł. w 25,75—26,75. mąka pszenna śrutowa eksportowa (2,5% popiołu) 00,00—00,00. Mąka żytnia wyciągowa gat. 0—30% wł. w. 00,00—00,00 mąka żytnia gat. I 0—55% wł. w. 00,00—00,00 mąka żytnia gat. I A 0—65% wł. w. 23,75—24,25, mąka żytnia gatunek II 30—55% wł. w. 00,00—00,00, mąka żytnia gat II A 50—65% wł. w. 00,00—00,00, mąka żytnia razowa 0—95% 19,25—19,75. mąka żytnia śrutowa eksport (2,5% popiołu) 00,00—00,00 Mąka żytnia 70% eksport (dla W. M. Gdańska) 22,75—23,25 Otręby pszenne miałkie stand. 10,50—11,00 Otręby pszenne, średnie 10,50—11,00. Otręby pszenne grube 11,00—11,50. Otręby żytnie z przemiału stand. 10,50—11,00 Otręby jęcz 10,25—10,75; Kasza jęczm. krajana wł. w. 26,00—27,00, kasza jęczmienna pęczak wł. w. 26,00—27,00, kasza jęczmienna perłowa wł. w, 36,50—38,00.

Strączkowe, oleiste, koniczyny nasiona i in.

Groch polny 00,00—00,00 Groch Wiktoria 2[illegible],00—3[illegible],00 Groch zielony (Folger) 22,50—24,50, Wyka jara 18,00—19.00. Peluszka 22,50—23,50. Łubin żółty 11,00—1[illegible], 0 Łubin niebieski 10,00—1[illegible],00. Seradela 24,00—[illegible]6,00, Rzepak jary b. w. 00,00—00,00, Rzepak ozimy bez worka 42,00—43,00, rzepik ozimy bez worka 3[illegible],00—40.00, Siemię lniane 5[illegible],00—53,00, Mak niebieski 74,00—77,00, Gorczyca 38,00—41,00, Koniczyna czerw. bez kan. o czys. 97% 80,00—90,00 Koniczyna biała bez kan., o czyst. 97% 0 0,00, 00,00, Koniczyna surowa 200,00—250,00 Koniczyna żółta odłuszczona 00,00—00,00 P zelot 00,00—00,00 Rajgras 00,00—000,00 Tymotka czyszczona 00,00—00,00.

Artykuły pastewne i inne.

Makuch lniany 22,00—22,50, makuch rzepakowy 14,25—15,0. makuch słonecznikowy 40—42% 00,00—00,00, śrut soja 00,00—00,00, ziemniaki pom. 0,00—0,00, ziemniaki nadnoteckie 00,00—00,00. ziemniaki fabryczne kg. % 19,00—20,00, ziemniaki jadalne 0,00—0,00. płatki ziemniaczane 15,00—15,50 wytłoki buraczane suszone 0,00—0,00, słoma żytnia luzem 3,00—3,50 słoma żytnia prasowana 3,50—4,00, siano nadnoteckie luzem 5,50—6,00, siano nadnoteckie prasowane 6,25—6,75.

St. Szukalski, Bydgoszcz.
Notowania z ostatnich dni za 100 kg.
Bydgoszcz, dnia 15 grudnia 1938 r.

Koniczyna czerwona 105,00—110,00; Koniczyna szwedzka 000,00—000,00; Koniczyna biała 180,00—2[illegible]0,00; Koniczyna żółta w łuskach 00,00—00,00; Koniczyna żółta odłuszczona 00,00—00,00; Przelot 00,00—00,00; Rajgras angielski 95,00—100,00 Tymotka 25,00—3[illegible],00; Seradela 00,00—00,00; Wyka letnia 18,00—22,00; Wyczka zimowa 00,00—00,00; Peluszka 20,00—22,00; Groch Wiktoria 24,00—27,00 Groch polny 23,00—25,00; Groch zielony 24,00—2[illegible],00; Rzepak zimowy 41,00—42,00; Rzepik letni 38,00—40,00; Rzepik zimowy 44,00—47,00; Siemię lniane 48,00—50,00; Len 00,00—00,00; Mak niebieski 64,00—67,00, Mak biały 90,00—105,00. Łubin żółty 10,00—11,00; Łubin niebieski 8,50—9,50, Gorczyca 35,00—38 00; Tatarka 19,00—22 00; Proso zwyczajne 19,00—2[illegible],00, Buraki Pastewne Eckendorfy żółte prima hodowli 00,00—00,00 Kukurydza Bydgoska 00,00—00,00, Kukurydza Koński Ząb 0,000—00,00, Malwa pastewna 000,00—000,00.

Tupet ma swoje granice.
Zdegradowany wachmistrz występował jako rotmistrz.

Niezwykłym typem przestępcy okazał się 44-letni rolnik Stanisław Karczmarz, właściciel 325-morgowego gospodarstwa rolnego we Wiągu pow. świeckiego. Występując z wielkim tupetem dopuścił się oszustwa w dwóch wypadkach, co w rezultacie zaprowadziło go wczoraj na ławę oskarżonych przed sądem okręgowym w Bydgoszczy. Kupując od Antoniego Krakowskiego i Jana Kieliszka nieruchomość w Gogolinku, oskarżony Karczmarz z tego tytułu pozostał im winien sumę 5.590 zł. Wszyscy kontrahenci udali się do notariusza, gdzie sporządzono pokwitowanie, jakoby sprzedawcy otrzymali już wspomnianą kwotę. Tymczasem oskarżony pieniędzy im nie wypłacił. Po prostu wyłudził od nich pokwitowanie, a naiwni rolnicy z pełnym zaufaniem odnosili się do Karczmarza i w dobrej wierze pozostawili mu pokwitowanie, tym bardziej, że przedstawił się, jako rotmistrz rezerwy.

Jak się jednak później okazało Karczmarz podczas wojny doszedł do rangi wachmistrza sztabowego, lecz w 1918 r. za różne ciemne sprawki zdegradowany został przez sąd wojskowy i jego hipoteka karna była już poważnie obciążona. Poza wyżej wspomnianym oszustwem, Karczmarz dopuścił się także fałszowania książeczki inwalidzkiej, w której dopisał, że służył w legionach i odznaczony został Krzyżem Virtuti Militari, jak i Krzyżem Walecznych. Przed sądem oskarżony przyznał się z płaczem jedynie do sfałszowania książeczki inwalidzkiej i przyrzekł poprawę. Sąd skazał Karczmarza na 8 miesięcy bezwzględnego więzienia, zaliczając mu odbyty trzymiesięczny areszt śledczy. Jak widzimy i tupet zmierzający do nabrania innych osób ma swoje granice.

SPORT

Ukaranie Kusocińskiego nie jest formalne?

W związku z 3-letnią dyskwalifikacją Janusza Kusocińskiego jako działacza oraz wiceprezesa WOZLA, Feliksa Zubera, IKC donosi z Warszawy:

„Okazuje się, że komisja nie orientowała się dostatecznie w statucie PZLA i wydała wyrok, do którego na zasadzie tego statutu nie miała prawa, przekraczając tym samym swoje kompetencje.

Oto par. 85 statutu PZLA uchwalonego w br. na walnym zgromadzeniu PZLA w lutym i zatwierdzonego przez władze mówi o karach, które nakładać mogą władze PZLA (a nie okręgu), a zatem zarząd PZLA i walne zgromadzenie PZLA. Kary te są nast.: a) napomnienie, ostra nagana, b) grzywna, c) dyskwalifikacja, d) skreślenie, e) wykluczenie, f) rozwiązanie, g) pozbawienie mandatu i h) zakaz piastowania godności w sporcie lekkoatletycznym.

W paragrafie 90, w którym jest mowa o karach, jakie mogą nakładać władze (a właśnie taką władzą jest komisja działająca na prawach walnego zgromadzenia okręgu), zaznaczono, że okręgom przysługuje prawo stosowania kar z par. 85, punkty a, b, c, i g. Nie ma zatem mowy o punkcie h (zakaz piastowania godności w sporcie lekkoatletycznym), który został w danym wypadku zastosowany.

Wynika z tego, że ukaranie taką karą przysługuje jedynie władzom centralnym PZLA, tj. zarządowi PZLA wzgl. walnemu zgromadzeniu PZLA, a zatem komisja wydała wyrok nieformalny.

Ukarani nie otrzymali jeszcze oficjalnych zawiadomień o wyroku komisji, ale już teraz, jak się dowiadujemy, postanowili odwołać się do PZLA i walnego zgromadzenia PZLA, podnosząc te nieformalności. Z tych względów odnosimy wrażenie, że załatwienie tej sprawy znacznie się przedłuży i że oczekiwać można jeszcze licznych niespodzianek.

EPILOG WYŚCIGÓW NA ROLKACH.

Warszawa. W Pruszkowie odbyły się niedawno wyścigi kolarskie na rolkach, w których wzięli udział liczni czołowi kolarze polscy. Udział tych kolarzy był sprzeczny z przepisami, gdyż organizator zawodów, Związek Strzelecki z Pruszkowa, nie należy do Polskiego Zw. Kolarskiego. Po dochodzeniu władze kolarskie postanowiły zdyskwalifikować za nieuprawniony udział w tych zawodach szereg zawodników na 8—14 tygodni. Sędziego zawodów p. W. Fajgego zdyskwalifikowano na przeciąg roku za wprowadzenie zawodników w błąd.

WARSZAWA BEZ SĘDZIÓW BOKSERSKICH.

Warszawa. Jak się dowiadujemy, zarząd WOZB uwzględnił protest Warszawianki w sprawie meczu z Fortem Bema jedynie dlatego, że oficjalny degelat WOZB p. Romanowski stwierdził, że sędziowanie pozostawało dużo do życzenia.

Wczoraj przewodniczący spraw sędziowskich WOZB p. Romanowski podał się do dymisji wraz z całym wydziałem spraw sędziowskich.

CZARNI WYJEŻDŻAJĄ DO RUMUNII.

Lwów. Hokejowa drużyna Czarnych ze Lwowa wyjeżdża dziś, w sobotę do Bukaresztu, gdzie w dniach 18 i 19 bm. rozegra dwa mecze z miejscowymi zespołami: Venus i Bragadiru. Czarni wyjeżdżają w swym najpełniejszym składzie.

SOKÓŁ — KPW.

Jak donosiliśmy, już jutro w niedzielę o godz. 18 w sali Patzera odbędą się zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo Pomorza kl. B pomiędzy miejscowymi drużynami — **Sokołem a KPW.**

Walczą: Wołowski — Janicki, Różnowski — Garsztka, Sowiński — Borowicz, Rinke — Faltyński, Nowicki — Richter, Wojciechowski — Koleżyński, Kiciński — Koczwara, Ewert — Sommerfeld.

Ceny miejsc na powyższe zawody od 25 groszy do 1,— zł.

ZATARG ŚLĄSK — KRAKÓW ZLIKWIDOWANY.

Katowice. (PAT). Śląski Okręgowy Związek Hokeja na lodzie otrzymał od krakowskiego Okręgowego Związku Hokeja na lodzie pismo, w którym krakowski okręg komunikuje, że po zbadaniu incydentu po meczu Kraków — Śląsk doszedł do wniosku, że kapitan nie był upoważniony do wyrażenia opinii imieniem zarządu krakowskiego okręgu. Zarząd oświadcza, że stanowiska kapitana nie podziela i żywi nadzieję, że po całkowitym wyjaśnieniu incydentu zostaną nawiązane dalej przyjazne stosunki z okręgiem śląskim dla dobra sportu hokejowego w Polsce.

W piątek wieczorem wiceprezes śląskiego okręgowego związku hokeja na lodzie **zwrócił się telefonicznie do Cracovii z propozycją, by wzięła udział w turnieju czterech miast.** Należy dodać, że zarząd krakowskiego okręgu upoważnił Cracovię do reprezentowania barw Krakowa w tym turnieju.

W ten sposób zatarg między Śląskiem a Krakowem został definitywnie zlikwidowany.

ŚMIGŁY GRAŁ NAJBARDZIEJ FAIR.

Warszawa. Nagrodę Tow. Ubezpieczeń „Patria" za najbardziej poprawną grę w roku 1938 przyznano WKS Śmigły z Wilna. W poprzednim roku nagrodę zdobył AKS z Chorzowa.

MISTRZOSTWA SZERMIERCZE NIE DOKOŃCZONE.

Warszawa. (PAT) Jak się dowiadujemy, finałowe mistrzostwa szermiercze, które miały się odbyć w niedzielę, nie zostaną w tym roku w ogóle rozegrane, ponieważ mistrz Polski PKS z Katowic z przyczyn od niego niezależnych nie może wydelegować swoich zawodników na wyznaczone zawody. Polski Związek Szermierczy postanowił więc nie dokończyć zawodów w r. b., a w roku przyszłym rozegrać mistrzostwa na rok 1939 z udziałem Policyjnego Klubu Sportowego z Katowic, przy czym PKS brałby udział również w rozgrywkach eliminacyjnych.

Czytelnicy nasi mają głos

Tramwajowy skandal.

Z linią „B" dotąd było rozmaicie. Wozy na tej linii woziły pasażerów z fantazją — t. zn. nie trzymające się rozkładów i połączeń z innemi liniami, częściej jednak bez fantazji, co również cierpliwych pasażerów doprowadzała do szału. Bo proszę sobie wyobrazić! Jadąc z ulicy Długiej, wóz czekał na połączenie na Placu Teatralnym, potem przed Ee-De-Te, a później wreszcie na skrzyżowaniu z ul. Chodkiewicza. W tym ostatnim wypadku działy i dzieją się zabawne sceny: konduktor co tchu pędzi zajrzeć za węgła narożnego domu, czy można dalej jechać; po chwili ważkiej decyzji jedziemy, by znowu utknąć na mijalni przy „Impregnacji". I tak w kółko!

To jednak, co dziś zaskoczyło pasażerów tramwajowych zakrawa na skandal! Godzina 7,45. Dziesiątki urzędników i dzieci szkolnych czeka na przystankach. Mróz szczypie. Czas mija. A tu jeden wóz za drugim powolutku toczy się w kierunku ul. Chodkiewicza. Do śródmieścia ustał ruch. Kiedy minął nas trzeci z kolei wóz, zaczęliśmy snuć przypuszczenia: a może na końcowym przystanku rozstąpiła się ziemia, powstała zapadnia, w której po kolei giną nasze bydgoskie emeryki tramwajowe. (Daj im Boże czymprędzej taki koniec.) Rzeczywistość zadała kłam naszym domysłom: zza zakrętu pojawił się — o dziwo — wóz z dwiema przyczepkami. Że potem jechał żółwim tempem, że manewrował przyczepkami na Placu Teatralnym, temu się już nikt nie dziwił, bo to rzecz codziennie przeżywana, po kilkadziesiąt razy. Skandalem natomiast jest, kiedy naraża się dziesiątki pasażerów na 13-minutowe wyczekiwanie na przystankach właśnie w porze zdążania do biur i szkół. Słyszeliśmy już niejednokrotnie, że na linii „B" zamiast przewidzianych 10 wozów kursuje tylko 8, na skutek czego pozostają takie właśnie niedopuszczalne luki. Domyślamy się, że jedna z przyczyn niedopuszczenia do ruchu owych dwóch wozów, to konieczność wstawienia dalszych konduktorów i motorowych, a więc dalszy wydatek i zwiększenie deficytu. Naszym jednak zdaniem właśnie owe dwa wozy są kością niezgody między społeczeństwem Bielawek a najmniej winnym w tej kwestii ofiarnym personelem tramwajowym, na którego głowy spadają dzień w dzień klątwy.. Obojętną dla nas bielawczan rzeczą jest, co robi dyrekcja tramwajów, byleby wreszcie unormowała ruch na linii „B". Może być przekonana, że nie tylko wdzięczność zaskarbi sobie dozgonną, ale i wydatnie powiększy zyski. Owe dwa wozy i ich obsługa sowicie się opłacą!

Kronika Towarzystw

Sobota, 17 grudnia.

Godz. 18: **K. S. „Tornedo".** Roczne walne zebranie odbędzie się w świetlicy klubowej przy ul. Św. Trójcy. Obecność wszystkich członków konieczna.

Godz. 19: **K. S. Polonia oddział jun.** Obowiązkowe ćwiczenia jun. Po ćwiczeniach omówienie ważnych spraw.

godz. 19. **Tow. Obywateli i Mił. Miedzyna.** Zebranie plenarne w świetlicy, Nakielska 88.

Godz. 20,30: **Związek Szoferów.** Zebranie w lokalu zebrań przy ul. Jagiellońskiej Bagatela. O liczny udział prosi Zarząd.

Niedziela, 18 grudnia.

Godz. 8: **Tow. Kat. Czeladzi Rzemieślniczej.** W kościele farnym zostanie odprawiona msza żałobna za duszę śp. kol. Fr. Kowalskiego. Zarazem wspólna Komunia św. adwentowa pod sztandarem.

Godz. 16,30: **Kat. Tow. Rob. Polskich** parafii św. Trójcy. Zebranie miesięczne w salce parafialnej (po nieszporach). Ważne sprawy. Uprasza się o liczny udział.

Stronnictwo Pracy

KOŁO CZYŻKÓWKO. Zgromadzenie publiczne odbędzie się **w sobotę, 17 bm. o godzinie 19,30** w sali **p. Glapy, ul. Grunwaldzka.** Referenci: **pp. Pałaszewski i kandydaci.**

*

Starogard. Ostatnie przed wyborami zgromadzenie publiczne Stronnictwa Pracy w Starogardzie odbędzie się o godz. 19-tej w sobotę, dnia 17 bm. na sali p. Wojcieszakowej przy ul. Kościuszki. Przemawiać będzie ppłk. w st. sp. **Niedzielski** z Bydgoszczy. O liczny udział prosi Zarząd.

Sprawy sokole

Sokół V wydział żeński. W niedzielę 18 bm. o godz. 13,15 zbiórka wszystkich druhen przed domem żałoby ul. Elbląska 20 celem wzięcia udziału w pogrzebie śp. dh. Ireny Kajdaszówny.

Bolączki Bydgoszczy a Stronnictwo Pracy.

Z przemówienia radnego Kurdelskiego na zebraniu budżetowym Rady Miejskiej.

Już w numerze wczorajszym podaliśmy w zarysie przemówienie programowe przewodniczącego klubu radzieckiego Stronnictwa Pracy p. radnego Kurdelskiego, wygłoszone podczas dyskusji nad preliminarzem budżetowym zarządu miejskiego na rok 1939/40 na ostatnim zebraniu rady miejskiej. Z przemówienia tego wynikała wielka troska ugrupowania Stronnictwa Pracy zwłaszcza o szarych ludzi pracy, jak i rzemiosła w myśl hasła „przez wzmocnienie gospodarcze stanu średniego do dobrobytu miasta".

Z przemówienia tego pragniemy podać jeszcze kilka ważniejszych momentów dotyczących szkolnictwa i innych zagadnień lokalnych. Poruszając kwestię opieki społecznej r. Kurdelski zaznaczył, że należałoby, i to możliwie od zaraz zarządzić, aby w zakładzie Dietza utrzymywano wychowanków do lat 16, a nie 14 — jak obecnie. Po opuszczeniu sierocińca dzieci są bezradne, gdyż nawet nie mogą być przyjęte w naukę rzemiosła.

Szpital miejski na Bielawkach powinien być jak najszybciej wykończony. Przez zatrudnienie dalszych wybitnych lekarzy zwiększy się niewątpliwie frekwencję w tym szpitalu.

Przechodząc następnie do szerokiego omówienia sprawy szkolnictwa na terenie miasta, radny Kurdelski podniósł m. in., że po wybudowaniu gmachu szkoły powszechnej na Miedzyniu, należałoby niezwłocznie przystąpić do budowy szkół w Brdyujścu, na Czyżkówku w okolicy ulicy Siedleckiej i na Wilczaku. Przy ulicy Rejtana na terenie przyszłej wystawy staną w przyszłym roku bloki szkolne. Znajdzie w nich częściowo pomieszczenie wystawa. Gmach szkoły im. Staszica przy ulicy Dworcowej otrzyma szkoła specjalna.

Zarząd Miejski powinien wszcząć akcję, zmierzającą do skłonienia władz szkolnych do otwarcia w Bydgoszczy państwowego gimnazjum żeńskiego. Polskiemu Tow. Szkolnemu, prowadzącemu gimnazjum, należy udzielić bezpłatnie parceli pod budowę budynku szkolnego.

Klub nasz podziela zdanie Rady Szkolnej i Zarządu Miejskiego, by budować jak najwięcej samodzielnych jednostek szkolnych z pominięciem rozbudowy szkół już istniejących. Takie bowiem tylko stanowisko może młodzieży skrócić odbycie często dalekiej drogi do szkoły, a poza tym uniknie się zbyt wielkiej komasacji (natłoczenia) dzieci, co na wypadek wybuchu jakiejkolwiek epidemii ma wielkie znaczenie społeczne.

Większą opieką otoczyć należałoby szkolnictwo zawodowe. Chodzi o rozbudowę gmachu szkoły przemysłowej, w którym mieszczą się cztery gimnazja: elektryczne, mechaniczne, chemiczne i młynarskie. Należałoby otworzyć jeszcze gimnazjum garbarskie, aby po uzyskaniu wykwalifikowanych fachowców w tej dziedzinie przemysłu — unarodowić garbarstwo.

Pod koniec swego przemówienia podniósł, że dla podniesienia zdrowotności wśród obywateli miasta należy przystąpić do urządzenia plaży podmiejskiej i kąpieliska w plantach przy ul. Nakielskiej, niezależnie od budować się mającej łaźni na terenach przewidzianych pod wystawę pomorską.

—«:»—

Rozpoczęcie kursu spadochronowego.

Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP zawiadamia, że w najbliższych dniach rozpocznie się kurs sportu spadochronowego. Dla orientacji podajemy, że powyższy kurs odbędzie się w godzinach wieczorowych i trwać będzie około 4 tygodni. Dodatkowe zapisy do 17 bm. przyjmuje sekretariat obwodu miejskiego LOPP przy ul. Długiej 52 tel. 3670 w godzinach od 8—13 i od 17—19.

Papuszki
różne kolory, na sprzedaż. Nakielska 79—3. 23806

POSADY WOLNE

Za pożyczkę (13990
dam stałą pracę. Zgłoszenia filia pod „Gwarancja"

Poszukuję
od zaraz dzielnego ekspedienta i dekoratora. Oferty z podaniem pensji bez stołu i stancji, dołączeniem odpisów świadectw B. Januszewski, Dom Bławatów, Działdowo, Rynek nr 5. 23803

Służąca
potrzebna, restauracja. Gdańska 42. (13974

Służąca (13923
potrzebna. Zduny 1, m 6.

Ekspedientka
potrzebna od zarz. Cukiernia Burzyński, Dworcowa 24. 13967

Ekspedientka
z branży perfumeryjnej na czas przejściowy potrzebna. Warmińskiego 10. (13768

POLECENIA

Kapelusze
damskie 250, przeróbki 1.20. Towary krótkie najtaniej Dembns, Poznańska 4.(23796

Zegarki
biżuteria w wielkim wyborze, najtaniej. Chmielewski, Dworcowa 41. 13984

Tapczany
leżanki, kanapy, materace najtaniej w Pomorskim Zakładzie Tapicerskim, Podwale 10, leżanki od 20 zł, tapczany od 80 zł, materace Indyjską trawą od 28 zł. (13962

SPRZEDAŻE

Dynamo
rowerowe, głośniki radiowe, najtaniej z wytwórni. Król. Jadwigi 12. 23805

Samochód
Fiat 503 otwarty sprzedam tanio. K. Kujawski, fabryka Maszyn, Toruń (22600

Sprzedam
urządzenie sklepowe wraz z szafą szklaną i kasą marki „Nacional", Dworcowa 27 skład (13961

Skład
bielizny w centrum z powodu wyjazdu sprzedam. Oferty pod „Bielizna", filia Dziennika. 13677

Piec
żelazny szamotowy. Szczecińska 6—17. (23797

Maszyna 13985
bębenkowa, kinofilmy obiektyw. Śląska 13—6.

Radio (13979
uniwersalne „Kosmos", maszyna do szycia tanio. Długa 68—4 a, podwórze.

Zakład
fryzjerski damsko męski, dobrze prosperujący, komfortowo urządzony z powodu wyjazdu, na sprzedaż. Oferty pod „Miasto powiatowe", do Dziennika Bydgoskiego. 23761

MIESZKANIA SZUKA

1 lub 2 (13920
z kuchnią, urzędnik 1 dziecko, płacę z góry. Oferty pod „A. 1910" do filii.

Szukam
2 pokoje umeblowane, I. piętro. Oferty filia „R. K. 100". 13916

DZIERŻAWY

Garaż 23788
12 złotych. Kujawska 6.

Skład
czynny wydzierżawię. Niecała 36. Gospodarz. 13958

RÓŻNE

Wróżę (13972
ręki, kart, fotografii, porady zawodach miłosnych z Bocianowa. Zduny 11—5.

MATRYMONJALNE

2 kawalerów
przemysłowiec 26 i 34 lat, właściciele większych przedsiębiorstw, wzrostu średniego, pragną zapoznać 2 towarzyszki życia. Panie do lat 25, wykształcone, najchętniej ziemianki, odpowiednią gotówką. Oferty filia „Przemysłowie". (14080)

GDYNIA

Przy zakupach gwiazdkowych prosimy uwzględnić niżej wymienione firmy

GDYNIA



Największą radość sprawi prezent
zakupiony na gwiazdkę w sklepie
Piotra Trześniaka
w GDYNI, ulica 10 Lutego 5

Brylanty
Złoto
Srebro
Zegarki
Kryształy
Bursztyny naturalne
Przecudne muszle
i inne podarki już od cen groszowych

Praktyczne podarki gwiazdkowe
poleca **H. Warylewska**
Magazyn wykwintnej konfekcji i galanterii.
Gdynia, Świętojańska 3
Telefon 37-87.

Gustowne
podarki gwiazdkowe
poleca skład papieru
„PAPETERIA"
właśc. C. Jaworska
Gdynia, Świętojańska 9.
Telefon 30-30.

Piotr Wojtasik

GDYNIA, ul. Portowa 9, Tel. 12-04
CHYLONIA, ul. Chylońska 55, Tel. 96-25
poleca wszelkiego rodzaju
wędliny, pasztety, galaretki
i trwałe wyroby.

Pierwsza i przodująca w Gdyni
wytwórnia i sprzedaż okryć damskich
„Świat Mody"
właśc. Franciszka Dubielowa
Ul. Świętojańska 36 I ptr., telefon 26-77
PŁASZCZE - FUTRA - KOSTIUMY - KOMPLETY
Magazyn bogato zaopatrzony
Pracownia kuśnierska na miejscu.

Owocarnia

właśc. **A. Krügerowa**
GDYNIA, Świętojańska 89
róg Lipowej
poleca w wielkim wyborze
wina, bombonierki,
cukry, figurki czekoladowe,
pierniki, orzechy i owoce.

Gwiazdkowy prezent
piękny **stolik fornirowany**
otrzyma kupujący
Radioodbiornik
oraz w wielkim wyborze **poleca**
żyrandole, lampy elektryczne, grzejniki, żelazka
Firma inż. **T. Wieczffinski**
ul. Swiętojańska 72. Tel. 28-38

Na święta wszelkie pieczywo
sękacze, torty, babki, marcypany i pierniki
w najlepsz. gatunku i w wielkim wyborze poleca
Cukiernia WETT
ul. Starowiejska 21 tel. 30-08
i GRAND CAFÉ
ul. 10 Lutego 27 tel. 36-70
właśc. **Wład. Wett,** mistrz cukierniczy

ZNANA CUKIERNIA, KAWIARNIA I PIEKARNIA
K. JANIK, GDYNIA
ul. Starowiejska 11, telefon 15-52.
Poleca na święta
wszelkiego rodzaju **własnego wypieku pierniki,**
makowce, strucle i inne ciasta. Na życzenie dostawa w dom.

Skład sukna

i dodatków krawieckich
Jerzy Berlin
ul. Świętojańska 66
Telefon 20-58
poleca materiały na kostiumy, ubrania i płaszcze oraz wszelkie dodatki krawieckie.
Na składzie stale duży wybór w najnowszych deseniach.
Ceny niskie!

Na zbliżające się święta

polecamy
duży wybór delikatesów krajowych i zagranicznych
codziennie świeżo paloną kawę z własnej palarni
w najprzedniejszych mieszankach oraz świeży nabiał.
Dla smakoszy sprowadziliśmy specjalnie ze **Szwajcarji** oryginalny ser szwajcarski.

MLECZARNIA w WĄBRZEŹNIE

składy delikatesów
w Gdyni ul. Świętojańska 14, tel. 34-76.
ul. 10 Lutego 19, tel. 22-85.
ul. Świętojańska 88, tel. 23-75.

Józef Wikaryjczyk

Świętojańska 14
Telefon 18-19
NAJSZCZĘŚLIWSZA
KOLEKTURA
LOTERII PAŃSTWOWEJ
Chrześcijańska firma

Handel win i wódek

Hurtownia tytoniowa
i sprzedaż detaliczna
Wszelkie przybory dla palaczy
Sprzedaż weksli, znaczków stemplowych, sądowych oraz kart do gry.
Popierajcie chrześcijańską placówkę.

Praktyczne i trwałe podarki gwiazdkowe
poleca **TEOFIL BORACKI**
ZAKŁAD ZEGARM.-JUBILERSKI I OPTYCZNY
GDYNIA, ul. Starowiejska 19 — Telefon 27-59
Dostawca do Ubezp. Społ.

Ozdoby choinkowe
bursztyny, albumy, pióra wieczne, lalki artystyczne i ludowe w wielkim wyborze oraz
karty świąteczne, zabawki
i różne praktyczne **podarki**
poleca po cenach najniższych
H. KAZIMIERCZAK
ul. Świętojańska 11
vis a vis Drogi do Szczęścia

Przedst.
Dziennika
Bydgoskiego
Skwer Kośc. 24
Tel. 14-60

Najstarszy na miejscu
SKŁAD OBUWIA
W. SKRZYPNIK
Gdynia, Plac Kaszubski
poleca na święta
olbrzymi wybór obuwia

Największy
wybór padarków
gwiazdkowych
poleca
Drogeria-Perfumeria
„SYRENA"
GDYNIA, Świętojańska 37
Telefon 28-78
Świeczki i ozdoby choinkowe.

Na czas gwiazdkowy
najkorzystniej wszystko nabyć można w
Drogerii Centralnej
Fr. Szyperski
Gdynia, 10 Lutego 7
Tel. 24-08

Dywany - Firanki - Materiały meblowe - Chodniki - Linoleum - Ceraty
Meble stalowe
10% rabatu gotówkowego
Czesław Wojciechowski
GDYNIA, Świętojańska 3. **Telefon 28-72.**

15 lat istnienia

pierwsze Liceum Handlowe w Polsce.

(hk). Już piętnaście lat istnieje Liceum Handlowe w Bydgoszczy. Możeby ta piękna i ważna dla szkolnictwa zawodowego rocznica była przeszła bez echa, gdyby nie inicjatywa młodzieży, której staraniem odbyła się w czwartek ,15 bm., **uroczysta akademia z okazji 15-lecia istnienia Liceum.** Nic dziwnego, że troska o uczczenie rocznicy wyszła od młodzieży — nie ma bodaj drugiej uczelni w Polsce, do której młodzież byłaby tak przywiązana i której by tyle zawdzięczała, nie tylko jeśli chodzi o wiedzę i wychowanie, ale i o znalezienie odpowiedniej pozycji w życiu, posady czy stanowiska.

Dla uczczenia 15-lecia Liceum Handlowego, założonego i utrzymywanego, jak wiadomo, przez **Izbę Przemysłowo-Handlową** najpierw w Bydgoszczy, potem w Gdyni, odprawił ks. prof. Hanelt **mszę świętą,** którą uświetniły produkcje muzyczne p. Teodora Gęsiorowskiego (śpiew) i prof. Zimmermanna (wiolonczela).

Akademia była przede wszystkim przeglądem dorobku Liceum Handlowego na wszystkich polach. Po zagajeniu przez **dyrektora inż. Eugeniusza Wasilewskiego,** którego zasługą jest zespolenie grona profesorskiego i młodzieży w jedną rodzinę, historię szkoły skreślił p. Markiewicz. O rozwoju i charakterze prac młodzieży świadczyły sprawozdania prezesów „Wszechpomocy", Sodalicji Mariańskiej, Koła Handlowego i Koła Literackiego. Zainteresowania młodzieży są wszechstronne, nie zasklepiają się w ramach zawodu kupieckiego. Dzięki temu właśnie Liceum Handlowe odgrywa taką rolę w życiu kulturalnym miasta.

W czasie akademii podkreślono specjalnie zasługę **twórców Liceum: p. prezesa Bolesława Kasprowicza i dyr. Skalskiego.** Ich siew padł widocznie na dobry grunt: bydgoskie Liceum Handlowe, pierwsza tego typu uczelnia w Polsce, stała się wzorem dla innych szkół i na jej doświadczeniach opracowano programy dla liceów handlowych. Praktycznym rezultatem pracy Liceum jest imponująca cyfra **około 1000 absolwentów, pracujących na samodzielnych placówkach w całej Polsce.**

W czasie akademii jubileuszowei młodzież Liceum Handlowego wykonała własnymi siłami bardzo ciekawy i stojący na wysokim poziomie program artystyczny. Uczciła też swoją rocznicę **ofiarowaniem aparatu radiowego dla szkoły w Tyszowcach,** na kresach wschodnich, którą stale się opiekuje.

——«:»——

Dwa nieszczęśliwe wypadki

Ostrów Wlkp. (lj) U gospodarza Dycfelda w Komorowie (pow. Ostrów) w czasie młócenia żyta 10-letni syn gospodarza, chcąc wyjąć bicz, który wkręcił się pomiędzy koła młockarki, tak niefortunnie manipulował, że tryby maszyny zmiażdżyły mu rękę. Chłopca musiano przewieźć do szpitala w Ostrowie, gdyż grozi mu amputacja okaleczonej ręki. Podobny wypadek miał miejsce u gospodarza J. Urbana we wsi Węgry (pow. Ostrów). Tutaj chłopiec, popędzający konie, został niespodzianie pochwycony przez maszynę, doznając złamania lewej ręki.

Nie wolno stawiać Chrystusa na czele partyjnych szeregów.

(hk) Nie zawiedli się ci wszyscy, których mróz nie wstrzymał od udziału w piątkowym wieczorze **Rady Artystyczno-Kulturalnej.** W auli gimnazjum im. Kopernika widzieliśmy szczyty umysłowe społeczeństwa, licznie było reprezentowane duchowieństwo i działacze społeczni. Sprawiła to osoba prelegenta i temat odczytu. **Ks. Jan Urban** T. J. zajmuje wyjątkową wprost pozycję w polskiej publicystyce katolickiej, reprezentując w niej nie tylko głęboką wiedzę, kulturę i śmiałość poglądów, ale jednocześnie jezuicki punkt widzenia, tak ważną zawsze rolę odgrywający w Polsce.

Zagaił wieczór p. dyr inż. Eug. Wasilewski, w przekonywującym słowie wstępnym przedstawiając pozycję prelegenta i ważność tematu. Ks. J. Urban mówił o **„Chrystianizmie i różnych cywilizacjach".** Była to prelekcja nie przeznaczona na efekt, ale gruntownie przemyślana, świetnie zbudowana i przepojona żarem wewnętrznym, który udzielał się słuchaczom. Ks. Urban przeprowadził doskonale uzasadniony dowód tezy, że **nie należy utożsamiać katolicyzm z cywilizacją łacińską.** Katolicyzm mieści w sobie wszystkie kultury i cywilizacje. Na poparcie tego twierdzenia posłużyły argumenty historyczne, praktyczne i teologiczne, podane z siłą przekonywującą. Szczególnie mocno i aktualnie brzmiało zakończenie prelekcji, w którym ks. Urban wskazał na to, że nie wolno nikomu w imię katolicyzmu gnębić ani innego narodu ani innego państwa. **Nie wolno też stawiać Chrystusa na czele własnych szeregów narodowych czy partyjnych.** Byłoby to bowiem dzielenie Chrystusa...

Słuchacze podziękowali znakomitemu prelegentowi długą, gorącą owacją. Treść referatu, a zwłaszcza jego polityczne konsekwencje w Polsce dały dużo do myślenia. Szkoda, że nie było dyskusji, w której możnaby było omówić tezy ks. Urbana **jako podstawę jezuickiej polityki misjonarskiej, szczególnie na naszym odcinku wschodnim.** Jest to bowiem poważne niebezpieczeństwo dla polskiej racji stanu.

Siarczysty mróz w Bydgoszczy.

To dopiero niespodzianka... aczkolwiek według kalendarza oficjalny początek zimy wyznaczono na termin 21 grudnia ta już na dobre się rozgościła. Pierwsza fala mrozów napłynęła w nocy z czwartku na piątek a w ciągu dnia wczorajszego jeszcze większy nastąpił spadek temperatury. Tak gwałtownej zmiany nikt się nie spodziewał. Zawsze mieliśmy nasamprzód nieco śniegu, a potem mrozik, a tymczasem chwycił mróz iście syberyjski bez śniegu i wiał ostry, zimny wiatr. Nadzieja na pozostawienie futra w lombardzie przez gwiazdkę zawiodła; trzeba wszystko poświęcić, ażeby tylko ciepło się ubrać i nie przeziębić się. Zrobił się ruch w handlu, a rolnicy wyrażają obawę, że przy takich mrozach z braku pokrywy śnieżnej powstanie wielka szkoda.

Wieczorem ulice opustoszały, w kinach pustki, każdy szuka ciepła we własnym mieszkaniu. Radio zapowiadało bowiem, że w nocy temperatura obniży się do 20 st. Na szczęście tak źle nie było, lecz dochodziło już do 15 stopni, a potem wskutek zachmurzenia nieba mróz zelżał i dziś rano zanotowano już tylko 8 stopni. Mimo to, ludzie chodzą z czerwonymi nosami. Triumfują z tego powodu socjaliści, twierdząc, że Bydgoszcz jest czerwona i spodziewają się zwycięstwa przy jutrzejszych wyborach do rady miejskiej. Niech się cieszą — do chwili ogłoszenia wyniku wyborów.

——«:»——

Znany włamywacz surowo ukarany.

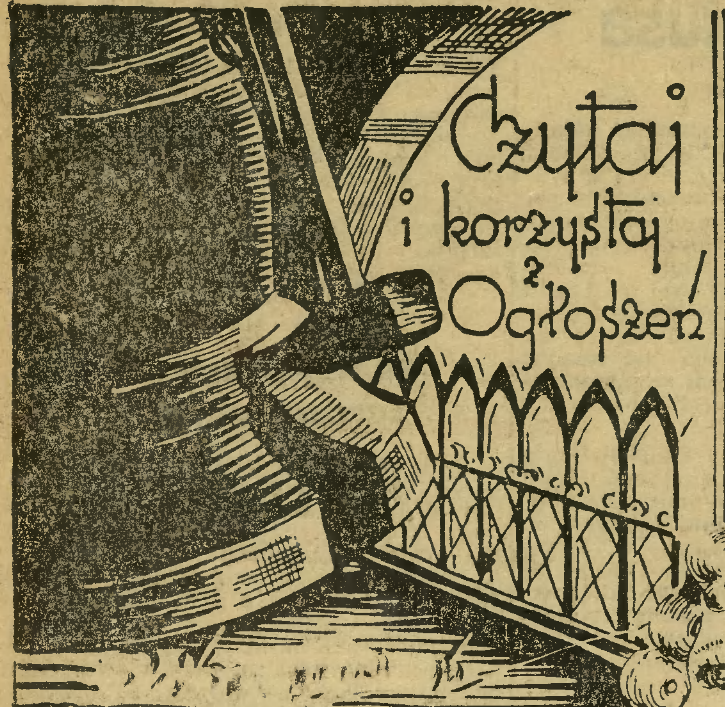
Niepoprawny złodziej i włamywacz 21-letni szlifierz Władysław Keller z Bydgoszczy odpowiadał przed Sądem Grodzkim za nową serię kradzieży. Wraz z nim zasiedli na ławie oskarżonych 24-letni mleczarz Bronisław Garzykowski, 32-letni robotnik Władysław Olejniczak i 51-letni handlarz Ignacy Sturzyński. Oskarżony Keller włamał się ostatnio m. in. do Szkoły powszechnej im. Dąbrowskiego, skąd ukradł różne przedmioty szkolne wartości 50 zł, dalej włamał się do mieszkania kupca żyda Gutgolda i skradł patefon walizkowy z płytami, zawierającymi tekst żydowski a ponadto z mieszkania Edwarda Gołębiewskiego ukradł płaszcz i biżuterię wartości 150 złotych. Pomocni byli mu przy dokonywaniu kradzieży Garzykowski i Olejniczak, Sturzyński natomiast kupił część skradzionych przedmiotów.

Sąd skazał Kellera na 3 lata i 8 miesięcy więzienia, Garzykowskiego na 20 miesięcy a Olejniczaka na 10 miesięcy więzienia. Sturzyński otrzymał 10 miesięcy więzienia i 50 zł grzywny.

GRUDZIĄDZ

Przy zakupach gwiazdkowych prosimy uwzględnić niżej wymienione firmy

GRUDZIĄDZ



HOTEL **Królewski Dwór** właśc. St. Klarowski
GRUDZIĄDZ, Rynek 3—4, telefon 2076
PIERWSZORZĘDNY HOTEL — RESTAURACJA — KAWIARNIA
Na pokojach bieżąca ciepła i zimna woda. Telefon z połączeniem pocztowym na pokojach.
Kuchnia polsko-francuska. Ceny konkurencyjne.
Codziennie wieczorem koncert artystyczny — w niedziele i święta koncert popołudniowy.

Korzystnie kupisz lub naprawisz
radioodbiornik
w firmie
„Gródek"
GRUDZIĄDZ
ulica Ks. Budkiewicza 8

BROWAR GRUDZIĄDZKI
poleca
znakomite
swoje piwa

Bronisław Jasiński
Grudziądz, Mickiewicza 20

Obrączki ślubne, biżuteria modna, zastawy stołowe, brylanty, zegary, budziki — Wielki wybór w kryształach. Nagrody dla wszystkich towarzystw oraz gwoździe do sztandarów

Wielki
Targ Gwiazdkowy
W wielkim wyborze modne płaszcze — futra damskie
eleganckie palta—raglany—futra męskie
Teraz ceny obniżone do 20%
Najmodniejsze kapelusze — krawaty — koszule — piżamy bonżurki — szlafroki
Bogaty dział bielizny — swetrów — pończoszek rękawiczek damskich **specjalnie tanio**
Dom Konfekcyjny
St. Nowicki i E. Jędrzejczak
Grudziądz, ul. Wybickiego 2/4 parter. I piętro
Przodujemy w niskich cenach.



Broń — Amunicja
przybory myśliwskie, sportowe i podróżnicze
St. CZAPCZYK Grudziądz, ul. Sienkiewicza 8.
Warsztat naprawy broni, strzelnica.

POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE Sp. Akc.
w Grudziądzu telefon 20-46
Dachówka: karpiówka, Rzymska, „Ideal" Holenderska felc.
Strop „Pomorze": bezbelkowy nieakustyczny, najtańszy i najpraktyczniejszy.
Dach „Pomorze": izolacyjny - ceramiczny.

Drogeria pod „Orłem"
L. E. HANCZEWSKI
Grudziądz, ul. Toruńska 10 — Tel. 1673
poleca
stosowne podarki gwiazdkowe
Perfumy, wody kolońskie na wagę i opakowania
Mydła, pudry i wazelinę kosmetykę
Ozdoby choinkowe
Aparaty fotograficzne

Radioaparaty
Podarki gwiazdkowe
w krysztale, porcelanie
po najniższych cenach
W. KUCHARSKI
Grudziądz, Rynek 21

Cukiernia
„Kristal"
właśc. E. Sznarwakowski
GRUDZIĄDZ
Toruńska 6, tel. 1460
poleca:
znakomite pierniki
na czystym miodzie
strucle, babki
torty, marcypany
po niskich cenach.
Zamówienia wykonuje się według specjalnych życzeń.



SUPERY
TELEFUNKEN
sprawiają prawdziwą radość
Demonstracja i sprzedaż na bardzo dogodnych warunkach
Zakłady elektrotechniczne
J. Maciejewski
GRUDZIĄDZ
ulica Mickiewicza 12 — Telefon 1816
Stacja obsługi odbiorników radiowych.

„MAZURKA"
w Grudziądzu, Plac 23 Stycznia 15
właśc. Konrad Umiński
Pierwszorzędny lokal familijny
Restauracja - Kawiarnia - Dancing
Ceny konkurencyjne. Lokal otwarty do rana.

F-ma Inż. M. Kołodziej
Grudziądz, Plac 23 Stycznia 11—13
poleca na dogodnych warunkach
RADIO Telefunken, Elektrit, Prems, Echo,
Żyrandole, oraz inne artykuły elektryczne.

Ceny jakich nie było
na najlepszej jakości:
PIERNIKI TORUŃSKIE
CZEKOLADY, CUKRY
ORZECHY, OWOCE
krajowe i zagr.
marcypany, bombonlery figurki czekolad.
strój choinkowy itp. art. gwiazdkowe
tylko w znanym specjalnym składzie
„WITAMINA"
Grudziądz, Pl. Stycznia 2
Tel. 17-27.
Dla Stowarzyszeń, Związków, odsprzedawców wysokie rabaty.

Wiktor Kruszewski
Grudziądz, Wybickiego 3, zał. 1903
poleca swój dobrze zaopatrzony sklep w
zegary, zegarki, biżuterię
obrączki ślubne

Przy zakupie
octu
i
musztardy
pamiętaj,
abyś kupował tylko wyroby fabryki octu i musztardy
JÓZEFA MAZURA
Grudziądz, ul. Pańska 15, tel. 15-77
albowiem wyrabiane są na miejscu przez miejscowego robotnika.
Swój do swego po swoje dla swoich!

Przedstaw.
Dziennika Bydgoskiego
Grudziądz
Toruńska 22
tel. 1294

Józef
Nalaskowski
GRUDZIĄDZ
ulica Wybickiego 21
Pierwszorzędny
zakład zegarm.
złotniczy i optyczny

Pamiętaj!
Bilety kolejowe
kupuj zawsze w
ORBISIE
GRUDZIĄDZ
Plac 23 Stycznia 2 — tel. 20-20

„Bałtyk"
fabryka surogatów kawowych i cykoryj
Fr. Kostrzewski, Grudziądz
poleca pp. kupcom swe wyroby niedoścignionej jakości po nader przystępnych cenach.

PIWO MARSZAŁKOWSKIE
BROWARU KUNTERSZTYN
najlepsze

Bez podarków nie ma gwiazdki!

Bogato w towary zaopatrzone i świetnie udekorowane składy oczekują swoich klientów

JÓZEF ŁOPATECKI
mistrz szklarski
Bydgoszcz, ul. Gdańska 65
Wykonuje się wszelkie prace w zakres szklarstwa wchodzące.
Oprawa obrazów i luster w różnych rodzajach ram, szerokościach i kolorach. Reparacje, pozłacanie starych ram, oczyszczanie zniszczonych obrazów

UKIERNIA AWIARNIA **„ZIEMIAŃSKA"**
ydgoszcz, ulica Długa 29, tel. 32-11
POLECA PIECZYWO ŚWIĄTECZNE
TORTY, BABKI, SĘKACZE, PLACKI, PIERNIKI oraz INNE WYROBY
ıży wybór! Przystępne ceny!

Albert Schmidt
Bydgoszcz, Gdańska 79
FABRYKA LIKIERÓW HANDEL WIN
Specjalność: **„Hammer"** *krople żołądkowe*
Rok założenia 1900
Tel. 30-86

Tapety, farby, pokosty
Zabawki, lalki, gry towarzyskie
Kartki świąteczne
w wielkim wyborze i niskich cenach
kupisz tylko w firmie
Cecylia Graczykowa
Koronowo
Rynek 11.

L. UJMA
YDGOSZCZ, Gdańska 1
Telefon 20-16
Wytworne jedwabie, wełny płótna, firany
Bielskie materiały
na ubrania męskie

Sprzęty kuchenne
porcelana, szkło, fajans, podarki praktyczne, galanteria, noże, łyżwy. Wielki wybór, ceny niskie
poleca **W. Wesołowska**
Bydgoszcz, Plac Poznański 2, tel. 3750

Wszelkie artykuły podarunkowe jak galanteria stalowa
oraz
sprzęty kuchenne
w najlepszym gatunku i wielkim wyborze poleca najtaniej
Alojzy Strzelecki
Gdańska 75

Masz kłopot z wyborem gwiazdkowego upominku?
Książka *zastępuje* ***wszystkie upominki.***
Księgarnia Gieryna
Plac Teatralny

R. G. SCHMIDT
Jagiellońska 12, tel. 3886
poleca na święta
wina, wódki i likiery rumy i araki

Najmilszym podarkiem jest zawsze
WEŁNA!
Najlepszą i najładniejszą wełnę poleca
SPECJALNY SKŁAD WEŁNY
Jerzy Karliński
Bydgoszcz
Plac Wolności 1

Poleca po cenach niskich
SWETRY
męskie, damskie
trykoty, rękawiczki oraz wszelką galanterię
damską i męską
Pohóg Grabowska Wanda
Bydgoszcz, Śniadeckich 43

Hurtownia
KAPELUSZY DAMSKICH
i wszelkich przyborów do stroju
E. WESOŁOWSKA
Bydgoszcz, ul. Długa 36, I ptr.
Telefon 36-51
Kapelusze, czapki
Dodatki do kapeluszy apaszki, szale i nowości sezonowe

OWOCARNIA
Gdańska 26, tel. 2458
poleca
owoce krajowe, południowe, cukry, czekolady oraz napoje chłodzące
Wielki wybór. Ceny niskie.
Br. Marmurowicz

Praktycznym podarkiem gwiazdkowym są
dodatki do ubrań
kupisz korzystnie w firmie
W. Zieliński
Bydgoszcz Śniadeckich 27
Przybory krawieckie

ZABAWKI
ozdoby choinkowe, księgi handlowe i materiały piśmienne
R. Wesołowska
Bydgoszcz
ul. Gdańska 1
Tel. 32-75

Irena Kulczykówna
Koronowo, Rynek 16
Bławaty, płótno, bielizna, trykoty, swetry, pończochy, rękawiczki, czapki i kapelusze damskie

Najkorzystniejsze źródło zakupu
konfekcji męskiej i chłopięcej
tylko DŁUGA nr 51
Jadwiga Maciejewska.

Wielka
sprzedaż gwiazdkowa
w specjalnym składzie
kołder puchowych na wełnie i wacie bieliznę pościelową, poduszki dekoracyjne, wsypy, pierze i puch
poleca
J. Zwierzycka
Bydgoszcz, Dworcowa 9
Przyjmuje asygnaty „KREDYT"

J. BALCER
Gdańska 59, tel. 2223
Kryształ, porcelana, platery, żyrandole, nakrycia i t. d.
najtaniej.

Bławat Polski
Długa 5 przy Wełnianym Rynku
Poleca:
tanie i praktyczne **podarunki gwiazdkowe**
Materiały na sukienki, trykoty, narzutki, obrusy, firany, flanele itp.

Wyborem i jakością przoduje
R. Świercz
Delikatesy, wina likiery, owoce
ul. Gdańska 31
tel. 31-18.

Najkorzystniej kupujesz
zegarki, biżuterie
oraz **artykuły podarunkowe** tylko u
Stogowskiego w Koronowie
ul. Kościuszki 11

„ANTYKWARIAT" Bydgoszcz, Batorego 6
Kupuje: meble, obrazy, rowery, garderobę, obuwie, biżuterię, zegarki, pierścionki, instrumenty muz., narzędzia, porcelanę itp. rzeczy nowe i używane, oraz
Sprzedaje, przyjmuje w komis i zamienia: dzieła sztuki i rzeczy codziennego użytku.
Ceny b. niskie. Firma chrześcijańska i solidna.

NAJKORZYSTNIEJ kupujesz PODARUNKI GWIAZDKOWE w firmie
S. MRUK - BYDGOSZCZ, Długa 20
SKŁAD WSZELKICH OBRAZÓW, LUSTER i t. p.
Oprawa obrazów.

Pierwszorzędna pracownia obuwia
Stanisław Zieliński
mistrz szewski
Koronowo, Rynek 19

Wykonuje wszelkie zamówienia miarowe. **Specjalność:**
Buty angielskie i flisackie

Na święta kupujesz kwiaty
świeże, sztuczne, **wieńce i bukiety** najtaniej tylko w firmie
Helena Wetzker
Bukiety, wiązanie wieńców
Bydgoszcz, Długa 7

Puder
ŚNIEG TATRZAŃSKI



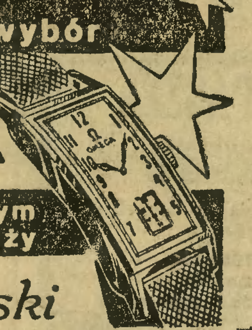
CHRONI
MATUJE
UDELIKATNIA
I UPIĘKSZA
CERĘ

FALKIEWICZ
POZNAŃ • ZAŁ. W R. 1911 W PARYŻU

PIEKARNIA I CUKIERNIA
W. Bigońskiego
poleca

na gwiazdkę znane z swej jakości pierwszorzędne **pierniki** na czystym miodzie **własnego wyrobu.**
Przyjmuje zamówienia na **torty, sękacze** oraz inne **pieczywo świąteczne.**

Na gwiazdkę
największy wybór
ZEGARKÓW
OMEGA



w autoryzowanym miejscu sprzedaży
J. Gołębiewski
ul. Gdańska 39, róg Śniadeckich 23651

Wyrób polski!  Wyrób polski!

MOTOROWERY

98 ccm. z pedałami i starterem
obecnie do natychmiastowej dostawy w każdej ilości po cenach korzystnych i na bardzo dogodnych warunkach do nabycia w naszych składach w Bydgoszczy.

Centrala przy ulicy Dworcowej nr 49, telefon 2890 i 3467
Filia „ „ Dworcowej nr 21, „ 1333
Filia „ „ Długiej nr 54, „ 3911

Zwiedzenie składów bez przymusu kupna!

„TORNEDO"
FABRYKA ROWERÓW I MOTOCYKLI
właśc. W. TORNOW
(6958) **W BYDGOSZCZY**

Towarzystwo Zakładów Chemicznych
„STREM" Sp. Akc.
WARSZAWA, ul Mazowiecka 7
Fabryki: w Strzemieszycach, Łodzi, Tarchominie i Lwowie.
Telefony: Nr. Nr. 635-36, 584-30, 303-20

poleca
Klej kostny w perełkach (nowa najdogodniejsza w użyciu i najoszczędniejsza dla konsumenta postać kleju)
Klej kostny w tabliczk. i w proszku
Kleje skórne w najwyższych gatunkach w tabliczkach i w proszku
Glicerynę farmaceutyczną, destylowaną i dynamitową
Oleinę
Stearynę
Steracid
Stearyniany
Oleaty
po najprzystępniejszych cenach. (6587

Przedstawicielstwo na Województwo Pomorskie:
„HADROGA" Hurtownia drogeryjno-apteczna
Bydgoszcz, ul. Matejki 2, tel. 31-36 i 32-78.

CENY BEZKONKURENCYJNE — FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA

Wielka
sprzedaż gwiazdkowa

Już od 1 grudnia polecamy w wielkim wyborze i po cenach gwiazdkowych

materiały bielskie
na ubrania i płaszcze
nowości w jedwabiach i wełnach
oraz
dodatki krawieckie, płótna, inlety, firany, ręczniki, flanele, aksamity, obrusy, kapy, narzutki, gobeliny, trykoty, koce, prześcieradła, kołdry i t. p. (22139

Skład Ludowy Długa 19
oddział E. PREISS, Plac Wolności 1.



PHILIPS Super 6-39

Demonstracja i sprzedaż 2032
M. Piechocki, Bydgoszcz
Wełniany Rynek 10. **Telefon 24-95.**

BACON EXPORT Gniezno S. A.
Sklep detal. sprzedaży w Bydgoszczy ulica Gdańska 10. Telefon 37-32.
Poleca:
mięsa, wędliny, konserwy, smalec — znanej dobroci.

ŚNIADALNIA
ulica Gdańska 10, I. p. Telefon 16-80.
Poleca:
śniadania — obiady — kolacje
smacznie — obficie — tanio.
Piwa dobrze pielęgnowane. Lokal otwarty od godz. 8 do 22 codziennie.
23656

ROZKŁAD JAZDY
Ważny od dnia 15-go października 1938 roku (20323

Na linii: Gniezno — Rogowo — Żnin — Szubin — Bydgoszcz

						↓	↑					
	8,00	11,00	14,00	16,30	20,15	Bydgoszcz	7.45	10,35	14,00	16,15	19,25	
	8,25	11,25	14 25	16,55	20,40	Rynarzewo	7,20	10,10	13,35	15,50	19.00	
	8.40	11,40	14,40	17,10	20,55	Szubin	7,05	9,55	13,20	15,35	18,45	
	9,20	12,20	15,20	17,50	21,35	Żnin	6,25	9,15	12,40	14,55	18,05	
6,25	9,25	12,25	15,25	17,55		Żnin		9.05	12,35	14.50	18,00	21,15
6,40	9.40	12,40	15,40	18,10		Gąsawa		8,50	12,20	14,35	17,45	21,00
6,55	9,55	12,55	15,55	18,25		Rogowo		8,35	12,05	14.20	17,30	20,45
7,40	10,35	13,35	16,35	19,05		Gniezno		7.50	11,25	13,40	16,45	20,00

Damasławek — Kcynia — Szubin — Bydgoszcz

				↓	↑			
6,15				Damasławek			19,45	21,50
6,45	10,10	16.20	18,25	Kcynia	9,20	14,15	19.15	21,20
7,10	10 35	16,45	18,45	Szubin	8,55	13.50	18,50	20,55
7,25	10,50	17,00	19,05	Rynarzewo	8,40	13.35	18,35	20,40
7,50	11,15	17,25	19,30	Bydgoszcz	8,15	13,10	18,10	20,15
		P	N				P	N

Żnin — Łabiszyn

		↓	↑	
8,30	14,55	Żnin	9,45	18,10
9,00	15,25	Łabiszyn	9,15	17,40

P — kursuje tylko w dni powszednie
N — kursuje tylko w niedziele i święta
Wypożyczam autobusy na wycieczki.

WINCENTY MIKOŁAJCZAK
Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Autobusowe
Gniezno, ulica Wrzesińska 18 — Telefon 150

Ogłaszajcie się w „Dzienniku Bydgoskim"!

NERWOL
CHEMIKA DR. FRANZOSA
NACIERANIE
STOSUJE SIĘ PRZY:
REUMATYZMIE
KŁUCIU Z POWODU PRZEZIĘBIENIA
POSTRZALE ISCHIASIE I T. P.
DO NABYCIA W APTEKACH
WYRÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ
APTEKA MIKOLASCHA
LWÓW KOPERNIKA 1

Najlepszy podarek gwiazdkowy
dla gospodyni:
maszyna do szycia
Neumann, Pfaff i Elite pierwszorzędnej jakości.
J. Reek, Bydgoszcz
Dworcowa 17
Własny warsztat reperacyjny. (2777

W. Schmidt
Bydgoszcz, ulica Długa 66 telefon 3124
Hurtownia —
pończoch, skarpet, trykotaży i towarów krótkich.

Czy zapomniałaś



23276
że **najtaniej** w firmie
„Wolwort" Sp. z o. o.
Gdańska 11. *Firma katolicka.*

Najtańszym paliwem jest
GAZ
Korzystajcie z gazu w gospodarstwie domowym.
Wszelkie przybory do używania gazu na korzystnych warunkach do nabycia **w biurze sprzedaży** (23422
Przedsiębiorstw Miejskich w Grudziądzu
przy ul. Mickiewicza nr 34.

Elektryczne kuchnie, warniki, piecyki, kawiarki, samowary, imbryki, żelazka, grzałki, płytki grzejne, podnóżki
na dogodnych warunkach do nabycia
w biurze sprzedaży
Przedsiębiorstw Miejskich
23423 **w Grudziądzu**
przy ulicy Mickiewicza nr 34.

DYKTY
olszowe, brzozowe, sosnowe, jesionowe, dębowe mahoniowe
PŁYTY STOLARSKIE
fornjery, kleje, okucia stolarskie
poleca
PIOTR BARAJ Skład dykt
Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 7, telefon 28-33
Firma chrześcijańska.

Poważna fabryka wyrobów gumowych
poszukuje
techników i majstrów
obeznanych z tą gałęzią przemysłu.
Podania pod **„Specjalista F. W. G."** do administracji Dziennika Bydgoskiego 23672


Czytaj
i korzystaj
z
Ogłoszeń

W czwartek dnia 16. bm. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż nasz najtroskliwszy ojciec, dziadek, teść, brat i szwagier ś. p.

Leon Moczyński

przeżywszy lat 72, o czym donosi w smutku pogrążona

Rodzina

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 19. bm. o godz. 14,30 z domu żałoby, Bielawki ul. Małachowskiego nr 13.

Msza św. za duszę Zmarłego dn. 19. bm. o godz. 8,30 w kościele XX Misjonarzy.

5 393

Dnia 16. bm. zmarł po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój kochany mąż, troskliwy ojciec, teść i dziadek ś. p.

Ludwik Fengler

Restaurator

przeżywszy lat 58.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 3-ciej z domu żałoby przy ul. Ks. Skorupki nr 5 na cmentarz par. Matki Boskiej Nieust. Pomocy na Szwederowie.

W smutku pogrążona 23779

Rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Motocykl z przyczepką

prawoboczną, marki Harley-Dawidson 1929 r. do sprzedania

Oglądać w oddziale — Gospodarczym przy ulicy Szubińskiej nr 2, codziennie za wyjątkiem świąt pomiędzy godz. 10 a 12-tą. (23649

---

500 zł nagrody!

W nocy na 16 bm. skradziono z hodowli 5 srebnych lisów (samców) znakowanych na lewym uchu WOP. Przy zaprowanowaniu sprzedaży żywych wzgl. skór, proszę zawiadomić najbliższy Post. Policji Państw. lub Inż. **Otto Landgraf, Poznań, ul. Śląska 2a,** telefon 1208. (23764

Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie przy zamówieniach oraz zakupach jakoteż przy nadawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszem piśmie, powoływać się zawsze na **„Dziennik Bydgoski"**

---

przeciw ODMROŻENIOM

kończyn oraz przy rankach od odmrożenia stosuje się oryginalną maść Gąseckiego

MROZOL

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 marca 1936 r. w związku z wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 grudnia 1935 r. został skazany **Emil Witold Mayer** — jako odpowiedzialny redaktor „Przeglądu Codziennego" za zniesławienie firmy Drukarnia Bydgoska, wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego" w Bydgoszczy, popełnione treścią artykułu „Wonny Styl", zamieszczonego w Nr 349 „Przeglądu Codziennego" z daty 20 grudnia 1934 r. na karę aresztu przez jeden tydzień i 20 złotych grzywny. (23795

Prokurator Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Numer akt.: Km. V. 365/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy V rewiru Sefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Gdańska nr 58, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 22 grudnia 1938 r. o godz. 8** w Bydgoszczy (f-ma Rawa), ul. Śniadeckich nr 37 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Bronisława Rozmarynowskiego, składających się z bufetu, kredensu, stołu, 6 krzeseł, obrazu, lampy elektr., leżanki, garnituru do palenia i garnituru na biurko, oszacowanych na łączną sumę zł 585. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 17 grudnia 1938 r.

23799) **Komornik** (—) Jaroszyński.

Meble

solidne najtaniej 8010

Centrala Mebli

właśc.: **Łucja Małecka**

Długa 42.

Wieczne pióro

kupisz najlepiej w księgarniach Jankowskiego, które reprezentują wszystkie tylko pierwszorzędne marki, jak: Montblanc, Pelikan, Walterman i inne. Ceny ściśle ustalone przez fabryki. Na większy wybór. Jako podarki polecamy po zatym albumy do fotografii w olbrzymim wyborze. Podkładki biurkowe, komplety kałamarzy, komplety cyrkli, farb lub kredek, papeterię w kasetach i mapach. Karty do gry. Książki powieściowe dla młodzieży i dzieci. Książki obrazkowe, bajki. Książki do nabożeństwa, dewocjonalie. Księgarnie Jankowskiego, Gdańska 51, Wełniany Rynek 6, Długa 76. 23798

Anodówki

baterie, stale świeże, lampki kieszonkowe, najtaniej

Rzanny

Plac Teatralny 2 narożnik Frankego. 22369



Bo używa tylko puder Sekret Piękności, Anida. Jest to puder o wypróbowanych właściwościach, niezmiernie delikatny, sporządzony na surowcach roślinnych, a więc posiadający również i pewne substancje odżywcze, o miłym zapachu nadający cerze piękny młodzieńczo-świeży promienny wygląd. Używając pudru Anida nie trzeba stale poprawiać twarzy. Wystarczy jedynie cienka warstwa zastosowana przed wyjściem. Puder ten przylega dobrze do twarzy, a mimo to nie zatyka porów skóry.

Stosuj i ty rano i wieczorem krem Sekret Piękności, Anida i używaj stale pudru Sekret Piękności, Anida a z każdym rankiem stwierdzisz piękniejszy wygląd cery. (23665

Sekret Piękności Anida

Ten może się śmiać!

gdyż sporządził sam swoje likiery na Boże Narodzenie i Sylwestra na

Esencjach Reichela.



ESENCJE REICHELA

umożliwiają uzyskanie najprzedniejszych likierów w cenie około **5.— zł** za 1 litr 40% likieru. Do nabycia wszędzie lub wprost w fabryce **Ch. Nowomiejski, Kraków** skr. 41/I. Prosimy żądać bezpłatnych próbek. (23794

Na Gwiazdkę w każdym domu

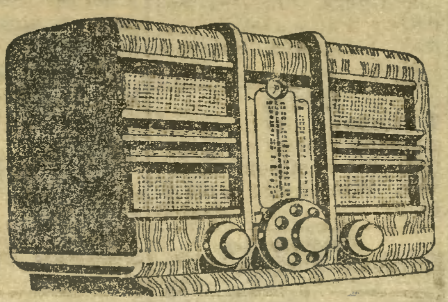
Radioodbiornik Elektrit

z firmy **„RADIOLAVOX"**

wł. L. Porzyński

DWORCOWĄ 64

TELEFON 21-01



Obsługa fachowa, szybka — rzetelna

8777

Owoce południowe

jabłka, orzechy, sery, konserwy, drób, dziczyzna.

Codziennie świeży transport po zniżonych cenach poleca

STOLZMANN, DWORCOWA 5

(obok filii Dziennika)

PIERWSZORZĘDNE OBUWIE

damskie, męskie i dziecięce również własnego wyrobu w wielkim wyborze, po niskich cenach poleca

Z. PARZYSZ, Bydgoszcz, Niedźwiedzia 2

Warsztat reperacyjny, **ul. Pomorska 58**

Świeczki choinkowe, mydła toaletowe, Perfumerie oraz wszelkie **artykuły toaletowe** poleca w największym wyborze po cenach najtańszych

E. Mix — Bydgoszcz

Gdańska 10 23220 **Telefon 3111**

PARASOLE damskie męskie i dziecięce

poleca

Bydgoska Fabryka Parasoli

Rudolf Weissig, Gdańska 13.

St. Zimoch

Niedźwiedzia 7

Największy i najstarszy skład delikatesów na miejscu

poleca na gwiazdkę wszelkiego rodzaju **delikatesy, wina, likiery, owoc południowy, dziczyznę i drób** po najniższych cenach.

Udzielam 5% rabatu na wódki i wina

Tanie smaczne

pierniki

własnego wyrobu poleca

Nasiadek, M. Focha 10

CUKIERNIA

Zegarki, biżuterię

złotą i srebrną

Specjalność: obrączki ślubne po cenach gwiazdkowych!

poleca

Jan Środziński

Bydgoszcz Batorego 3 róg ul. Długiej

NAJWIĘKSZY DOM DELIKATESÓW

BENON JAGŁA

Plac Teatralny telefon 1462

poleca na gwiazdkę

Likiery, koniaki, wina, wódki, pierniki, orzechy, migdały, figi po najtańszych cenach.

Udzielam 5% rabatu na wódki i wina.

Najtańsze źródło zakupu PODARKÓW gwiazdkowych

W. Skoraczewski

ul. Gdańska 5

Zegary i biżuteria

23?21

POLECENIA

Wózki
dziecięce, lalkowe, kostiumy treningowe, łyżwy kalosze. Długa 25. (23773

Meble
kupisz zawsze najtanie **tylko u** (2812
Bernarda Nowaka
Bydgoszcz, **Długa 10.**
Uwaga na imię **Bernard.**

Łyżwy 23769
ostrzę. Plac Poznański 5.

Futra
damskie i męskie poleca pracownia futer, Bydgoszcz, Dworcowa 42, tel. 32-58 na długoterminowe raty. Kupuje skóry surowe jak: lisy, króliki i inne, płaci najwyższe ceny. 23712

Łóżka
żelazne, nowoczesne sypialnie — kombinowane. Olbrzymi wybór — ceny fabryczne. — Schmidt, Grodzka 21. (18893



NARTY
Łyżwy
P. Riemer
Bydgoszcz, Gdańska 7

Radioodbiorniki
okazyjnie, kupno, zamiana wszelkich typów. Grodzka 6. 23711

Obiady
kolacje na świeżym maśle, piwa z beczki, tanie dania barowe, świetne zakąski Restauracja Ziemiańska, Dworcowa 24. (13982

Tapety Linoleum Ceraty Dywany Chodniki
w wielkim wyborze poleca (18073
WALIGÓRSKI
Bydgoszcz
ulica Gdańska 12
tel. 12-23.
Asygnaty kredyt.

Meble
z gwarancją najtaniej dostarcza 19446
A. Zieliński
Bydgoszcz
Śniadeckich 40.

Oświetlenie
elektryczne choinki Śniadeckich 42—6. (13986

SPRZEDAŻE

Radio „Echo"
na prąd zmienny, mało używane tanio sprzedam. Grunwaldzka 18—1. 23771

Underwood
walizkowe tanio na sprzedaż. W. Adamowicz, Marsz. Focha 28, tel. 6676 (2390

Okazja.
Kolonialkę sprzedam Fr. Zakrzewski, Tczew, Szopena 26. 23802

Piekarnia
kawiarnia całkowicie umeblowane, piec nowoparowy, w centrum Bydgoszczy zaraz wolne Oferty do Dziennika „7.000". 23705

Samochód (13731
ciężarowy kryty „Protos" tylne koła wzmocnione. Radio 5 lampowe Se bt na anodę sprzedam korzystnie Michalski, Dworcowa 90.

Piec
duży żelazy sprzedam tanio. Kujawska 18 - 2, 23738

Brzozową 23580
i orzechową sypialnię z nakładami tanio sprzedam. Toruńska 15, stolarnia.

Pianina
krzyżowe bardzo dobrze utrzymane korzystnie sprzedam, Kłosowska, Chojnice, ul. Piłsudskiego 15. 23550

Dom (13952
handlowy, 2 sklepy nowoczesne, podwórze i dalsze zabudowania w centrum miasta na sprzedaż. Czynsz roczny 12.420 zł. Cena i wpłata według ugody. Zgłoszenia filia Dziennika Bydgoskiego. pod „Handlowy"

Pianino
krzyżowe 650.— zł. sprzedam. Kraszewskiego 10, (Okole). (23731

Radio
5 lampowe uniwersalne, tanio sprzedam. Mostowa 3—5. (23733

Majątek
kupię 300—500 mórg dobrej ziemi, w pięknej okolicy. gdzie las i woda. Warunek dobra ziemia, porządne zabudowania i dobra komunikacja. Zgłosz. „Majątek" filia. 13909

Patefon
skrzynkowy, płyty sprzedam. Adres filia. (13 51

Futro
75 damskie nowe źrebce sprzedam. Cieszkowskiego 9—2. 13947

Szpic
biały czystej rasy na sprzedaż. Nowy Rynek 16 parter. 13921

Podwozie
samochodowe ciężarowe, tarczowe. koła sprzedam. Karpacka 1. (23743

Dla Nowożeńców
niebywała okazja taniego nabycia sypialki, jadalki i pokoju męskiego z powodu wyjazdu. Długa 32, (skład). (23742

Kolonialka
od zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu tanio. Wiadomość Dziennik. 23774

Radio
prąd zmienny sprzedam. Promenada 1—11. (23784

Okazja
Sprzedam dom ze składem w centrum Tczewa, wpłata 6000 zł reszta dogodna spłata ewentualnie wydzierżawię. Zgłosz. Agentura Dzien. Bydg. Tczew „Okazja". (23757

Skład papieru
i tytoniu w Poznaniu dobrze zaprowadzony, odnowiony, dobre położenie czynsz niski, sprzedam. Oferty „Par" Poznań, pod „59.39". 23763

Biały
szpic zaginął, proszę oddać. Chopina 19, Budzbanowska. 13954

Gramofon
tanio sprzedam. Toruńska 66—2. 23767

Radio (13989
walizkowe tanio na sprzedaż, oglądać 7—9 wieczorem, Dworcowa 86, III p.

Kiosk (23750
nowocześnie urządzony, najlepsze położenie z powodu choroby zaraz sprzedam. Oferty Dziennik Bydgoski, Toruń „Koncesja".

Piec
przenośny sprzedam. Glinki. Cmentarna 18. 23775

Radio
elektrik 4 lamp zmienny. Toruńska 278, m. 19.(13970



Najcenniejszym podarkiem na Gwiazdkę
jest
piękna **biżuteria**



wzgl. **zegareczki**
Polecam w wielkim wyborze po zniżonych cenach:
Zegarki męskie i damskie na rękę i kieszonkowe w złocie, srebrze i niklu, branzoletki, pierścionki, kolczyki, papierośnice w srebrze i alpace.
Wielki wybór w obrączkach ślubnych
już od 10 złotych począwszy. (23746
H. Kaszubowski S. z o. o.
Najstarszy zakład zegarmistrzowsko-złotniczy
ulica Długa 22 BYDGOSZCZ Telefon 1123.

Dom
Koronowie. ogrodem sprzedam tanio, także raty. Zgłoszenia adwokat Kaszyński, Bydgoszcz, Gdańska. (13969

Okazyjnie
sprzedam futro damskie czarne źrebce, kołnierz popielice, wysoką, szczupłą figurę, kołnierz wydrowy. Futro męskie średnie, piżmowce, Śniadeckich 61—1. 13957

Radio
3 lampowe tanio, prąd zmienny i baterie, sprzedam lub zamienię na rower. Wincentego Pola 6, m. 21. (23765

Kolonialkę
sprzedam korzystnie. Grunwaldzka 154. 13959

POSADY WOLNE

Uczeń
w zawodzie blacharsko-instalacyjnym może się zaraz zgłosić. Pod Blankami 67. 23776

Fryzjer(ka)
z dobrą żelazkową i wodną, na stałe potrzebny. Fr. Kuhrke, Gniew. (2376)

Czeladnika
kominiarskiego od 1. 1. 39, potrzebuje Kopistecki, Więcbork. 23762

Trio
dancingowe, akordeon, śpiew od 1 stycznia potrzebne. Oferty warunki Grzywacz, Toruń, Małe Garbary 13. (23782

Służąca (23732
zdrowa uczciwa umiejąca bardzo dobrze gotować potrzebna od stycznia do lepszego domu. Zgłoszenia z odpisami świadectw, Gdańska 27, m. 10. od 6—7.

Goniec
potrzebny gwarancją 50 złotych zaraz. Sienkiewicza 28, m. 2. 13988

Kucharka (23740
samodzielna potrzebna. Kunkiel. Sw. Trójcy 17.

Potrzebny
od zaraz starszy nieżonaty urzędnik gospodarczy do samodzielnego zarządzenia gospodarstwem o obszarze 410 ha, władający językiem polskim i niemieckim. Zgł. z życiorysem, referencjami i żądanym wynagrodzeniem kierować Marta Bratz, Duża Cerkwica, poczta Kamień Pomorski. (23727

Gotowania
fachowego, córki gospodarskie wyuczy Restauracja Ziemiańska, Dworcowa 24. (13981

Dziewczyna
dobre gotowanie, potrzebna. Wirtkowa, Dworcowa 48, 13976

Ekspedientka
starsza do obuwia potrzebna od 1. 2. 39, reflektuję się tylko na samodzielną i dzielną siłę. J. Golnbski, Rynek Marsz. Piłsudskiego 25. (23737

Ekspedientka
do składu rzeźnickiego potrzebna. Bonifacy Kosznik, Kościerzyna, ulica Gdańska 10, 23759

Zarząd Spółki Akcyjnej Włóczki Wełny **Trójkąt w Kole** postanowił **sprzedać wszystkie sklepy fabryczne,** przechodząc wyłącznie na **sprzedaż hurtową,** chcąc w ten sposób raz na zawsze **zaprzestać współzawodnictwa z kupcami—detalistami.** 14 sklepów fabr. znajdują się w: Białymstoku, Bielsku, Częstochowie, Katowicach, Krakowie, Krynicy. Lublinie, Lwowie. Łodzi, Sosnowcu, Warszawie (2), Zakopanem i Żywcu. Osoby zainteresowane w nabyciu naszych sklepów fabr. z prawem używania szyldu firmowego, są proszone o bezpośrednie skomunikowanie się z nami pod adresem: Bielsko, skr. p. 240. (23662

Sprzedam
patefon dwusprężynowy w dobrym stanie z płytami. Herm. Frankego 9/3, godz. 16—19. (23766

Egzystencja
Skład z przyległym 3 pokojowym mieszkaniem kuchnią. w którym kilkanaście lat był prowadzony interes kolonialny od zaraz do wynajęcia. — Czynsz 80 zł miesięcznie. Zgłoszenia Rykowski.Grudziądz, Legionów 53.(23752

Maszyna
do pisania Underwood walizkowa, najlepszy prezent na gwiazdkę W. Adamowicz, M. Focha 28 (23791

Kuchnię
sypialnię, różne krzesła używane sprzedam. Plac Piastowski 9, podwórze. (13973

KUPNA

Magiel
kupię. Oferty pod „Magiel". 23729

Kino (13912
8 mm., akumulator 6—12 volt kupię. Kędzierski, Szczepankowo, k/Barcina.

Opony (23744
samochodowe używane i zużyte sprzedaje, kupuje Karpacka 1, telefon 3977.

Tapczan
kupię używany w dobrym stanie, wiadomość Dziennik. 23770

Modystka (23753
zdolna z egzaminem, kartą rzemieślniczą potrzebna do Gdyni. Oferty Dzien. Bydg. **Gdynia** pod „Marszantka".

Dzielnego
energicznego. nie za starego włodarza z zaciężnikami oraz rodziny na deputat z 2—3 zaciężnikami od 1. 4. 39. r. poszukuje Majątek Pauliny, poczta Kotomierz, pow. Bydgoszcz. (13829

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem od zaraz. Jezuicka 16, skład. (23783

Ekspedientka
potrzebna branży rzeźnicko-wędliniarskiej. Dobra siła. Toruń, Kr. Jadwigi 24 (23749

Gospodyni
restauracyjna potrzebna zaraz, Dwór Artusa, Toruń. (23751

Biuralistkę
korespondentkę, aryjkę, biegle piszącą na maszynie, możliwie z niemieckim, dokładnie obeznaną z wszelkimi pracami biurowymi (weksle ubezpiecz. społeczne), natychmiast poszukuje poważne przedsiębiorstwo handlowe w Gdyni Oferty z fotografią, odpisem świadectw i wymaganem wynagrodzeniem skierować Dziennik Bydgoski **Gdynia,** pod „G. St.". (23755

POSADY POSZUKUJĄ

Książkowa
początkująca szuka posad. Oferty pod „1812" do filii. (13943

Kasjerka
kilkuletnią praktyką szuka posady.Oferty pod Kasjerka do filii. (13942

Fryzjer
zdolny poszukuje posady. Oferty podaniem warunków Dziennik Bydgoski **Gdynia** „Fryzjer". 23754

Trio
damsko-męskie wolne. Oferty filia Dziennika pod „Trio". 13987

Były (13926
właściciel kawiarni poszukuje jakiejkolwiek posady, zawiadowcy magazyniera, podróżującego, inkasenta. Kaucja 1,000. Oferty filia Dziennika pod „Uczciwy".

POŻYCZKI

300 zł
na półrocze, powiększenie warsztatu wysoki procent. umowa Zgłoszenia filia „Zaufanie". 23701



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

1 pokojowe:
z kuchnią. Wysoka 29—1.
15 zł. Sienkiewicza 28/2
bezdz. Koronowska 89.

2 pokojowe:
kuch. Wilcza 13, Jary.
kuchnia. Jary 10.
kuchnia. Nakielska 149.
kuch. urzędn. Długa 46/2.

Portierstwo
Zgł. Śniadeckich 13—1.

2 pokojowe:
kuch. Czer. Krzyża 13.

5 pokojowe:
Libelta 10.

3 pokojowe:
ciepłe, duże, Promenada 25—3.

4 pokojowe:
komfort. Chopina 11, m. 3.

4 i 5 pokojowe:
komf. Jagiellońska 28—8.

3 pokojowe
mieszkanie z wygodami. Curie Skłodowskiej 24. 23611

Mieszkanie
5 pokojowe z wygodami Sienkiewicza 18, kompletnie odremontowane wynajmie chrześcijanom gospodarz, tel. 37-65 tylko 5—7. 13839

2 pokoje
kuchnią. Wybickiego 16, Bielawy. 23686

Mieszkanie
2 pokoje kuchnią, zaraz wynajmę Bełzy 29. (23716

5 pokojowe
odremontowane, centralne ogrzewanie drugie piętro. Al. Mickiewicza 4/4. (13929

3 pokojowe
komfortowe. Jodłowa 17, Gdański las. 13946

2 pokoje
kuchnia. Grunwaldzka 111. Teofila Magdzińskiego 9. Restauracja. (23706

4 pokojowe
mieszkanie z wygodami. do wynajęcia. Jodłowa 7, telefon 1070 (23781

2 pokoje
z kuchnią dla starszego bezdz. małż. lub samotnej osoby. w spokojnym domu. Zgł do filii pod „M. A. 100.". 13965

1, 2, 3 pokojowe
kuchnia. Sztaba Śniadeckich 63. (13.64

DZIERŻAWY

Szopa (13938
duży garaż, stajnia, Nowy Rynek 12 wydzierżawię. Wiadomość Libelta 12 m. 9.

Garaż
Gdańska 86. (23721

Skład
z ubikacjami zaraz lub 1. l. do wynajęcia. Gdańska 65. m. 4. (13968

Składy
odnajmę z mieszkaniem i pokojem. Śniadeckich 48. (13963

Warsztat
dla rzemieślnika wolny. Gdańksa 52. (13978

Skład
z mieszkaniem Kozietulskiego 38. (139.1

POKOJE WOLNE

Pokój (13960
próżny z używaniem kuchni, łazienki wynajmę. Adres Filia Dziennika.

Utrzymaniem
Zamojskiego 4 - 8. 13932

Pokój
ciepły, utrzymaniem bez, także przyjezdnym. Cieszkowskiego 4—3. (13944

Dwa
pokoje słoneczne dobrze umeblowane. Paderewskiego 11—2. 13948

Ładny
ciepły oraz wspólny, skromny. Sienkiewicza 55, m 6. 13945

3 pokoje
komfortowe. Zgłoszenia telefon 3608. 13953

Kuchnia
meblowana. Wzgórze Dąbrowskiego 8. 23745

2 Panom
Poznańska 14—5. (23694

Próżny 23704
pokój, Pomorska 37 - 6.

Pokój
umeblowany osobnym wejściem do wynajęcia. Kościuszki 20. m. 3. (13956

Pokój
do wynajęcia. Tucholska 4. 23734

Słoneczny 13966
utrzymaniem także przyjezdnym. Zduny 13—2.

RÓŻNE

Na Gwiazdkę
wieczne pióra światowych marek oraz tanie szkolne w wielkim wyborze w Księgarni Gieryna, Plac Teatralny. Ceny fabryczne. 23736

Egzemę (22839
liszaje, zmarszczki, plamy, wszelkie niedomagania cery, skóry usuwa „Krem regeneracyjny" Magistra Grabowskiego, Warszawa 3-go Maja 2. Tuba 1,50, 3,— Apteki, Drogerie. Drogeria Pod Orłem, Grunwaldzka 52, Drogeria Baumgart, Gdańska 61, filia Stary Rynek, Drogeria Mikoda, Gdańska 127. Bezpośrednio pobranie 3,50.

Za długi 23693
męża Józefa nie odpowiadam Anna Szczygiel. Bydgoszcz, Lubelska 23 - 1.

Kucharka
uczciwa, udziela wskazówek, przyjmuje zamówienia na uroczystości. Ceglińska, Bełzy 29. 23715

Jasnowidząca
przepowiada prawdę. Jagiellońska 9, 3 p. 13925

2, 000
posiadam, czekam propozycji lub przyjmę posadę przedstawicielstwo. Oferty „220" Dz. Bydgoski. (23718

Gruźlica płuc
choroby serca, nerwów, reumatyzm, cierpienia nerek, wątroby, oraz wiele innych zastarzałych cierpień leczą skutecznie specjalne zioła zagraniczne. Marmolowa „Zioła Lecznicze", Katowice, Pocztowa 16. (23654)

Kto
przyjmie panią 42 lata na dożywocie. Wpłata 5.000 zł. Oferty do Dziennika pod „5.000". 23739

MATRYMONJALNE

Lekarki (23756
adwokatki, ziemianki — względnie zamożnej panny najlepszej sfery, około trzydziestki, wysokiej, ciemnoblondyny, rasowej, reprezentacyjnej, ładnie zbudowanej, poważnej, — poszukuję matrymonialnie Tylko pierwszorzędne kwalifikacje. Zgłoszenia pod „Doktor" Kraków, Skrytka pocztowa 253.

Mistrz
piekarski Pomorzanin, wdowiec lat 61, wł nieruchomości miejskiej w małym mieście na Pomorzu, z braku znajomości pragnie zapoznać starszą pannę lub bezdzietną wdowę do lat 50 z majątkiem 8-9 tys. zł. Zgłoszenia pod nr „1898". 23758

Obrońca prywatny

załatwia sprawy sądowe, administracyjne, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz, Gdańska 35. Tel. 1304.

POLECENIA

Piece żelazne rury i kolana
poleca po niskich cenach
B. K... larek
Bydgoszcz, ul Podwale 12 naprzeciw Hali Targowej.
22919



Ondulacja
trwała **elektrycznym** aparatem światowej sławy i nowoczesnym **parowym**, pierwszorzędne wykonanie — ceny zniżone.

M. Żerwicki 16824
Dworcowa 44, tel. 3472. suter. 15. 12. 38. Bielany 6/6

Meble
stylowe i nowoczesne w największym wyborze pierwszorzędnej fabrykacji
poleca (7892

Dom mebli
Ignacy D. Grajnert
składy } **Dworcowa 21**
sprzedaży } Warmińskiego 17
naprzeciw Hotelu Gastronomia.

Baczność. Baczność.
Ceny mówią za siebie!
Składy żywnościowe
Spółdzielnie-Zakłady
Restauracje.
Na sezon gwiazdkowy
polecam 2273.

Kapustę kisz. pr. twardą za 1 kg 0,22
Ogórki kiszone prima 1/1 beczka 28,60
Ogórki kiszone 1/2 beczki 15,00
Ogórki kons. w puszk. 9 kg pusz. 4,50
Śledzie op. 8 ltr. puszk. ca 45 szt. 7,25
Marm. owoc. fant. w ad. 12,5 kg, kg 1,00
Marmelada konfiturowa Kantorowicza wiadro 1/1 kg. kg 1,40
Powidła śliw. wiadr. 12,5 kg. kg 1,40
Grzyby litewskie na sznur. 1 kg 7,50
Grzyby Pomor. krajan. 1 kg 5,00
Owoc suszony mieszanka 1 kg 1,60
Śliwki suszone bośniackie 1 kg 1,60
Orzechy włoskie duże 1 kg 2,10
Figi w wiankach kg 1,30

Wszelkie gatunki mąki do pieczenia. Wszelkie gatunki kawy pal. z własnej palarni.
Na wódki, rumy, koniaki, likiery i wina firmy Baczewskiego, Kantorowicza, Goerdla Strzelczyka itd. specjalna zniżka
Przyjm. asyg. spółdz. „Kredyt",
Zamówienia telefoniczne wysyłam odwrotnie franko dom
Telefon 3425

Kazimierz Kojawski
Bydgoszcz, Kordeckiego 34 róg Placu Poznańskiego.
Towary kolonialne.
Hurt. Detal

Dywany
chodniki, **wyroby Kokosowe, ceraty,** materiały meblowe, tanio. **M. Szmolke** Bydgoszcz, Jezuicka 22, tel. 1301. (5768

Używane
pianina i fortepiany bardzo korzystnie poleca B. Sommerfeld, Bydgoszcz, Śniadeckich 2. (13537

Fasonowanie
i czyszczenie kapeluszy damskich i męskich, najnowsze fasony. **Pomorska 35.** (17262

Swetry
kamizelki, bluzki, pulowerki, pończochy, skarpetki i rękawiczki wysokiego wyrobu oraz wełny do robót ręcznych poleca pracownia trykotarska Bukowskiej, Śniadeckich nr 2. Nadrabiam pończochy, nabieram oczka, wszelkie reperacje. (23713

Trafny wybór i korzystny zakup
praktycznych **PODARKÓW GWIAZDKOWYCH**
tylko w firmie
K. H. NEUMANN Skład Bławatów **STARY RYNEK 9.**
23242
Z racji zbliżających się świąt udzielam 10% rabatu na wszystkie materiały nieobjęte zniżką

Wilię (17628
czynszowa z komfortem, nową sprzeda Wojciechowski budowniczy, Bydgoszcz, Pomorska 36.

Parcele budowlane Inowrocław śródmieście sprzedam. Informacje Jan Koralewski, Inowrocław, Lucjana 2. 17466

Stoliki
do radia orzechowe tanio sprzedaje Bernard Nowak Długa 10. Uwaga na imię Bernard (23437

Starozaprowadzony
skład kwiatów i nasion na sprzedaż. Oferty pod nr 41 „Denar", Agencja Ogłoszeń Poznań, Sw. Józefa 2. (23277

Maten a y
piśmienne i urządzenie składowe sprzedam bardzo korzystnie byle zaraz. Gdańska 114—1. (13903

Palarnię (23565
kawy słodowej, dzienna produkcja 16 ctr. sprzedam. Zgłoszenia „Palarnia" Dziennik Bydgoski.

Skład
papieru, egzystencja zapewniona, mieszkanie, sprzedam. Oferty filia Dziennika „4000". (23708

Przedsiębiorstwo
zbożowo-mączne sprzedam. Oferty Dziennik Bydgoski pod „Przedsiębiorstwo". (23692

NAJMILSZY PODAREK
ZEGAREK
OMEGA
ZAKUPIONY W AUTORYZOWANYM MIEJSCU SPRZEDAŻY



Cena zł. 92.-
EDWARD KOZŁOWSKI
BYDGOSZCZ, ULICA GDAŃSKA 3. Tel. 3949
22991

Tani Bazar 22420
przyjmuje reperacje lalek. Stary Rynek, obok apteki.

Lalki (22516
wielki wybór, korpusy różnej wielkości, zabawki duży wybór, wózki. Tani Bazar Stary Rynek, obok apteki

Pianina (16202
używane poleca korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Br. Pierackiego 11. Bydgoszcz, Kozietulskiego 32

Pracownia czapek
W. Switalska, Niedźwiedzia 7—4. (13679

Futra
oraz wszelkie prace kuśnierskie wykonuje z własnego i dostarczonego materiału **Fr. Przybylski**, dypl. mistrz kuśnierki i absolw. Szkoły Kuśnierskiej w Lipsku, **Bydgoszcz, Mostowa 3.** 16957

Orzechy włoskie
orzechy laskowe krajowe pomarańcze, mandarynki cytryny, figi etc.
poleca 23539
Hurtownia owoców
Bcia Kocjan
Pod Blankami 14
telefon 66-68

Tapczany (20535
fotele korzystnie poleca pracownia Pomorska 4.

Piece 22763
rury, kolana, ruszty po korzystnych cenach poleca Z. Wojciechowska, **Gdańska 71,** Tel. 19-61.

SPRZEDAŻE

Kamienica
centr. Bydgoszczy, czynszowo-handlowa, 105.000, w tym 40.000 amortyzacja długoterminowa. Oprocentowanie 15 proc. netto. Adres wskażę filia Dziennika. (13941

Rower
męski, damski, nowe, okazyjnie, Król. Jadwigi 6, poddasze. (23707

Okna
żelazne dobrym stanie na sprzedaż. Rozmiar: wysokość od 1,75 do 2,35 m, szerokość od 1 m do 1,35 m. Komin fabryczny okrągły. Zgłosz. Śmietniak, Solec Kuj., Toruńska 16. (13934

Jadalki
dąb z orzechem, tanio. Stolarnia 3 Maja 10. (13936

Kolonialka
dobrze prosperująca, na sprzedaż. Adres wskaże Dziennik. (13940

Gramofon
sprzedam. Kościuszki 42, —12. (13942

Choinki!
Większa ilość choinek od 0,5—2 m wysokości do sprzedania hurtem zaraz w pobliżu Bydgoszczy. Wiadomość telef. 13-27. (13853

Dom (23431
mieszkalno-handlowy nowy, sprzedamy czynsz miesięczny 530, cena 35,000. wpłata według uzody. K. K. O miasta Starogardu

K. NITECKI
SKŁAD FUTER
BYDGOSZCZ
Dworcowa 12, tel. 3325
POLECA:
DAMSKIE i MĘSKIE FUTRA PODŁUG NAJNOWSZYCH MODELI, WSZELKIE SKÓRKI, LISY i BŁAMY
PO CENACH KONKURENCYJNYCH
Firma znana jest ze swej solidności i jakości swoich wyrobów
Pierwszorzędna pracownia kuśnierska na miejscu
22679) **Przyjmuje asygnaty Spółdzielni „Kredyt".**

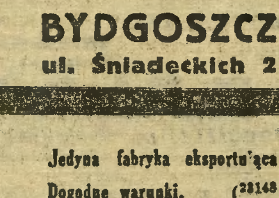
Gabinet
ciemny dąb. Stycznia 10, m. 3. (13890

Okazja!
Kasa rejestracyjna czteroszufladkowa i piec do palenia kawy z elektrycznym zapędem do sprzedania. Zgłoszenia Ksawery Czajkowski, Inowrocław, Św. Wojciecha 59.

Króliki 23581
czystej rasy Szenszyla, para 6 zł sprzedaje Chłapowska, Bagdad Wyrzysk

Światowid
od 1928—32 roku 7 roczników, 13 książek, pięknie oprawione, nie używane sprzedam **okazyjnie.** Kledzik, **Gdynia,** Skwer Kościuszki 24. 23579

Najpiękniejszy prezent
pianino lub fortepian
SOMMERFELDA
BYDGOSZCZ
ul. Śniadeckich 2



Jedyna fabryka eksportująca
Dogodne warunki. (23148

Domek
placem budowlanym sprzedam. Kozietulskiego nr 21. (23179

Futro
męskie sprzedam. Bocianowo 35—8. (13854

Radioodbiorniki
Kosmos, Philips, Elektrit okazyjnie. Grodzka 6. (23671

2 domy
sprzedam za 5500, bez długu, centrum miasta Pomorze. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „5500". (13913

Konik
na biegunach. Gdańska 78 m. 4. (13922

Akwarium
z rybkami tanio sprzedam. Pophal, Śniadeckich 43. (13911

Resztówka
z parcelacji maj. Szewno, obszar 26 ha, masywne zabudowania, ziemia pszenno-buraczana, dobra łąka, 9 ha ośminy, kolej i autobus w miejscu, sprzedaje oraz informacji udziela Administracja Maj. Szewno, p. Świekatowo, pow. Świecie, stacja kol. Szewno. (23668

Radio
akumulatorem 110 Volt, marmur 137X73 czarnobiały, elektrolux 110 V., aparat do masażu, inne rzeczy tanio. Reja 5 m. 3. (13917

Dom
w Chełmnie przy ul. 22 Stycznia 41 wraz z maglą za 7.000 zł na sprzedaż. Jaroch, Chełmno, Wodna 26. (23659

Radioaparat
na baterię tanio sprzedam. Wesoła 18. (23702

Dom
dochodowy wartości 100 tysięcy sprzedam lub zamienię na gospodarstwo 200—300 mórg. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Dom". (23663

Dom
maszyny szycia, kanapy, lustra, ramy obrazów, wózek dziecięcy, części samochodu „Tatra", inne rzeczy domowe. Lubelska 23-1. (23696

Domek
ogrodem, plac budowlany, 20 Stycznia. Zgłosz. „Domek" filia. (23720

Polski
Fiat (508), 4-drzw., tanio sprzedam. Bydgoszcz, Jednostronna 6. (23699

Koń
na biegunach, dobrym stanie. Wawrzyniaka 14. (13927

Tłustą
świnię sprzedam. Kaliska 3, Bielawki. (23691

Cytra
koncertowa na sprzedaż. Ułańska 3 m. 7. (23722

Jadłodajnię
kawiarenkę sprzedam z powodu wyjazdu. Adres wskaże Dziennik. (23719

Westfalkę
sprzedam. Nowy Rynek 3—10. (23709

Restauracje
i kawiarnie dobrze zaprowadzone, stała klientela, pewna egzystencja, sprzedam. Zgłoszenia pod „B. D. P." Dziennik. (23697

Pianino
na sprzedaż. Ugory 48. (23666

Boksery
psy dwumiesięczne. Mickiewicza 3—7. (13915

Radio
prąd zmienny, sprzedam Czackiego 21, koniec Leszczyńskiego. (23710

KUPNA

Domek
ogrodem przy wpłacie do 3.000 kupię, może być na prowincji. Oferty „Domek" Dziennik. (23717

Dom (13814
czynszowy z wszelkim komfortem, celem kupna poszukiwany. Oferty pod „Czynszowy" do filii Dz.

Instrumenty
dla orkiestry K t St. Mł. pojedynczo. Of. ceną do Dzien. Bydg. „Instrumenty". (23481

Wosk
każdą ilość kupuję. Oferty z ceną do Bałtyk, fabryka świec, Gdynia. Śląsk 17. 23510

Kupię motor
na gaz ssany 30—40 PS. z gazownią. Warunek: stan dobry. Zgłoszenia z podaniem ceny kierować W. Gumiński, Lidzbark. (23950

Dom
czynszowy kupię Bydgoszczy. Wpłaty 20.000. Zgłoszenia filia Dziennika pod „20.000". (13924

LEKCJE

Matematyki
łaciny udzielam. Zgłoszenia Dziennik „Maturzysta". 23526

Stenografii
pisania maszyną, księgowości, w języku polskim i niemieckim. Biuro Kupieckie Vorreau, ul Marsz. Focha 10. (23653

POSADY WOLNE

Poważne zakłady graficzne w Poznaniu poszukują **chromolitografa-retuszera** do retuszów siatkowych. Zgłoszenia odpisami świadectw do Biura Ogłoszeń „PAR" Poznań pod nr „50,54". (23669

Przedstawiciele
bezkonkurencyjne artykuły. Filia pod „Chemiczne".

Chrześcijańska
firma poszukuje agentów do sprzedaży narzędzi rolniczych, kos, brzytew, zegarów. Zgłoszenia Lwów, skrytka 292. 22155

Agentów
chrześcijan do sprzedaży narzędzi rolniczych po wsiach poszukuje „Zniwo" Lwów, Kuszewicza. (22154

Pianista
akordion potrzebny od 26 grudnia. Kawiarnia Puczyński, Chełmno. (23580

Panienkę
do bufetu i obsługi gości siłę rutynowaną od zaraz poszukuję, przy wolnym utrzymaniu i dobrym wynagrodzeniu. Zgł. z fotografią. Cukiernia Puczyńskiego Chełmno, Pomorze. (23546

Bufetowa
siła pierwszorzędna z długoletnią praktyką potrzebna od zaraz. Oferty z świadectwami do Hotelu Metropol. Starogard, Rynek 19, Tel. 62. (23543

Kobiety
i mężczyźni bezrobotni mogą zarobić 5—8 zł dziennie przy sprzedaży pokupnego artykułu spożywczego. Zgł. Składnica Sw. Trójcy 16. (23508

Technik architekt lub rutynowany rysownik może być emeryt bez uprawnień budowl. **potrzebny** doryweczo do robót rysunkowych dla poważniejszego przedsiębiorstwa budowlanego do wykonywania mniejszych projektów budowlanych. (23637
Oferty z życiorysem, pisanym własnoręcznie oraz odpisy świadectw należy składać pod „Technik" do filii Dziennika Bydgoskiego Inowrocława.

Służąca
gotowanie, szycie, dobre świadectwa, 25 do 30 zł mies., potrzebna zaraz. Oferty filia pod „K. B." (13935

Służąca
młodsza, gotowaniem, świadectwami potrzebna. Pomorska 55—6. (13919

Fryzjerka
potrzebna. Bocianowo 28. (13910

Służąca
potrzebna od zaraz. Ul. Poniatowskiego 30 m. 1. (13933

Służąca
młodsza z gotowaniem świadectwami potrzebna Pomorska 55-6. (13919

Służąca
Długa 68-6. (23700

Ekspedientkę
lub siłę dzielną poszukuję do składu kolonialn. i prowadzenia gospodarstwa domowego. Oferty Dziennik pod „Dzielną". (23468

UWAGA!
Za zwrot fotografii, świadectw i innych dokumentów, dołączonych do ofert, Administracja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności

POSADY POSZUKUJĄ

Inteligentna
lat 18, umiejąca szyć, poszukuje posady w charakterze panny do dzieci. Oferty pod „18" filia. 13798

Piekarz
samodzielny zmieni posadę od 1. 1. 39 lub później. Oferty pod „39" Dziennik Bydgoski Grudziądz. (23645

DZIERŻAWY

Garaż
Libelta 2, portier. (22731

Ubikacje
jasne, duże i mniejsze do wynajęcia. Marszałka Focha 6—3. 22950

Ubikacje
fabryczne ca 180 mtr □ z połączeniem gazowym, elektrycznym na siłę i światło, nadające się również na składnice do wynajęcia. W. Piotrowski Dworcowa 22. (13889

Kosmetyczny
gabinet wydzierżawię, sprzedam Dogodne warunki. Filia Dziennika „Dobrze prosperujący". 23610

Rzeźnictwo (23643
restaurację powiatowym mieście wydzierżawię. Adfeldt, Wągrowiec, Rynek.

POKOJE WOLNE

Ładnie
umeblowany pokój, blisko dworca, do wynajęcia. Warszawska 11/6. (23535

Pokój
umeblowany oficerowi, telefon 21 68. (13930

Pokój (13931
umeblowany urzędniczce u samotnej. Dworcowa 6 /3.

POKOJU POSZUKUJĄ

Klub
Sportowy poszukuje w śródmieściu dużego próżnego pokoju na sekretariat z osobnym wejściem. Oferty pod „Klub" do Dziennika Bydgoskiego. 23452

RÓŻNE

Radioodbiorniki
zamieniam sprzedaję od 4 zł. Naprawy tanio. Grodzka 6. (23685

Za 19 zł (23642
cegłę z opałem wyrabia i wypala. Ceglarz J. Plewa, Kłecko pow. Gniezno.

Urzędnik 23464
samotny 34-letni oficer rezerwy, dysponujący gotówką 1900 oczekuje propozycji. „Partnerka".

Grafolog
jasnowidz. Król. Jadwigi 13—6. (23572

Miłowody
leczą serce, nerwy. Informacje: Administracja Miłowody p. Oborniki (Wlkp.) (25863

Za długi (23538
żony mej Wandy i pasierba Maksa Rutkowskiego nie odpowiadam. Bronisław Stachowiak, Mazowiecka 2.

Wróżbita
dobrze przepowiada. Zduny 18—5. (13918

MATRYMONIALNE

Sympatyczna
przystojna, dwupokój mieszkanie, pozna pana stanowisku. Of. „Poważny". Dziennik (25703

Wdowiec (23684
sześćdziesiątka, posiada nieruchomość, pozna kulturalną panią, któremu smutno samemu. „Samotny" filia.

tysiące podarunków

2 50



1515-90

Wierzch sukienny. Spody agowane. Takie same skórzane, brązowe zł 4.90

3 90



7225-06

Damskie papucie b. ciepłe

3 50



7217-01

Papucie męskie

Bata

Zał. 1843 **C. SIEBERT** Zał. 1843

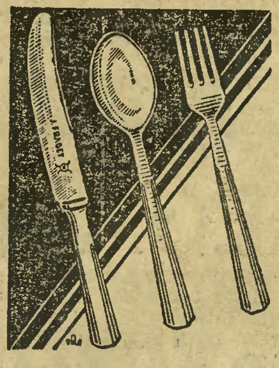
właśc. W. JARINOWA

ul. Gdańska 1—3 **BYDGOSZCZ** **Telefon nr 1226**

najstarszy magazyn na miejscu

poleca na gwiazdkę

Bieliznę damską i męską, trykotaże, swetry, poranniki, rękawiczki, pończochy i artykuły dziecięce. 23654



Sztućce, Platery i Biel-Nik

wyrobu firmy

Fraget

22948 starczą na całe życie.

Do nabycia — platery u jubilerów, Biel-Nik — w składach porcelany i składach sprzętów kuchennych.

Żona ucieszy się, gdy jako prezent otrzyma praktyczne 23479

naczynia kuchenne

z f-my M. Chyliński ul. Sniadeckich nr 50.

Meble

solidne kupisz najtaniej tylko w

składzie fabrycznym T. Kasprowicz, ul. Długa 34. 9227

Kosmetyczny instytut Cedib. Słowackiego 1, tel. 1059 po powrocie kierowniczki z Paryża stosuje masaże, natryski, naświetlania nową metodą Dra Payot. Porady bezpłatne. 18197

Na Święta poleca **Zał. 1811**

J. J. Goerdel **wł. Edmund Matecki** Bydgoszcz, Długa 10 **telef. 3014**

Najstarszy Hurtowy Handel Win i Spirytualii

WINIARNIA — PROBIERNIA

Specjalność: **Wina Węgierskie**

Zaprzysiężony dostawca WIN MSZALNYCH.

Fabryka: ***Likieru, Koniaku, Rumu, Araku***

Własne składy wolno-cłowe. (23652



Ozdoby choinkowe karton już od . . . . 0.35 zł
Lichtarzyki tuzin . . 0.45 zł
Lichtarzyki kulkowe okazja i tuzin . . . 1.20 zł
Swieczki paczka . . 0.28 zł

Nowa Drogeria
Gdańska 61
róg Cieszkowskiego (23516
Stary Rynek 21.
Przyjmujemy asygnaty „Kredyt“.

Repertuar kin bydgoskich:

APOLLO: „Gra życia“, oraz „Władzca prerii“ i nowy Tygodnik. W niedzielę o godz. 12,30 poranek „Zatańczymy“.

BAŁTYK: „Ostatni pociąg z oblężonego miasta“ i „Strzał o północy“.

KRISTAL: „Przebrzmiała melodia“ i najnowszy Tygodnik Pata.

KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4. Dziś i codziennie dwa filmy: „Darmozjad“ z Wallace Beery i „Czar Cyganerii“ z Kiepurą i Martą Eggerth.

LIDO: „Po wielkiej wojnie“ i Tygodnik Pata.

MARYSIEŃKA: W niedziklę premiera „Bitwa na Brodwyu“. W niedzielę o g. 12,30 „Dama na dwa tygodnie“.

POKRYCIA MEBLOWE
ARTYKUŁY WYŚCIEŁOWE
A. FLOREK, BYDGOSZCZ, JEZUICKA 2. 17195



Najmilszy podarek

to KONIAK KAŻMIERSKIEGO

Marcypany
Pierniki
Konfekty
23224 ***Strucle gwiazdkowe***
pierwszorzędnej jakości i po przystępnych cenach

Cukiernia ***R. Stenzel*** Kawiarnia

Meble **stylowe i nowoczesne**

w pierwszorzędnym wykonaniu po niskich cenach poleca wprost z fabryki

Fr. Rejentowicz

Bydgoszcz, Dr. Emila Warmińskiego 15

1225) telefon 3391

WIECZNE PIÓRA



OŁÓWKI MECHANICZNE

i do celów reklamowych po cenach fabrycznych

„MONTBLANC“ spec. „PELIKAN“

22648) **WARSZTAT NAPRAW**

Reklamowe napisy wszelkiego rodzaju

K. BOROWSKI

Fabryka wiecznych piór i ołówków mech.

BYDGOSZCZ, ul. Gdańska 59, I ptr., tel. 12-82.

Fabryka cukrów i czekolady

K. WAKOWSKI

Śniadeckich 29 Telefon 11-74

rozpoczęła sprzedaż świąteczną po cenach fabrycznych. (23725

Moc nowości i niespodzianek

Na gwiazdkę piękne wełny

na suknie, płaszcze, komplety damskie, ubrania męskie. — Jedwabie, brokaty, hafty itd. Kołdry, derki dywaniki przed łóżka, chodniki. Rękawiczki, pończochy, swetry, bielizna, trykotaże i galanteria męskie. **Poleca najtaniej** (23660

Dom bławatów

J. Mikołajczyk i A. Tworowski — **Chełmno, Rynek 7.**



„Arnold Fibiger“

niech każdy pamięta — (1340
przez lat 60 w służbie klienta.

Kalisz, Szopena nr 9

Jedyna polska fabryka fortepianów i pianin dopuszczona do udziału w Światowej Wystawie w Nowym-Yorku

Przedstawicielstwo: Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Pierackiego 11

Tapety, linoleum,

ceraty, chodniki kokosowe w wielkim wyborze poleca

Fa O. Klann

WŁASC.: H. FRETER (21715

Dworcowa 15 **Telefon 3328**

TORT NA URODZINY.



— Zamiast stawiać 60 świec, ozdobiłem tort żarówką elektryczną o równej sile światła.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Odpowiedzialni redaktorzy: za politykę wewnętrzną i społeczną: Zygmunt Felczak; politykę zagraniczną i gospodarczą: mgr Stanisław Strąbski; dział literacki i felieton: Henryk Kuminek; wiadomości z Wielkopolski i Pomorza i dział sportowy Józef Kołodziejczyk; kronikę lokalną: Aleksander Kiedrowski; dział kobiecy i „Światek dziecięcy: Janina Hernetówna; rozmaitości, wiadomości z kraju i ze świata: Edmund Klessa; programy, zagadnienia radiowe i wiadomości ze Wschodu: Wincenty Sławiński; dział rolniczo-ogrodniczy: Dyonizy Wesołek. Ogłoszenia i reklamy: Władysław Żewicki. Zarządzający drukarnią: Ignacy Balwiński.
Za wiadomości z Gdyni: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu.